ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ LOTNICTWA I OBRONY POWIETRZNEJ

BEZPIECZNA PRZESTRZEŃ POWIETRZNA

p.k. „DEDAL"

ETAP 2

Terroryzm powietrzny w obszarze zagrożeń bezpieczeństwa państwa

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/5590
05-005
68611

WARSZAWA

A K A D E M I A O B R O N Y N A R O D O W E J

WYDZIAŁ LOTNICTWA I OBRONY POWIETRZNEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 68611
Akademii Obrony Narodowej

BEZPIECZNA PRZESTRZEŃ POWIETRZNA

p.k. „DEDAL"

Etap 2

Terroryzm powietrzny w obszarze zagrożeń bezpieczeństwa państwa

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid. ...
Biuro Zbiorów Jawnych - Akademii ON

WARSZAWA 2003

Recenzent: prof. dr inż. Tadeusz JEMIOŁO

Zespół autorski:

prof. dr hab. Jerzy GOTOWAŁA – kierownik zespołu
ppłk dr hab. Andrzej CIUPIŃSKI – wstęp, rozdział 1, 5
ppłk dr Wiesław ŚMIAŁEK – rozdział 4
ppłk dr Henryk BINKOWSKI – rozdział 3
ppłk dypl. Mieczysław ZAJĄC – rozdział 2, aneks 1
mgr Agnieszka LEGUCKA – aneks 2

Spis treści

Wstęp 5

1. MIĘDZYNARODOWY TERRORYZM POWIETRZNY JAKO ZAGROŻENIE DLA BEZPIECZEŃSTWA GLOBALNEGO 6

1. Terroryzm jako broń słabych przeciwko silnym 8

2. Elementy strategii terrorystycznej 11

3. Terroryzm międzynarodowy jako dylemat bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej 13

2. CHARAKTERYSTYKA ORGANIZACJI TERRORYSTYCZNYCH STOSUJĄCYCH TERRORYZM POWIETRZNY 18

1. Radykalne ugrupowania islamskie 19

2. Lewicowe i nacjonalistyczne ugrupowania islamskie 34

3. Przejawy terroryzmu międzynarodowego w Europie i USA 40

3.1. Wielka Brytania 41

3.2. Niemcy 44

3.3. Włochy 49

3.4. Francja 51

3.5. Hiszpania 54

3.6. Stany Zjednoczone 59

4. Ugrupowania terrorystyczne zwalczane przez organizacje międzynarodowe 66

3. ROLA ORGANIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH W ZWALCZANIU TERRORYZMU 71

1. Pierwsze próby podjęcia walki z terroryzmem na forum organizacji i struktur ponadpaństwowych 71

2. ONZ w walce z terroryzmem 73

3. Unia Europejska wobec terroryzmu 81

4. Decyzja ramowa o zwalczaniu terroryzmu 90

5. Rola OBWE 94

6. Zarys działania innych, wybranych organizacji w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi 98

2

4. BEZPIECZEŃSTWO LOTNICTWA CYWILNEGO I ZWALCZANIE TERRORYZMU POWIETRZNEGO W POLSKIEJ POLITYCE TRAKTATOWEJ 103
1. Międzynarodowe konwencje o bezpieczeństwie cywilnej żeglugi powietrznej i zwalczaniu terroryzmu lotniczego 105
2. Zwalczanie terroryzmu i bezpieczeństwo lotnictwa cywilnego w traktatach oraz układach o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy 110
3. Umowy rządowe i resortowe 116
4. Konkluzje dotyczące terroryzmu wobec lotnictwa cywilnego 119
5. WALKA Z TERRORYZMEM W PAŃSTWACH PODWYŻSZONEGO RYZYKA 122
1. Kontrterroryzm 122
2. Wybrane europejskie siły interwencyjne i specjalne 127
2.1. Wielka Brytania 127
2.2. Francja 127
2.3. Republika Federalna Niemiec 128
2.4. Włochy 128
2.5. Hiszpania 128

Bibliografia 129
1. Materiały źródłowe 129
2. Opracowania 129
2.1. Wydawnictwa zwarte 129
2.2. Artykuły 131
3. Adresy internetowe 136

ANEKSY:

1. KALENDARIUM WYBRANYCH POWIETRZNYCH ZAMACHÓW TERRORYSTYCZNYCH 138
2. NARODOWY MODEL STRATEGII WALKI Z TERRORYZMEM W RAMACH NATO (Przykład Holandii) 145

3

Wstęp

W przebiegu ostatnich kilkunastu lat ludzkość kilkakrotnie świętowała „zakończenie" XX wieku, który uznano za najbardziej okrutny w dziejach cywilizacji. Pierwszą uzasadnioną okazją do radości było obalenie muru berlińskiego. Amerykański teoretyk japońskiego pochodzenia Fukujama ogłosił „koniec historii". Wtórowali mu europejscy eksperci, którzy zapowiedzieli początek „świata bez wojen" a w związku z tym „wyciągać korzyści z pokoju" (*Benefits of the Peax*).

W sferze strategii wojennych nastąpiły ogromne przewartościowania, będące konsekwencją zmian w układzie sił międzynarodowych.

„Równowaga strachu" przestała odgrywać rolę czynnika regulującego relacje pomiędzy supermocarstwami. Na arenie pozostało jedno rzeczywiste supermocarstwo, które były minister spraw zagranicznych Francji nazwał „hipermocarstwem". Hipermocarstwo zostało zaatakowane przez hiperterroryzm.

Data 11 września 2001 r. została ogłoszona jako prawdziwy początek XXI wieku. Widzimy w tym podobieństwo do reakcji społeczności międzynarodowej poprzedniego stulecia; wówczas rok 1914 został uznany za początek XX wieku. Odeszły w zapomnienie marzenia o świecie bez wojen. Ataki terrorystyczne na WTC i Pentagon rozpoczęły wojnę o charakterze globalnym, wyznacznikami której były wojna przeciwko talibom ukrywającym w Afganistanie bin Ladena oraz interwencja USA w Iraku.

Ciężar prowadzenia walki przeciwko międzynarodowemu terroryzmowi spoczywa głównie na Stanach Zjednoczonych, które są głównym celem ataków fanatycznych terrorystów. Społeczność międzynarodowa nie jest w tym względzie jednolita. Organizacje, które ją reprezentują okazały się niezdolne do prowadzenia nowej „pełzającej wojny".

1. MIĘDZYNARODOWY TERRORYZM POWIETRZNY JAKO ZAGROŻENIE DLA BEZPIECZEŃSTWA GLOBALNEGO

Wyjątkowość wydarzeń, jakie miały miejsce 11 września 2001 roku, skłania polityków i naukowców z różnych krajów do prób objaśniania zjawiska terroryzmu międzynarodowego. Eksperci amerykańscy coraz częściej używają pojęcia „globalterroryzm". w literaturze francuskiej coraz częściej stosowane jest określenie „hiperterroryzm". W jednym i drugim przypadku autorzy sugerują, że mamy do czynienia ze zjawiskiem wszechogarniającym, które dotyczy całej ludzkości. Jest to odmienna od dotychczas stosowanych forma przemocy w stosunkach międzynarodowych.

Po zamachach w Nowym Jorku niemal powszechnie twierdzono, że „nic już nie będzie takie jak dawniej". Politykom wtórowały media. Ośrodki studiów strategicznych wykazały większą powściągliwość i dystans. Dyrektor Instytutu Studiów nad Bezpieczeństwem pani Nicole Gnessotto szum medialny wokół tragedii nazwała wręcz „kakofonią"[1]. Bolesław Balcerowicz wyraził pogląd, że świat: „w dniu 11 września aż tak bardzo się nie zmienił, a wydarzenia tego dnia jedynie otworzyły nam oczy na to, jakim ten świat jest i jakim jeszcze być może"[2].

Skutki zamachów a następnie wojny z terroryzmem wpłynęły i będą wpływać na wiele sfer życia obywateli świata, ale nie powstrzymają zasadniczych tendencji, mogą jedynie spowodować ich zwolnienie lub przyspieszenie.

Zamachy były skierowane przeciwko globalizacji, którą fundamentaliści islamscy kojarzą z amerykanizacją. Globalizacja nie tylko nie zostanie powstrzymana, ale wręcz nabierze przyspieszenia szczególnie w sferze bezpieczeństwa i obrony, czy może inaczej, w sferze wojny, która dotychczas niejako odstawała od procesów globalnych.

Terror polityczny zawsze był wydarzeniem kontrowersyjnym moralnie przede wszystkim dlatego, że wychodził z założenia, że cel uświęca środki. Najczęściej przeciwstawiano sobie terroryzm państwowy i rewolucyjny.

---

[1] „Newsletter", nr 35, october 2001.

Grachus Babeuf w 1792 r. przekonywał: „wszystkie środki są dozwolone (*legitimes*) do walki z despotyzmem". Pierwszy teoretyk terroryzmu Niemiec Karl Heinzen w swojej książce *Der Mord* dowodził, że wszelkie środki są dozwolone w walce z barbarzyńcami, którzy zagrażają demokracji[3].

Dwuznaczność walki z terroryzmem zawarta jest także w tym, że wiele znaczących postaci uprawiało niegdyś akty terrorystyczne. Menachem Begin szef organizacji terrorystycznej *Irgun* został premierem Izraela. Uznawany za bezwzględnego terrorystę M. Abdellaziz Bouteflika – prezydentem Algierii. Nelson Mandela, przywódca jednej z najsilniejszych organizacji murzyńskich, uprawiających terroryzm, został nie tylko prezydentem RPA, ale także laureatem Pokojowej Nagrody Nobla[4].

Zasadniczą przeszkodą w zwalczaniu terroryzmu międzynarodowego było zróżnicowane podejście poszczególnych państw do tego zagadnienia. To zróżnicowanie miało głównie podłoże ideologiczne i polityczne, szczególnie w okresie podziału świata na dwa przeciwstawne bloki. Wówczas, niektóre państwa wręcz popierały rozwój terroryzmu, widząc w nich skuteczny instrument realizacji celów polityki zagranicznej. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych prasa polska nie bez satysfakcji informowała czytelników: „kolejny samolot amerykańskich linii lotniczych został uprowadzony na Kubę". W ciągu kilku dziesięcioleci bezskutecznie podejmowano liczne próby wypracowania jednolitej powszechnie akceptowanej definicji terroryzmu.

W 1969 r. Brazylijczyk Carlos Marighella opublikował *Mały podręcznik partyzantki miejskiej*. Napisał w nim, że terroryzm niczym nie różni się od innych działań wojennych. Można go zakwalifikować jako typ wojny rewolucyjnej, czy domowej. Według metodologii i terminologii europejskiej, głównie francuskiej, terroryzm można uznać za „konflikt niskiej intensywności" według terminologii amerykańskiej, jako „wojnę asymetryczną".

---

[3] Jean Claude Buisson, *Le Siècle rebelle. Dictionaire de la contestation au XX siècle,* Paris 1999. Le Monde Diplomatique, nr 572, novembre 2001.

[4] Le Monde, *Diplomatique*, nr 572, novembre 2001.

Terroryzm międzynarodowy można zakwalifikować jako formę współczesnej wojny różną od tradycyjnej, zwanej też „klasyczną", czy „konwencjonalną". Aż do czasów współczesnych wojna była zjawiskiem zbiorowej, metodycznie zorganizowanej przemocy ograniczonej w czasie i przestrzeni. Miała swój początek i koniec. Nieprzyjaciel był dokładnie wskazany. Ale, jak stwierdził Raymond Aron: „wojna jest kameleonem".

W okresie podziału międzyblokowego występowały wojny konwencjonalne w stadium schyłkowym, a coraz większego znaczenia nabierał terroryzm. Dążąc do przysporzenia przeciwnikowi jak najwięcej krwawych ofiar terroryzm stał w opozycji wobec opcji *„zero śmierci"*, jaką przyjęły państwa demokracji zachodnich. W dekadzie lat dziewięćdziesiątych terroryści zadali Stanom Zjednoczonym, więcej strat niż odniosły one we wszystkich działaniach wojskowych. W operacji „Pustynna Burza", w której wzięło udział ponad 300 tys. żołnierzy amerykańskich naliczono 160 ofiar. Ataki terrorystyczne w Mogadiszu (Somalia) w 1993 r. oraz w Kenii i Tanzanii w 1998 r. były znacznie bardziej krwawe. Kulminacją tych ataków były: WTC i Pentagon 11 września 2001 r.

1.1. Terroryzm jako broń słabych przeciwko silnym

Pod wpływem teoretyków amerykańskich w ostatnich latach bardzo modne stało się pojęcie wojen asymetrycznych i tak też jest często przedstawiany terroryzm międzynarodowy. Samo pojęcie niewiele wyjaśnia, gdyż w dziejach wojen głównie mieliśmy do czynienia z wojnami asymetrycznymi; z reguły silniejszy zwyciężał słabego. Silne rzymskie legiony zwyciężały (do czasu) słabo wyszkolone plemiona barbarzyńców. Dobrze zorganizowane armie zaborców austriackich, pruskich i rosyjskich zwyciężały ze słabo uzbrojonymi polskimi powstańcami.

Pojęcia, a w ślad za nimi, doktryny wojen asymetrycznych pojawiły się w opozycji wobec doktryn o „równowadze sił", czy też - co bardziej rzeczywiste - wobec „równowagi strachu", czyli okresu półwiecznа, w których ludzkości zagrażał globalny konflikt nuklearny.

Włoskie przysłowie mówi, że „słaby człowiek nie wywołuje wojny". Przysłowie nie odnosi się do terrorystów, którzy często byli przedstawiani jako broń atomowa słabych lub biednych, czyli jako substytut strategii „słabych przeciwko silnym". Nie jest to takie oczywiste, gdyż „silni" także stosowali terroryzm. Tak było w przypadku tzw. *Antyterrorystycznych grup wyzwolenia* (GAL – *Groupes antiterroristes de liberation*) tworzonych z inspiracji i za fundusze hiszpańskiego rządu. W latach 1983-1987 ofiarami GAL padło 27 osób tylko na terytorium Francji[5].

W czasie zimnej wojny demokracje zachodnie żyły w przeświadczeniu, że wszelkie ruchy terrorystyczne są inspirowane, a być może nawet dyrygowane przez państwa komunistyczne. W służbach specjalnych tych państw, głównie KGB, upatrywano zaplecze kadrowo-szkoleniowe i źródła finansowania terroryzmu międzynarodowego. Takie podejście do problemu można wytłumaczyć kilkoma motywami:

- po pierwsze - naturalnym odruchem wszelkiej władzy jest poszukiwanie „inspiracji zewnętrznej" w sytuacji, gdy zjawia się „wróg wewnętrzny";
- po drugie – terroryzm zachodnioeuropejski, który miał swe źródła w rewolucyjnych i anty komunistycznych ruchach studenckich schyłku lat sześćdziesiątych często przyjmował etykietę „czerwonego". Charakteryzował go swoisty mesjanizm rewolucyjny. Przyłapani i sądzeni intelektualiści, głównie rodowodu inteligenckiego, przyznawali się do studiowania Lenina, Trockiego i innych teoretyków i praktyków ruchu komunistycznego. Ideologiczne pokrewieństwo wydawało się oczywiste, dążenie do rewolucji światowej i obalenie kapitalizmu w imię, tak czy inaczej rozumianej, sprawiedliwość klasowej;
- po trzecie – policja i siły specjalne państw demokratycznych odnajdywały poszlaki kontaktów grup, czy organizacji terrorystycznych z agendami państw komunistycznych.

Jean-Francois Gayrand i David Sénat, autorzy popularnej publikacji na temat terroryzmu, pogląd o konstytutywnej roli komunistycznych służb specjalnych uważają

---

[5] J.F. Gayrand, D. Sénat, *Le terrorisme*, Presse Universitairs de France 2002, coll. Que sais je? s. 26-27.

8

za ideę błędną. Owszem, nie wykluczają instrumentalnego „punktowego" wykorzystania terroryzmu przez te siły, ale też przestrzegają przed przecenianiem roli tych służb[6].

W trosce o bezpieczeństwo lotnictwa cywilnego, terroryzm powietrzny należy rozpatrywać zarówno jako obiekt, ale też jako środek rażenia – samolot jako pocisk. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z sytuacją wymuszenia, zagrażającą bezpieczeństwu pasażerów oraz z ewentualną utratą maszyny. Ten typ przestępczości rozwijał się wraz z lotnictwem i jest klasyfikowany jako piractwo powietrzne (patrz Aneks 1). Nadal może występować wiele rodzajów takiej przestępczości, która jest ścigana przez prawo międzynarodowe, ale nie jest terroryzmem międzynarodowym. Przykładowo, porwanie samolotu w celu uprowadzenia go poza granice kraju, z pobudek materialnych lub w celu ucieczki do innego kraju nie wyczerpująca znamion aktu terrorystycznego. Takim aktem staje się dopiero w przypadku sformułowania żądań o charakterze politycznym lub szantażu w celu zastraszenia: władz, społeczeństwa, wywołania paniki[7].

Uprowadzenie samolotów przez terrorystów działających z pobudek ideologicznych lub politycznych występowały głównie w celu uzyskania zwolnienia z więzień członków organizacji terrorystycznych. Stawką w takiej grze było najczęściej życie pasażerów lub samolot. Jednakże rządy państw, wobec których takie żądania były zgłaszane nie były skłonne ich wypełniać. Dotyczy to głównie: Izraela, Francji, Wielkiej Brytanii. Terroryści ponieśli szereg porażek w konfrontacji ze służbami specjalnymi tych państw. Tego typu zamachy terrorystyczne mogą również występować w przyszłości chociaż ze względów technicznych są coraz trudniejsze do przeprowadzenia. Spośród tych czynników dwa należą do szczególnie ważnych: po pierwsze, coraz trudniej znaleźć lotnisko, na którym może wylądować uprowadzony samolot; po drugie, porywacze mają niewielkie szanse zapewnienia sobie bezpiecznej ucieczki po opuszczeniu porwanego samolotu.

---

[6] J.F. Gayrand, D. Sénat, *Le terrorisme...*, wyd. cyt., s. 26-27.
[7] K. Stawik, *Terroryzm – aspekty prawno-międzynarodowe i policyjne*, Poznań 1993, s. 12.

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja, kiedy terroryści są zdeterminowani zginąć śmiercią samobójczą, poświęcając tym samym także życie pasażerów i samolot.

Łatwość z jaką fanatycy religijni poświęcają swoje życie sprawia, że lotnictwo wciąż jest atrakcyjnym środkiem zadania przeciwnikom możliwie największych strat. Pierwszą udaremnioną próbę przekształcenia samolotu w pocisk podjęli terroryści islamscy w 1999 r. W wigilię Bożego Narodzenia ich łupem padł samolot *Air France* z zamiarem skierowania go na wieżę Eifla. Próba została udaremniona przez francuskie siły specjalne w Marsylii. Wiadomo również, że terroryści Al-Kaidy przygotowywali zamach na katedrę w Strasburgu.

1.2. Elementy strategii terrorystycznej

Siła uderzenia samolotów, które wybuchły w wieżach Światowego Centrum Handlu (WTC) jest porównywalna do rezultatów jakie może wywołać głowica nuklearna poziomu taktycznego[8]. Siła eksplozji była skutkiem wybuchu paliwa znajdującego się w zbiornikach samolotów. W samolotach znajdowali się zarówno pasażerowie i porywacze. Rezultat katastroficzny i powszechne przekonanie, że większą tragedię trudno sobie wyobrazić. Tymczasem, eksperci zajmujący się bezpieczeństwem transportu lotniczego wyobrażają sobie znacznie gorszy scenariusz: samolot wypełniony materiałami wybuchowymi, środkami toksycznymi lub radioaktywnymi.

Przygotowanie akcji podobnej do tej jaką przeprowadziła Al-Kaida w Stanach Zjednoczonych 11 września 2001 r. wymagało wieloletniego przygotowania logistycznego, szkoleniowego i operacyjnego.

W listopadzie 2001 r. FBI ustaliła, że zamachy były przygotowane w latach 1999-2001[9]. Dotychczasowe zamachy na WTC, w lutym 1993 r., a także na ambasadę w Nairobi w 1998 r. wskazują, że są w nie zaangażowane trzy niezależne od siebie grupy:

---

[8] F. Heisbourg, *Hyperterrorizme: la nouvella querre*, Edition Odile Jacob, Paris 2001, s. 12.
[9] Tamże, s. 43-45.

10

- grupa wsparcia, która zbiera informację o wybranym celu, jego charakterystyce, ludności, ochronie oraz ewentualnych skutkach zamachu;
- grupa logistyczna, która zajmuje się dostarczaniem broni materiałów wybuchowych, środków transportu oraz niezbędnych, najczęściej sfałszowanych dokumentów;
- grupa wykonawcza, która dokonuje bezpośredniego ataku.

Uczestnicy poszczególnych grup są zakonspirowani i nie wiedzą o swojej działalności, ani się nie znają. Poza tym, jest to towarzystwo wielonarodowe i wielojęzyczne. Według danych FBI uzyskanych ze wszystkich śledztw centrum dowodzenia znajdowało się w Afganistanie w kwaterze bin Ladena. W przypadku zamachu w Nairobi terroryści wybrali cel w miejscu, gdzie przebywa dużo obywateli amerykańskich, dyplomaci, wojskowi, personel cywilny.

Zamachy 11 września zostały przygotowane według trójkowego podziału pracy.

Grupa (grupy) wsparcia zbierała informacje o lotniskach, dokładności kontroli, liczbie personelu służb policyjnych i ochrony, miejscu rozmieszczenia kamer, wykrywaczy metali, a przede wszystkim stopniu uwagi (koncentracji) personelu lotniska. Była to wielka praca, w którą było zaangażowane kilkadziesiąt osób (według ocen FBI – co najmniej 50).

Terroryści mieli ułatwione zadanie ze względu na fakt, że lotnisko w Bostonie zatrudniało liczny personel pomocniczy w charakterze pracowników sezonowych, szczególnie bagażowych. Terroryści wybrali lotnisko w Bostonie z kilku powodów. Istotna była bliskość od Nowego Jorku, tylko 20 minut lotu. Ponadto, wybrano linię Boston - Los Angeles ze względu z kolei, na dużą odległość tych miast. Oba fakty sprawiły, że samoloty które uderzyły w WTC miały zbiorniki pełne paliwa, co zadecydowało o sile eksplozji. W rezultacie doprowadziło to do stopienia konstrukcji stalowej wewnątrz wież, co było bezpośrednią przyczyną ich pełnej destrukcji.

Wybór typu samolotów też nie był przypadkowy. Boeing 767 i 757 mają identyczne wyposażenie kabiny pilotów. Samoloty te latają także na innych, międzynarodowych liniach lotniczych, co ułatwiało wcześniejsze szkolenie.

Porwanie tego typu samolotów nie powinno zaskakiwać. Już w latach siedemdziesiątych japońska grupa terrorystyczna („armia czerwona") porwała Boeinga

używając białej broni. Nie powinien też dziwić fakt umiejętności pilotażu, jaki zademonstrowali terroryści. W połowie lat osiemdziesiątych na Bliskim Wschodzie porwano Boeinga 747 i natychmiast za jego sterami zasiadł terrorysta.

Wielkie samoloty zawsze były obiektem szczególnego zainteresowania terrorystów. Do zamachów 11 września największą tragedię lotniczą spowodowaną przez terrorystów (sikhuów) było uprowadzenie i zdetonowanie na terytorium Wielkiej Brytanii samolotu *Air India*, w której zginęło 329 osób (1985).

Śledztwo wykazało, że szkoły pilotażu były pozbawione właściwej kontroli. W wielu krajach działały większe lub mniejsze ośrodki szkoleniowe, w których może uczestniczyć każdy, kto zapłaci za naukę. Prowadzono treningi w zakresie startu, przejęcia kontroli nad samolotem, szkolono w zakresie procedur lotu oraz systemów alarmowych. W Europie zatrzymano terrorystów, którzy podczas śledztwa zeznali, że szkolili się w Afganistanie, gdzie ich koledzy z innych grup studiowali mapy Nowego Jorku, Filadelfii i innych amerykańskich miast[10].

1.3. Terroryzm międzynarodowy jako dylemat bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej

Wkrótce po zamachach na WTC i Pentagon w Wydziale Strategiczno-Obronnym Akademii Obrony Narodowej na „gorąco" były prowadzone analizy potencjalnych zagrożeń dla naszego kraju. Brano pod uwagę fakt, że Polska jako członek NATO, zaangażowana w wojnę z terroryzmem może być obiektem ataków terrorystycznych, ale też nie należy wyolbrzymiać tego zagadnienia, gdyż nie należymy do państw, które można określić mianem *grupy podwyższonego ryzyka*. Doświadczenia historyczne uczą, że dotychczas takimi krajami są: Izrael, Wielka Brytania, Francja, USA, czy Hiszpania. Tę grupę państw zaliczyć można do **pierwszego poziomu ryzyka**. Drugi poziom stanowią bogate państwa Unii Europejskiej, będące jednocześnie członkami NATO. Są to głównie: RFN, Włochy, Belgia i Holandia. Do trzeciego poziomu należy zaliczyć bogate państwa neutralne: Austrię, Finlandię, Szwecję, Irlandię. Polska

[10] Tamże, s. 45.

należy do czwartego poziomu ryzyka, wspólnie z innymi, nowymi członkami NATO: Czechami i Węgrami.

Taka ocena ma charakter roboczy i może zostać zburzona ze względu na nieprzewidywalność czy też irracjonalność zachowań oraz działań terrorystycznych. Nie można sobie pozwolić na brak czujności i beztroskę, gdyż zaniedbanie środków ostrożności może Polskę i inne kraje przenieść do grupy państw podwyższonego ryzyka. Zaangażowanie głównie polityczne w koalicję przeciwko Saddamowi Husajnowi zwiększyło możliwość ataków terrorystycznych przeciwko Polsce, ale sytuacja w Iraku weszła już w fazę stabilizacji.

Czego możemy się obawiać w Polsce? Najbardziej niepokojącymi i bulwersującymi mogą być zagrożenia bezpośrednimi atakami na obiekty cywilne lub wojskowe, w tym także przeciwko grupom ludności lub niektórym osobom fizycznym. Dla międzynarodowego terroryzmu mającego aspiracje zyskać światowy rozgłos kuszące są obiekty o światowej symbolice. Takimi symbolicznymi obiektami były wieże WTC - *World Trade Centre* (Światowe Centrum Handlu) i Pentagon, zaatakowane 11 września 2001 r.

Bez kompleksów możemy stwierdzić, że nie mamy w Polsce takich obiektów, które cieszyłyby się światową sławą, jak WTC, czy wieża Eiffle'a. W każdym razie nie ma w Polsce takich wysokich obiektów. Symboliczny wymiar o światowej sławie ma Muzeum – Obóz w Oświęcimiu-Majdanku. Należy brać pod uwagę różne, szalone pomysły, ale musimy je oceniać także z punktu widzenia efektu psychologiczno-propagandowego. Zniszczenie kilku budynków symbolu holocaustu wydaje się mało pociągającą „agitacją czynem".

W kategoriach pierwszego rodzaju zagrożeń bezpośrednich należy też rozpatrywać ewentualne ataki na obiekty wojskowe. Ich celem mogłoby być pozyskanie broni lub materiałów wybuchowych, bądź spowodowanie ich zniszczenia.

Drugi rodzaj zagrożeń ma charakter pośredni. Potencjalnymi celami ataków, z całą powagą rozpatrywanymi przez analityków europejskich i amerykańskich są elektrownie atomowe. Możemy się pocieszać, że w Polsce nie ma takich obiektów, ale znajdują się one w oddaleniu od kilkudziesięciu, do kilkuset kilometrów od naszej granicy. Nie trzeba roztaczać czarnych scenariuszy, wystarczy wspomnieć o efekcie

Czarnobyla. W 1985 r. w czarnobylskiej elektrowni awarii uległ tylko jeden reaktor. Niewątpliwie są różnice pomiędzy awarią a świadomą destrukcją. Kilka lat temu prowadzono badania nad efektami ataku rakietowego lub *quasi-rakietowego* przez samolot z ładunkami wybuchowymi skierowany na elektrownię atomową. Krótko mówiąc, rezultat byłby podobny do skutków uzyskanych w wyniku eksplozji ładunku lub ładunków atomowych. Nie można wykluczyć scenariusza, w którym cywilny samolot porwany w Polsce zostanie przekształcony w pocisk skierowany na jedną z elektrowni atomowych w Europie Środkowej. Nie ulega więc wątpliwości że tego typu zagrożenie jest wystarczającym czynnikiem motywującym do zaangażowania sił międzynarodowych, w tym także polskich w walkę z terroryzmem powietrznym.

Od 1979 r. w Stanach Zjednoczonych ogłaszana jest lista państw uznanych za terrorystyczne, a od 1996 r. publikowana jest lista organizacji terrorystycznych. W Wielkiej Brytanii od lutego 2001 roku sporządza się listy organizacji terrorystycznych.

Ożywienie w zakresie katalogowania organizacji terrorystycznych nastąpiło po zamachach 11 września. Administracja waszyngtońska opublikowała listę organizacji i osób związanych z Al-Kaidą i bin Ladenem. Lista była wielokrotnie aktualizowana.

W ślad za Stanami Zjednoczonymi podążyła Unia Europejska, która przed instytucjami III filaru postawiła zadanie sporządzania list organizacji podejrzewanych o terroryzm oraz charakterystyk tych organizacji.

Dla europejskich sojuszników Stanów Zjednoczonych zagadnieniem kontrowersyjnym jest kwalifikowanie jako terrorystyczne niektórych państw tzw. *Rouge States* (państwa bandyckie). Podnoszono argumenty, że działalność USA w Azji i Ameryce Łacińskiej prowadzona w latach sześćdziesiątych i osiemdziesiątych można zakwalifikować jako bandycką. W czerwcu 2000 r. Narodowa Komisja do walki z terroryzmem (National Comission on Terrorism) polecała włączyć na listę *Rouges States* Szwecję i Pakistan, czyli sojuszników USA. Kilka miesięcy później Departament Stanu sugerował przyszłe kandydatury państw bandyckich: Libanu i Pakistanu.

Sprawie tzw. *Rouges States* pikanterii dodaje fakt, że w koalicji antyterrorystycznej budowanej przez Stany Zjednoczone po 11 września 2001 r. znalazły się „państwa bandyckie", takie jak: Iran, Kuba, Libia, Sudan i Syria.

Zamachy terrorystyczne w Nowym Jorku i Waszyngtonie wniosły nową dramatyczną jakość w nasze myślenie o bezpieczeństwie. Wydarzenia te uświadomiły nam, jak wielkie wyzwanie stanowi terroryzm, już nie tylko jako problem społeczno-polityczny, ale jako wróg zagrażający biologicznemu przetrwaniu. Dlatego też, należy wyspecyfikować niektóre elementy walki z tym zjawiskiem, jakie zapewne będą występować w polityce państw demokratycznych i organizacji międzynarodowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo światowe i regionalne:

- element pierwszy to kompleks zagadnień, które będą wpływać na relacje międzynarodowe w najbliższych kilku dekadach, w tym na najbardziej drastyczny charakter tych relacji, czyli użycie siły. Wojna, która podlegała stopniowej degeneracji od początku XX wieku; od masowego użycia gazów bojowych, poprzez ludobójstwo faszystowskie, będzie pochłaniać ofiary spośród ludności cywilnej;
- element drugi to ogromne trudności naukowego uogólnienia zjawiska terroru, przyjęcia jednolitych kryteriów postępowania. Różnorodność pojęć, ogromne rozproszenie obszarów badawczych utrudnia i z całą pewnością jeszcze długo będzie utrudniać wypracowanie metodologicznych postaw teorii terroryzmu, a tym samym będzie komplikować stworzeniu procedur i mechanizmów przezwyciężania zagrożeń jakie będą występować w różnych sferach życia społeczno-politycznego;
- element trzeci to słabość międzynarodowego prawa publicznego, które dotychczas nie wypracowało wystarczających instrumentów, dzięki którym państwa demokratyczne mogłyby chronić ład światowy a jednocześnie zapewnić ochronę i opiekę prawną ofiarom terroryzmu. Istnieją zaledwie namiastki unormowań prawnych w tym zakresie;
- element czwarty to słabość organizacji odpowiedzialnych za pokój i bezpieczeństwo, rozbieżności w ich łonie i niezdecydowanie wobec zagrożeń terroryzmem. Nadal przeważają polityczne interesy poszczególnych podmiotów

stosunków międzynarodowych nad wartościami o charakterze nadrzędnym. W związku z tym coraz większa odpowiedzialność będzie spoczywać na supermocarstwie jakim są Stany Zjednoczone oraz na ich sojusznikach, w tym również Polsce;

- wreszcie element piąty to właśnie włączenie Polski do ponoszenia odpowiedzialności już nie tylko za bezpieczeństwo własnych obywateli, ale także członków całej społeczności międzynarodowej. To także kwestia solidarności euroatlantyckiej, którą społeczeństwo i władze naszego kraju tak dobitnie zademonstrowały po tragicznych wydarzeniach w Nowym Jorku i Waszyngtonie.

Wojna rozpoczęta zbrodniczym zamachem 11 września 2001 r. będzie inna niż wszystkie dotychczasowe. Rozwiązania militarne nie rozstrzygną palących problemów współczesnego świata, które dostarczają argumentów do działań terrorystycznych i przyczynią się do wzrostu desperacji i wszelkiego rodzaju fanatyzmów religijnych i ideologicznych. Oprócz rozwiązań siłowych społeczność międzynarodowa będzie musiała zbudować bariery powstrzymujące rozwój terroryzmu.

Oczywiście, że terroryzm międzynarodowy rodzi wiele dylematów, ale trzeba sobie zdawać sprawę, że jego głównym celem jest atak na świadomość społeczeństw, dążenie do wywołania strachu, paniki, a w konsekwencji sprowokowanie rządów do podjęcia nieracjonalnych działań.

Ta sfera działalności wydaje się najtrudniejsza, gdyż dotyka głębokich pokładów emocjonalnych, sięgających poziomu fanatyzmu.

Z tego punktu widzenia potrzebne jest pozyskanie autorytetów moralnych i religijnych, nowej edukacji zapewne trudno będzie to osiągnąć w państwach, w których panują dyktatury religijne (Sudan), czy tez w systemach totalitarnych (Korea Płn.). Ale społeczność międzynarodowa nie powinna zrezygnować z wywierania presji także na te reżimy, do izolacji włącznie.

W państwach, w których to możliwe należy prowadzić akcje informacyjno-edukacyjne, inwestować w kształcenie specjalistów, głównie takich, którzy będą pracować w kraju pochodzenia. Taką praktykę stosują już państwa Unii Europejskiej wobec obywateli państw Afryki Północnej.

2. CHARAKTERYSTYKA ORGANIZACJI TERRORYSTYCZNYCH STOSUJĄCYCH TERRORYZM POWIETRZNY

Ocenia się, że ze wszystkich typów terroryzmu najpowszechniejsze, a jednocześnie najniebezpieczniejsze, są te, których głównym założeniem ideologicznym jest walka narodowowyzwoleńcza. Najczęściej wyrosły one na podłożu fundamentalizmu religijnego. Dotyczy to w głównej mierze islamu, a więc i krajów, w których ta religia jest dominująca. Fakt ten spowodował, że większość współczesnych organizacji terrorystycznych znajduje się w tych krajach, gdzie fundamentalizm islamski jest bądź doktryną państwową (np. Liban czy do niedawna Afganistan), bądź jest popierany lub tolerowany przez państwo (np. Syria czy też upadły reżim Husajna w Iraku).

Tak zwana rewolucja islamska była tym czynnikiem, który spowodował znaczne nasilenie aktywności terrorystycznej. Celem tej rewolucji jest utworzenie republik islamskich w państwach arabskich poprzez obalenie rządów ocenianych jako skorumpowane. Podstawową normą prawną i moralną mają stać się nakazy Koranu. Program rewolucji islamskiej nie zawiera li tylko aspektów religijnych. Jest w nim wiele elementów o charakterze politycznym. Rewolucjoniści islamscy dążą nie tylko do wyzwolenia swoich krajów spod wpływów neokolonialnych, ale atakują wszelkie formy związków ze światem Zachodu. Dążą do izolowania własnych społeczeństw od zachodnich wpływów kulturowych. W oczach fanatycznych wyznawców islamu cała cywilizacja Zachodu to królestwo szatana[11]. Na fali rewolucji islamskiej doszło do szybkiego rozprzestrzeniania się fundamentalizmu islamskiego.

W maju 1997 r. radykalni fundamentaliści (talibowie) przejęli władzę w Afganistanie. W Algierii istotną rolę odgrywa fundamentalistyczny Islamski Front Ocalenia. Tendencje fundamentalistyczne ujawniły się w Libii, czego dowodem jest polityka Muammara Kadafiego. Idee fundamentalizmu żywe są również

---

[11] *Terroryzm we współczesnym świecie*, red. nauk. J. Pawłowski, Warszawa 2001, s. 32.

w nielegalnym Bractwie Muzułmańskim działającym w Egipcie i w wielu innych państwach. Silne ruchy fundamentalistyczne pojawiły się w Jordanii, Maroku, Sudanie, Pakistanie i Libanie. Fundamentalizm islamski przenika również do chińskiej prowincji Xinjing oraz sześciu byłych republik ZSRR w południowej jego części. Z fundamentalizmem islamskim mamy także do czynienia w Europie. Fundamentaliści islamscy działają również w wielu innych państwach świata.

Radykalni fundamentaliści islamscy chcą narzucić ludzkości swoją ideologię „islamskiego oswobodzenia", jakby to był złoty środek, który umożliwi przezwyciężenie kryzysu, w jakim znajduje się ludzkość[12]. Północna Afryka, południowo-zachodnia Azja a przede wszystkim Bliski Wschód, gdzie dodatkowo w grę wchodzi kwestia żydowska i jej powiązania ze Stanami Zjednoczonymi, są tego najlepszymi przykładami. Większość organizacji terrorystycznych wywodzi się właśnie z tych regionów.

2.1. Radykalne ugrupowania islamskie

Hezbollah (Partia Boga) jest organizacją założoną w 1982 roku przez szyickich fundamentalistów działającą na terenie Libanu. Inspiracją dla nich była ideologia rewolucji islamskiej zapoczątkowanej przez Ajatollaha Chomeiniego. Pierwotnym celem tej organizacji było utworzenie republiki islamskiej w Libanie. W latach osiemdziesiątych Hezbollah była głównym sponsorem antyzachodnich i antyamerykańskich działań terrorystycznych. Jest oskarżana o samobójczy atak bombowy na ambasadę Stanów Zjednoczonych (kwiecień 1983), koszary amerykańskich marines (październik 1983 r.), porwanie samolotu pasażerskiego - lot nr 847 (1985), wzięcie zachodnioeuropejskich i amerykańskich zakładników (przełom lat 80. i 90.) i inne. Głównym jednak celem istnienia organizacji było usunięcie Izraela z południowego Libanu. Po zrealizowaniu tego zadania (maj 2000 r.) w organizacji pojawiły się głosy optujące za jej przekształceniem w główny nurt polityczny, który skoncentrowałby się na działalności parlamentarnej i współpracy z szyicką

[12] J. Kaczmarek, *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Wrocław 2001, s. 94.

społecznością Libanu. Zwolennicy twardej linii, podzieleni na dwa ugrupowania, opowiadają się jednak za kontynuacją walki z Izraelem. Jedno z nich prowadzi akcje bojowe poprzez granicę izraelsko-libańską[13]. W dalszym ciągu trwa więc konflikt zbrojny, są liczne ofiary, zwłaszcza wśród ludności cywilnej, gdyż w odwecie za ataki Hezbollahu na terytorium północnego Izraela, Izrael dokonuje odwetowych uderzeń na terytorium Libanu[14].

Z kolei drugie ugrupowanie zwolenników twardej linii wyszło z założenia, że wycofanie się Izraela z południowego Libanu kładzie kres ich działalności w tym rejonie. Stosując podobną jak poprzednio taktykę, zaczęło wspomagać Palestyńczyków walczących z Izraelem w strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Hezbollah ma również powiązania z podobnymi grupami w rejonie Zatoki Perskiej. W Arabii Saudyjskiej i Bahrajmie, w wyniku dochodzenia spowodowanego niepokojami społecznymi, odkryto istnienie lokalnych oddziałów Hezbollahu składających się z Szyitów. Wielu z nich uczyło się w irańskich szkołach teologicznych oraz przeszło szkolenie terrorystyczne w Iranie i Libanie. Istnieje przypuszczenie, że saudyjscy Szyici wspólnie z libańskim Hezbollahem byli odpowiedzialni za atak bombowy na kompleks mieszkalny wojsk amerykańskich Khobar Towers w Arabii Saudyjskiej.

Raport dla Kongresu USA z 1999 roku utrzymuje, że Hezbollah otrzymuje znaczną pomoc finansową w uzbrojeniu oraz wsparcie polityczne i organizacyjne ze strony Syrii i Iranu. Około 150 irańskich tzw. strażników rewolucji przebywa w Libanie w celu koordynacji irańskiej pomocy dla tej organizacji. Syria, z kolei, udostępniła Iranowi swoje międzynarodowe lotnisko w Damaszku w celu przerzutu broni dla Hezbollahu, chociaż zamknięcie, w ostatnim okresie, przez Turcję korytarza powietrznego łączącego Syrię z Iranem znacznie utrudniło ten proceder.

Ścisłe kierownictwo Hezbollahu stanowią: szejk Hasan Nasrallah (44 lata) – przywódca organizacji, Imad Mughniyad (40 lat) – oficer wywiadu organizacji, oskarżany o przetrzymywanie w latach osiemdziesiątych zachodnich zakładników,

---

[13] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report for Congress, Near Eastern Groups and State Sponsors - 2001*, September 10, 2001, s. 4 [za:] M. Pikutin, *Geopolityka współczesnego terroryzmu międzynarodowego*, AON. Warszawa 2002.

[14] *Terroryzm we współczesnym...*, wyd. cyt., s. 33.

Skaykh Muhhamad Hussein Fadlallah (65 lat) – wyższy duchowny szyicki, duchowa postać Hezbollahu, Subhi Tufayli (55 lat) – były przywódca Hezbollahu, obecnie szef radykalnej frakcji tej organizacji. Siedziba Hezbollahu znajduje się w miasteczku Baalbeck w dolinie Bekaa[15].

Hamas został założony w 1987 roku przez działaczy stowarzyszenia Bractwa Muzułmańskiego. Miało to miejsce w początkowym okresie powstania palestyńskiego (intifady) w 1987 roku. Uważa się, że jest jedną z największych i najbardziej zakonspirowanych organizacji na Zachodnim Brzegu Jordanu, w strefie Gazy. Jej zasadniczym założeniem ideologicznym jest walka z wszystkimi Żydami. Traktowani są oni jako najeźdźcy, którzy powinni opuścić Palestynę. Głównym celem politycznym jest doprowadzenie do likwidacji Izraela i utworzenie w jego miejsce Zjednoczonej Palestyny z ustrojem opartym na zasadach Koranu. Hamas oznacza Islamski Ruch Oporu i z definicji jest głównym rywalem Organizacji Wyzwolenia Palestyny kierowanej przez Jasera Arafata[16]. Mimo, że przywódcy Hamasu nigdy nie przestali krytykować skłonności J. Arafata do kompromisu w stosunkach z Izraelem to wydaje się, że był moment, gdy pogodzili się z ostatecznym porozumieniem pokojowym pomiędzy Izraelem i Autonomią Palestyńską[17].

Struktura organizacyjna Hamasu składa się z trzech poziomów wtajemniczenia. Poziom pierwszy jest odpowiedzialny za rekrutację członków i zbieranie funduszy. Prowadzi on również działalność społeczną, charytatywną i propagandową.

Poziom drugi składa się z dwóch sekcji, pełniących rolę organu bezpieczeństwa i swoistej policji obyczajowej. Pierwsza sekcja gromadzi informacje o współpracy z władzami Izraela i karze muzułmanów za kolaborację, natomiast druga dba o przestrzeganie przykazań religijnych i zwalcza naruszenia norm islamu[18].

Trzeci poziom stanowią głęboko zakonspirowane bojówki terrorystyczne. Ich członkowie, najczęściej terroryści samobójcy, są bezpośrednimi i bezwzględnymi wykonawcami zamachów. Wynikiem prowadzenia działalności oświatowej na

---

[15] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 5-6 .
[16] *Terroryzm we współczesnym...*, wyd. cyt., s. 32.
[17] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 6.
[18] *Terroryzm we współczesnym...*,, wyd. cyt., s. 32.

poziomie pierwszym, jest ciągły dopływ młodzieży gotowej poświęcić życie za wolną Palestynę a w konsekwencji za możliwość zabijania Żydów[19].

Szacuje się, że od 1993 do września 2001 roku Hamas wspólnie z Palestyńskim Islamskim Dżihadem (PIJ) dokonał około 80 samobójczych zamachów bombowych, w których zginęło ponad 450 obywateli Izraela.

Od września 2000 roku nastąpiła widoczna eskalacja działalności terrorystycznej Hamasu w stosunku do Izraelczyków. Organizacja ta bierze odpowiedzialność za dokonanie samobójczego zamachu w dyskotece „Delfinarium" w Tel Avivie w czerwcu 2001, w którym zginęło 21 osób oraz za podobny zamach w pizzerii w Jerozolimie, 9 sierpnia 2001, w którym zginęło 18 osób[20]. Po wydarzeniach 11 września 2001roku działalność terrorystyczna Hamasu przerodziła się w niemalże otwartą wojnę z Izraelem, stąd dane te nie uwzględniają ofiar poniesionych przez Izrael po tej dacie.

W odróżnieniu od Hezbollahu Hamas nie prowadzi działalności terrorystycznej przeciwko Stanom Zjednoczonym i Amerykanom, mimo że w wyniku zamachów dokonanych wspólnie przez Hamas i Palestyński Islamski Dżihad (PIJ) w Izraelu w lutym i marcu 1996 roku zginęło pięcioro obywateli amerykańskich.

Hamas otrzymuje wsparcie finansowe z Iranu, od bogatych prywatnych darczyńców z monarchii rejonu Zatoki Perskiej oraz Palestyńczyków zamieszkujących w innych krajach. Źródła amerykańskie podają również, że organizacja prowadzi propagandę i działalność skierowaną na pozyskiwanie funduszy w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej. Wielu indywidualnych darczyńców jest przekonanych, że ich datki idą na pomoc charytatywną dla ubogiej części społeczeństwa palestyńskiego, a nie na działalność terrorystyczną[21].

Założycielem i duchowym przywódcą Hamasu jest sparaliżowany i niewidomy szejk Ahmad Yassin. W październiku 1997 roku został on zwolniony z izraelskiego więzienia. Politycznym liderem Hamasu jest Musa Abu Marzug, któremu zabroniono

---

[19] Tamże, s. 32.
[20] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 7.
[21] Tamże, s. 7.

21

powrotu do Jordanii po tym, jak kraj ten zamknął biura Hamasu w Ammanie w sierpniu 1999 roku.

Mohammad Salah jest osobą odpowiedzialną za pozyskiwanie na terenie Stanów Zjednoczonych funduszy dla Hamasu.

Palestyński Islamski Dżihad (Palestinian Islamic Jihad - PIJ) jest organizacją sprzymierzoną z Hamasem i bezpośrednio z nią współpracującą. Powstanie jej zostało częściowo zainspirowane przez irańską rewolucję islamską (1979), mimo że jest to organizacja sunnicka a nie szyicka. Politycznie jest ona bliższa Iranowi niż Hamas i zapewne dlatego główne wsparcie finansowe otrzymuje z tego kraju natomiast wsparcie logistyczne z Syrii. PIJ jest organizacją o czysto partyzanckim charakterze bez żadnych komponentów publicznych. Podobnie jak w przypadku Hamasu głównym jej celem jest walka z żydowskimi „najeźdźcami".

Przywódcą tej organizacji jest Ramadan Abdullah Shallah (44 lata), urodzony w Gazie nauczyciel akademicki, poprzednio pracujący na stanowisku naukowym na Uniwersytecie Południowej Florydy. Został wybrany na lidera organizacji w 1995 roku po zamordowaniu przez służby specjalne Izraela jego poprzednika, którym był Fathi al Shiqaqi. Ideologiem PIJ jest Abd al-Aziz Awda [22].

Dżihad, podobnie jak Grupa Islamska, powstał pod koniec lat siedemdziesiątych jako odłam stowarzyszenia Bractwa Muzułmańskiego po tym, jak zostało ono zlikwidowane przez prezydenta Egiptu – A. Nasera. Powstanie Dżihadu było swoistym wyrazem protestu przeciwko pokojowej polityce prezydenta Sadata i zawarciu układu pokojowego między Egiptem i Izraelem w Camp Dawid w 1979 roku. Dwa lata później (1981) prezydent Sadat zginął w wyniku zamachu przeprowadzonego przez bojówkarzy Dżihadu[23].

Pierwszoplanowym celem tej organizacji jest obalenie egipskiego rządu i utworzenie państwa islamskiego[24]. Celem programowym zaś jest zjednoczenie na

---

[22] Tamże.

[23] *Terroryzm we współczesnym...* ,wyd. cyt., s. 33.

[24] *Foreign Terrorist Organizations,* Designations by Secretary of State Madeleine Albright, Department of State, October 8, 1999, s. 14, [za:] M. Pikutin, *Geopolityka współczesnego terroryzmu międzynarodowego*, AON, Warszawa 2002.

22

gruncie islamu wszystkich Arabów i doprowadzenie do powstania wspólnego państwa[25].

Dżihad specjalizuje się głównie w atakach na przedstawicieli egipskiego rządu. Przyznaje się do prób zamachów na ministra Hassana al-Alfina w sierpniu 1993 roku i premiera Atefa Sadky'go w listopadzie 1993 roku. Od tego czasu nie przeprowadził żadnego ataku na terenie Egiptu oraz nigdy celem jego zamachów nie byli zagraniczni turyści[26].

Operuje głównie w rejonie Kairu. Jednakże posiada sieć swoich placówek również poza Egiptem w Afganistanie, Pakistanie, Sudanie, Wielkiej Brytanii. Mimo że nastąpiło osłabienie działalności w samym Egipcie, to grupy pozostające na uchodźstwie przyłączyły się do organizacji Osamy bin Ladena[27].

Źródła pomocy zewnętrznej nie są dokładnie znane. Rząd Egiptu twierdzi, że Dżihadowi udzielają pomocy Iran, Sudan oraz islamskie ugrupowania bojowe z Afganistanu, włączając bin Ladena. Ponadto przypuszcza się, że pewne fundusze mogą pochodzić od różnego rodzaju islamskich organizacji pozarządowych[28].

Przywódcą duchowym zarówno Dżihadu, jak i Grupy Islamskiej jest ociemniały duchowny szejk Umar Abd al-Rahman (64 lata). Kolejnym z liderów jest Ayman al-Zawahiri.

Grupa Islamska (*Gamat al Islamija* – GI) powstała w 1977 roku. Motyw jej założenia był podobny jak w przypadku Dżihadu. Podobne są też założenia programowe. Nie bez przyczyny źródła amerykańskie określają te dwie organizacje jako bezpośrednich sojuszników[29].

Ponieważ służby bezpieczeństwa Egiptu trzymają pod ścisłą kontrolą działalność tej organizacji, w okresie swojego istnienia kilkakrotnie przechodziła w stan głębokiej konspiracji lub się ujawniała. Działa ponadto w kilku krajach arabskich oraz w Wielkiej Brytanii i Austrii.

---

[25] *Terroryzm we współczesnym...*, wyd. cyt., s. 33.

[26] *Foreign Terrorist Organizations..*, wyd. cyt., s. 15. [za:] M. Pikutin. *Geopolityka współczesnego terroryzmu...*, wyd. cyt.

[27] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd.cyt. , s. 8.

[28] *Foreignm Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 15.

[29] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 8.

Organizacja była zaangażowana w wojnę radziecko-afgańską. Po jej zakończeniu skoncentrowała się na zamachach terrorystycznych przeciwko przedstawicielom dyplomatycznym. Grupie Islamskiej przypisuje się kilkadziesiąt zamachów dokonanych w latach dziewięćdziesiątych, w których zginęło około 1000 osób, w tym dokonanie masakry w świątyni królowej Hatszepsut w Luksorze w listopadzie 1997 roku, gdzie zginęło 58 zagranicznych turystów i 4 Egipcjan[30]. W końcu, wspólnie z Dżihadem, organizacja ogłosiła zawieszenie broni w walce z rządem egipskim. Od sierpnia 1998 roku nie przeprowadziła żadnego zamachu na terenie Egiptu.

Grupa Islamska posiada w swej strukturze również niesiłowy element, który jawnie zajmuje się rekrutacją i ogólnie pojętym wsparciem realizowanym w rejonach biedoty Kairu, Aleksandrii i południowego Egiptu oraz prowadzi socjalne programy pomocy.

Rząd Egiptu twierdzi, że organizacja otrzymuje wsparcie z Iranu, Sudanu i militarnych ugrupowań Afganistanu. Istnieją podejrzenia, że organizacja ta współpracuje z Al-Kaidą Osamy bin Ladena[31].

Przywódcą organizacji jest szejk Umar Abd al-Rahman (64 lata). Za sprawy operacyjne odpowiada Muhammad Hamza, natomiast za propagandę Talat Qasim (ok. 45 lat).

Islamska Grupa Zbrojna (*Groupe Islamic Armée* – GIA) jest organizacją algierskich fundamentalistów islamskich walczących poprzednio w Afganistanie, odłamem Islamskiego Frontu Zbawienia (FIS). Swoją działalność rozpoczęła na początku 1992 roku po tym, jak ówczesny reżim odwołał drugą rundę wyborów (1991) w obawie przed zwycięstwem Islamskiego Frontu Zbawienia – największej wówczas partii islamskiej. Głównym celem GIA jest obalenie świeckiego rządu i przekształcenie Algierii w państwo wyznaniowe[32]. Z tego też względu organizacja doświadcza podobnej presji ze strony rządu jak ugrupowania islamskie w Egipcie (np. GI). GIA jest organizacją mocno podzieloną. Powodem tego jest brak duchowego przywódcy - autorytetu, który byłby w stanie zjednoczyć wszystkie frakcje i być

---

[30] *Terroryzm we współczesnym...*, wyd. cyt., s. 33.
[31] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 8-9.
[32] *Foreign Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 10.

arbitrem w sprawach spornych. Obecny przywódca - Antar Zuabri- wydaje się nie spełniać tej roli[33].

Generalnie terenem działania organizacji jest Algieria. Jednakże GIA dąży też do eksportu działalności na teren Europy. W 1995 roku bojówkarze GIA przeprowadzili osiem ataków terrorystycznych we Francji, w których zginęło 9 osób, a 13 odniosło rany[34]. Oprócz tego organizacja jest podejrzana o dokonanie 3 grudnia 1996 r. zamachu bombowego w paryskim metrze, w wyniku którego zginęły 4 osoby. Ogólnie, od 1992 roku, w wyniku zamachów terrorystycznych dokonanych przez tę organizację zginęło ponad 100 obcokrajowców zamieszkujących w Algierii, większość z nich pochodziła z krajów europejskich. W odróżnieniu od innych organizacji terrorystycznych, które najczęściej swoje ataki kierują przeciwko obcym, GIA atakuje także współwyznawców, nauczycieli a nawet dzieci, gdy uzna, że nie dość wiernie wypełniają przykazania Koranu[35]. W ciągu sześciu ostatnich lat GIA przeprowadziła serię masakr ludności cywilnej, doprowadzając do likwidacji całych miejscowości. Celem tych akcji było między innymi zastraszenie rywalizujących ugrupowań oraz zademonstrowanie braku kontroli rządu nad krajem. Najbardziej krwawego zamachu organizacja dokonała 31 grudnia 1997 roku w małym miasteczku - ok. 240 km na południowy-zachód od Algieru. W jego wyniku zginęło 400 cywilnych mieszkańców.

W kwietniu 2000 roku islamiści algierscy ciągle jeszcze prowadzili wojnę z władzami swojego kraju. Ich siatki w Europie, mimo że ciągle tropione przez policję, zawsze się odbudowują, przy czym oprócz Algierczyków ich członkami coraz częściej są także Marokańczycy, Tunezyjczycy, bośniaccy muzułmanie i nawróceni na islam rdzenni Europejczycy, w tym najczęściej obywatele Francji. GIA, która jest najskrajniejszą z islamskich organizacji zbrojnych, regularnie grozi Francji i innym rządom europejskim nowymi zamachami, jednak aż do połowy 1998 roku nie zrealizowała swych pogróżek. Powstrzymywanie się od zamachów wynika prawdopodobnie ze względów taktycznych. Liderzy islamscy nie chcą wystawiać

---

[33] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 14.
[34] *Terroryzm Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 33.
[35] Tamże.

swoich ludzi na ripostę policji, gdyż siatki w Europie są potrzebne – przesyłają największą część broni i amunicji dla oddziałów w Algierii. Są także niezbędne do szerzenia ideologii integrystów i pozyskiwania nowych rekrutów[36].

Liczebność organizacji nie jest bliżej znana. Ocenia się, że jest to od kilkuset do kilku tysięcy członków. Organizacja otrzymuje finansowe i logistyczne wsparcie od Algierczyków na obczyźnie, z których wielu żyje w Europie Zachodniej i Kanadzie[37]. Ponadto rząd Algierii oskarża Iran i Sudan o wspieranie algierskich ekstremistów. Z tego też powodu, w marcu 1993 roku, zerwał stosunki dyplomatyczne z Iranem[38].

Al–Kaida (Baza) – siatka Osamy bin Ladena. W ciągu ostatnich kilku lat ewoluowała z lokalnego straszaka wojsk amerykańskich stacjonujących w rejonie Zatoki Perskiej do organizacji stanowiącej globalne zagrożenie dla obywateli i interesów narodowych Stanów Zjednoczonych.

Budując tą organizację, Osama bin Laden zebrał koalicję radykalnych ugrupowań islamskich różnych narodowości gotowych realizować wspólny cel – pozbycie się niemuzułmańskich wpływów i kontroli na terenach zamieszkałych przez ludność muzułmańską, zjednoczenie wszystkich muzułmanów oraz likwidacja granic między państwami muzułmańskimi i zastąpienie poszczególnych rządów przez jednolity system legislacyjno-państwowy oparty na prawie, zasadach władzy oraz tradycji islamu[39]. Ideologia organizacji przedstawiona w kilku oświadczeniach podpisanych przez bin Ladena i jego sojuszników pozwoliła mu na zaangażowanie się w pomoc dla bojowników islamskich lub terrorystów walczących przeciwko Serbom w Bośni, wojskom radzieckim w Afganistanie, Rosjanom w Czeczenii, przeciwko indyjskiej kontroli nad częścią Kaszmiru, świeckim lub prozachodnim rządom Egiptu, Algierii, Arabii Saudyjskiej i Uzbekistanu oraz przeciwko wojskom i obywatelom amerykańskim w rejonie Zatoki Perskiej, Somalii, Jemenu, a także samym Stanom Zjednoczonym na ich terytorium.

---

[36] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1999-2000. Tło historyczne i stan obecny*, Warszawa 2001, s. 486-487.

[37] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 14.

[38] *Foreign Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 10.

[39] Y. Aleksander, M. Swetnam, *Siewcy śmierci*, Warszawa 2001, s. 14.

Organizacja wywodzi się z mekhtab al khidemat (MAK), biur rekrutacyjnych afgańskich mudżahedinów z około 1989 roku[40].

Kręgosłupem organizacji jest ideologiczna i osobista więź łącząca ochotników arabskich zwerbowanych swego czasu przez bin Ladena do walki z radzieckimi okupantami w Afganistanie. Finansowa działalność Al-Kaidy opiera się na osobistej fortunie jej lidera, szacowanej na 300 mln dolarów oraz na funduszach pochodzących również z innych źródeł. Obecnie Al-Kaida zrzesza członków i frakcje kilku głównych organizacji islamskich walczących zbrojnie, włączając w to: Egipską Grupę Islamską i Al-Dżihad, algierską Islamską Grupę Zbrojną, pakistański Harakat al-Mudżahedin, Islamski Ruch Uzbekistanu i opozycyjne ugrupowania w Arabii Saudyjskiej. Ponadto istnieją potwierdzone powiązania tej organizacji z filipińską islamską grupą Abu Sayyaf oraz z Hamasem. W tym ostatnim przypadku należy stwierdzić, że bin Laden był zwolennikiem dr Abdullaha al-Azzama, Palestyńczyka jordańskiego pochodzenia, który wniósł duży wkład w założenie zarówno Hamasu jak i Al-Kaidy.

Ponieważ w początkowym okresie organizacja nie prowadziła intensywnej działalności, nie była również wymieniana w rządowych raportach. Dopiero w 1993 roku, w amerykańskim rządowym raporcie, w którym nieokreślono nawet formalnej nazwy organizacji, pojawiła się wzmianka, że kilkuset Muzułmanów nie afgańskiego pochodzenia walczyło przeciwko wojskom radzieckim i afgańskiemu rządowi komunistycznemu w latach 1979-1992[41].

W późniejszym okresie, wraz z intensyfikacją działalności, siatka bin Ladena była łączona z coraz większą liczbą aktów terrorystycznych.

Osama bin Laden wziął odpowiedzialność za próbę zamachu bombowego na 100 żołnierzy amerykańskich w Jemenie w grudniu 1992 roku, a w wywiadzie prasowym otwarcie oświadczył, że dostarczał broń antyamerykańskim bojówkarzom somalijskim w czasie operacji Restore Hope (Przywrócić nadzieję) oraz, że jego zwolennicy walczyli tam z wojskami Stanów Zjednoczonych.

Czterej obywatele Arabii Saudyjskiej, którzy w telewizji saudyjskiej wyznali, że są odpowiedzialni za dokonanie zamachu bombowego na amerykańskie obiekty

---

[40] Tamże, s. 12.
[41] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 9-10.

wojskowe w Rijadzie (13 listopad 1995 r.), potwierdzili, że byli zainspirowani przez bin Ladena. Trzej z nich byli weteranami wojen w Afganistanie, Bośni i Czeczenii.

Podejrzewa się, że członkowie Al Kaidy mogli pomagać Grupie Islamskiej w próbie zamachu na prezydenta Egiptu H. Mubaraka w Etiopii w 1995 roku.

Nie ma bezpośrednich dowodów, że bin Laden był zaangażowany w zamach bombowy w Światowym Centrum Handlu w lutym 1993 roku. Jednakże amerykański raport „*Patterns of Global Terrorism 1999*" mówi, że organizacja bin Ladena jest odpowiedzialna za spiski (zakończone niepowodzeniem) w Azji, których celem miały być: zamach na papieża w czasie jego wizyty na Filipinach w 1994 roku, zamach na prezydenta Clintona w czasie jego wizyty w 1995 roku, zamach bombowy na amerykańską i izraelską ambasadę w Manilii (1994) oraz zamach bombowy na niektóre amerykańskie loty transpacyficzne.

Siódmego sierpnia 1998 roku dokonano zamachów bombowych na ambasady amerykańskie w Kenii i Tanzanii, w których zginęły 224 osoby w tym 12 Amerykanów. Były one następstwem wydanego przez bin Ladena apelu wzywającego do zabijania Amerykanów. W odwecie Amerykanie przeprowadzili atak rakietowy na obozy szkoleniowe Al-Kaidy we wschodnim Afganistanie. Za domniemany udział w zamachach na ambasady w Kenii i Tanzanii zostało oskarżonych przez sąd USA 17 członków tej organizacji (w tym bin Laden). Czterech z sześciu przebywających w amerykańskim areszcie zostało skazanych. Trzech przebywa w areszcie w Wielkiej Brytanii.

W grudniu 1999 roku amerykańskie i jordańskie służby bezpieczeństwa odkryły i unieszkodliwiły dwa spiski, jeden w USA i jeden w Jordanii, których celem miały być ataki na obywateli amerykańskich świętujących nowe milenium. Spisek amerykański był prowadzony przez popierającą bin Ladena komórkę algierskiej Zbrojnej Grupy Islamskiej mającej swą siedzibę w Kanadzie. W czerwcu 2000 roku w Jordanii osądzono 29 spiskowców zamierzających dokonać ataku na turystów amerykańskich w tym kraju. Również w czerwcu 2000 roku w Libanie odbyła się rozprawa sądowa 29 zwolenników bin Ladena podejrzanych o przygotowywanie zamachu terrorystycznego w Jordanii. Obecność komórek organizacji bin Ladena w Jordanii i Libanie – w powiązaniu z izraelskimi aresztowaniami na Zachodnim

Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy osób podejrzanych o współpracę z bin Ladenem - może sugerować, że Al-Kaida mogła planować działania terrorystyczne w powiązaniu z powstaniem palestyńskim[42].

Ponadto utrzymuje się, że to zwolennicy bin Ladena 12 października 2000 roku dokonali ataku na amerykański niszczyciel „Cole" cumujący czasowo w jemeńskim porcie Aden. Wybuch, który poważnie uszkodził okręt zabił 17 i zranił 39 członków załogi. Amerykańskie źródła oficjalne podają, że bojownicy bin Ladena eksperymentowali z bronią chemiczną i mogli próbować zdobyć materiały do produkcji broni nuklearnej lub innej broni masowego rażenia[43].

Bezprecedensowym w dziejach terroryzmu był jednak przede wszystkim atak członków tej organizacji 11 września 2001 na budynki World Trade Center w Nowym Jorku i waszyngtońskiego Pentagonu. W wyniku tych zamachów śmierć poniosło prawie 4 tysiące ludzi[44].

Główną strukturą zapewniającą kierowanie organizacją i wyznaczającą kierunki działania jest jej Rada Konsultacyjna. Podejmuje ona i zatwierdza kierunki działań politycznych i operacyjnych, w tym akcji o charakterze terrorystycznym. Wydaje też opinie (fatwa) dotyczące prawa islamskiego. Ugrupowanie to ma „komitet militarny", zajmujący się sprawami o charakterze wojskowym. Ma również komitet finansowy, komitet studiów islamskich, który zajmuje się sprawami o charakterze religijnym, komitet do spraw mediów oraz biuro organizacji podróży[45].

Oprócz Osamy bin Ladena, jako niekwestionowanego przywódcy Al-Kaidy, wymienia się jeszcze kilku liderów innych organizacji, którzy bezpośrednio współpracują z bin Ladenem. Są to między innymi Rifai Taha Musa z egipskiej Grupy Islamskiej, Abu Hafs al-Masri (Mohammad Atef) i Ayman al-Zawahiri z Al-Dżihadu. O tych dwóch ostatnich mówi się, że będą sukcesorami po bin Ladenie[46].

---

[42] Tamże.
[43] Y. Aleksander, M. Swetnam, *Siewcy śmierci...*, wyd. cyt., s. 53-54.
[44] http://www.abw.gov.pl z 2002.11.04.
[45] Y. Aleksander, M. Swetnam, *Siewcy śmierci...*, wyd. cyt., s. 16.
[46] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 15.

Al-Kaida to prawdziwie międzynarodowa sieć terrorystyczna. Sekretarz obrony Donald Rumsfeld powiedział, 16 września 2001 roku[47], że komórki tej organizacji działają aktywnie w sześćdziesięciu krajach i nie mają własnego ograniczonego obszaru działania. Wiadomo, że sieć działa w Europie, Azji, na Bliskim Wschodzie, w dawnym Związku Radzieckim, w Afryce oraz w Północnej i Południowej Ameryce. Liczebność grupy ocenia się na około 15 tysięcy[48].

Baza operacyjna Al-Kaidy znajdowała się pod miastem Peszawar w Pakistanie. Około 1991 roku została przeniesiona do Sudanu. W Sudanie pozostała do 1996 roku, kiedy to przeniesiono ją do Afganistanu. W 1999 roku znalazła się ona w miejscowości Farmihadda o kilka kilometrów na południe od Dżalalabadu, opodal granicy afgańsko-pakistańskiej. Komórki operacyjne dyslokowano w dawnej bazie wojskowej Tora Bora. Następnie Kwaterę Główną przenoszono kilkakrotnie do różnych obozów na wschodzie Afganistanu[49]. Obecna lokalizacja kwatery głównej nie jest znana.

Rozpoczęte w 2001 roku ataki koalicji Stanów Zjednoczonych na Afganistan obaliły udzielający poparcia bin Ladenowi rząd Talibów. Mimo to organizacja, choć w defensywie, zapowiada dalsze ataki skierowane przeciwko światu zachodniemu a USA w szczególności. Nie znane jest również miejsce przebywania samego Osamy bin Ladena – najgroźniejszego terrorysty świata.

Pozostaje jeszcze kwestia wymiernego określenia społecznego poparcia jakim cieszy się Al-Kaida i jej hasła w wielu rejonach świata. Ilu ludzi na całym świecie ma związek z Al-Kaidą? FBI szacuje, że są to dwa miliony z liczącej miliard społeczności muzułmańskiej, ale „mieć związek" oznacza w tym przypadku nawet nieświadomy udział w działalności organizacji charytatywnej, która odprowadza fundusze na konto Al Kaidy[50].

Harakat ul-Mudżahedin (HUM) jest pakistańską organizacją islamską, która walczy o pozbycie się indyjskiej kontroli nad częścią podzielonego Kaszmiru zamieszkałego przez ludność muzułmańską. Organizacja składa się z kaszmirskich

---

[47] P.L. Williams, *Al-Kaida bractwo terroru*, Studio EMKA, Warszawa 2002.
[48] http://www.abw.gov.pl z 2002.11.04
[49] Y. Aleksander, M. Swetnam, *Siewcy śmierci...*, wyd. cyt.., s.51.
[50] P.L. Williams *Al-Kaida bractwo terroru,* Spółka EMKA, Warszawa 2002.

i pakistańskich bojówkarzy islamskich oraz arabskich weteranów wojny afgańskiej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Odłam HUM-u porwał i prawdopodobnie zamordował pięcioro zachodnich turystów w Kaszmirze w 1995 roku. Przypuszcza się, że Harakat jest odpowiedzialny także za porwanie w grudniu 1999 roku indyjskiego samolotu pasażerskiego, ponieważ porywacze zażądali uwolnienia jednego z liderów – Masooda Azhara – w zamian za zwolnienie zakładników (jednego wcześniej zabili) i oddanie samolotu.

Okazuje się, że organizacja jest stowarzyszona co najmniej z częścią siatki bin Ladena. Nie wydaje się jednak, aby spełniała ona istotniejszą rolę w dalekosiężnych planach bin Ladena dotyczących walki ze Stanami Zjednoczonymi. Lider Harakatu - Fuzlur Rehman Khalil – podpisał apel bin Ladena z lutego 1998 roku wzywający do terrorystycznych zamachów na cywili i wojska amerykańskie. Według raportu „*Global Patterns 1999*" w wyniku amerykańskich odwetowych uderzeń rakietowych (20 sierpnia 1998 r.) na obozy szkoleniowe bin Ladena w Afganistanie zginęli również bojownicy Harakatu. Khalil oświadczył wówczas, że Harakat zemści się na Stanach Zjednoczonych[51]. W lutym 2000 roku Khalil przekazał dowodzenie swojemu zastępcy – Faruqowi Kashmiriemu. Kashmiri nie jest postrzegany jako lider blisko związany z bin Ladenem i ten ruch może sugerować, że Harakat chce zdystansować się od Al-Kaidy[52].

Organizacja liczy kilka tysięcy uzbrojonych zwolenników w rejonie Azad Kaszmir, w Pakistanie, w indyjskiej części południowego Kaszmiru i w rejonie Doda. Główna baza mieści się w Muzafarabadzie w Pakistanie, ale terroryści prowadzą swoją działalność w całym Kaszmirze. Harakat otrzymuje wsparcie finansowe z Arabii Saudyjskiej, państw rejonu Zatoki Perskiej, i innych państw islamskich, a także od Pakistańczyków i mieszkańców Kaszmiru[53].

Islamski Ruch Uzbekistanu (*Islamic Movement of Uzbekistan* – IMU) został zakwalifikowany do grona międzynarodowych organizacji terrorystycznych 25 września 2000 roku po porwaniu czterech turystów amerykańskich w Kirgistanie

---

[51] *Foreign Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 13.
[52] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 14-15.
[53] *Foreign Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 13.

w sierpniu 2000 roku. Głównym celem działalności IMU jest zastąpienie świeckiego autorytarnego rządu prezydenta Karimowa reżimem islamskim. Twierdzi się, że organizacja ta jest odpowiedzialna za zdetonowanie w Taszkiencie pięciu bomb w lutym 1999 roku. Jedna z bomb eksplodowała w budynku rządu zaledwie minutę przed mającym się odbyć spotkaniem, w którym miał uczestniczyć Karimow. Rząd Uzbekistanu o spisek obwinił dwóch liderów IMU; Tahira Juldaszewa i Juma Namanganiego.

W trakcie jednej z powstańczych operacji Namangani podjął nieudaną próbę przeprowadzenia ok. 800 partyzantów do Kirgistanu i założenia tam bazy wypadowej do ataków na Uzbekistan. W czasie dotychczasowych działań partyzanci porwali czterech japońskich geologów pracujących w tym rejonie oraz ośmiu kirgiskich żołnierzy. Na początku sierpnia 2000 roku ok. 100 partyzantów, przypuszczalnie powiązanych z IMU, wzięło pod swoją kontrolę, kilka miejscowości uzbeckich na granicy z Tadżykistanem. W tym samym czasie podobna grupa partyzantów walczyła z siłami bezpieczeństwa w Kirgistanie. Pewne źródła prasowe podają, że IMU otrzymuje wsparcie finansowe od bin Ladena, chociaż raport „*Patterns of Global Terrorism 2000*" mówi jedynie, że IMU otrzymuje wsparcie ze strony innych ekstremistycznych ruchów islamskich centralnej Azji[54].

Grupa Abu Sayyaf (*Abu Sayyaf Group* – ASG) jest islamską separatystyczną organizacją operującą w południowej części Filipin. Przypuszczalnie organizacja ma powiązania z ekstremistami islamskimi w Afganistanie, w tym z bin Ladenem. Jej przywódcą jest Kadafi Janjalani. Fundusze na działalność i rekrutację nowych członków organizacja zdobywa, wymuszając okupy za wziętych zakładników zagranicznych. Na przykład w sierpniu 2001 roku organizacja przetrzymywała 20 zakładników, w tym dwóch obywateli amerykańskich. Proceder porywania zakładników rozszerzyła na Malezję. Istnieje również podejrzenie, że trudni się przemytem drogą morską broni dla ekstremistów islamskich w Indonezji[55].

Celem jej działalności jest utworzenie niezależnego państwa islamskiego obejmującego zachodnią część wyspy Mindanao i archipelag Sulu (południowe

---

[54] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 16.
[55] Tamże.

Filipiny) – rejony zaludnione w większości ludnością muzułmańską. Pierwszą znaczącą akcją ASG był napad na miasto Ipil na Mindanao w kwietniu 1995 roku. Ponadto organizację obarcza się odpowiedzialnością za kilka zamachów bombowych i porwań w 1998 roku[56].

Islamska Armia Adenu (*Islamic Army of Aden* – IAA) jest radykalną organizacją islamską działającą w Jemenie. Opowiada się za wprowadzeniem prawa islamskiego w Jemenie, zniesieniem międzynarodowych sankcji przeciwko Irakowi oraz jest przeciwna wykorzystywaniu przez Stany Zjednoczone i państwa zachodnie jemeńskich portów morskich i baz. Podejrzewa się, że niektórzy członkowie IAA mają powiązania z Al-Kaidą bin Ladena. Grupa była jedną z trzech biorących odpowiedzialność za dokonanie ataku bombowego na niszczyciel „Cole" 12 października 2000 roku. Jednakże, niektórzy eksperci twierdzą, że IAA nie jest, jako całość, blisko związana z organizacją bin Ladena i dlatego jest mało prawdopodobne, aby była sprawcą tego ataku.

Po raz pierwszy grupa dała o sobie znać w grudniu 1998 roku, kiedy to porwała 16 zagranicznych turystów. W trakcie akcji odbicia zakładników zginęło czterech z nich, trzech Brytyjczyków i jeden Australijczyk. Pozostałych uratowano. Ówczesny przywódca organizacji – Abu Hassan – przyznał się do porwania, po czym został stracony. Do tej pory nie został publicznie przedstawiony nowy lider IAA[57].

2.2. Lewicowe i nacjonalistyczne ugrupowania islamskie

Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny – Dowództwo Główne (*Popular Front for the Liberation of Palestine* – PFLP-GC) jest organizacją założoną w październiku 1968 roku przez byłego kapitana armii syryjskiej – Ahmada Jibrila. Jest ona odłamem Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, który w pojęciu Jibrila był zbyt skłonny do kompromisu na rzecz Izraela. Ponadto wierzył on, że konwencjonalne zbrojne ugrupowanie jest potrzebne jako uzupełnienie działalności terrorystycznej i dlatego, według obserwatorów, organizacja posiada nieduże siły pancerne w swoich bazach

---

[56] *Foreign Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 9.
[57] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 16-17.

w Libanie. Podczas izraelskiej okupacji południowego Libanu, kilkuset partyzantów Jibrila walczyło u boku Hezbollahu z wojskami Izraela. W maju 2001 roku Jibril przyznał, że to jego organizacja jest odpowiedzialna za próbę przewiezienia drogą morską ładunku broni dla Palestyńczyków na okupowanych terenach.

Prawdopodobnie z powodu wcześniejszej służby Jibrila w syryjskiej armii, Syria jest głównym sponsorem PFLP-GC, udzielając logistycznego i wojskowego wsparcia. Pod koniec lat osiemdziesiątych PFLP-GC nawiązał bliskie stosunki z Iranem i od tej pory otrzymuje od niego pomoc finansową.

Według wielu raportów PFLP-GC otrzymał od Iranu zlecenie wykonania odwetowego zamachu bombowego na pasażerski samolot amerykański. Miał to być odwet za zestrzelenie 3 lipca 1988 roku przez amerykańską Marynarkę Wojenną irańskiego samolotu pasażerskiego (Iran Air lot 655). Ostatecznie PFLP-GC zrzekł się przeprowadzenia tej akcji na rzecz Libii (zamach bombowy w grudniu 1988 r. – Pan Am lot 103), która w największym stopniu finansuje działalność tej organizacji.

Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny (*Popular Front for the Liberation of Palestine* – PFLP) powstał w grudniu 1967 roku po porażce Arabów w Wojnie Sześciodniowej z Izraelem (czerwiec 1967 r.). Jego założycielem był lekarz, ideolog marksizmu – leninizmu, chrześcijanin – George Habash. Początkowo był on zwolennikiem jednego, ogólnoarabskiego państwa na Bliskim Wschodzie jednoczącego wszystkich Arabów. Później narodowa walka Palestyńczyków stała się dla niego jedynie pierwszym etapem wielkiej batalii o „wyzwolenie społeczne" na modłę komunistyczną. Głównym celem było ustanowienie w Palestynie socjalizmu. Organizacja Habasha była odpowiedzialna za większość akcji terrorystycznych Palestyńczyków w Europie[58].

Aktywną, międzynarodową działalność terrorystyczną organizacja prowadziła głównie pod koniec lat 60 i w latach 70. Szóstego września 1970 roku partyzanci tej organizacji dokonali równoczesnego uprowadzenia trzech samolotów pasażerskich i po ewakuacji pasażerów wysadzili je w powietrze. PFLP jest organizacją opozycyjną w stosunku do Arafata. Nie akceptuje również pomysłu zawarcia pokoju z Izraelem.

---

[58] V.Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Warszawa-Wrocław 2000, s. 84.

Mimo to przez bardzo długi okres była częścią OWP. W latach 60. i 70. grupa ta wykonywała dla OWP „brudną robotę" (zamachy bombowe, morderstwa, porwania samolotów), do której Arafat oficjalnie nie mógł się przyznać[59]. Sprzeciwiała się również udziałowi Palestyńczyków w madryckim procesie pokojowym oraz zawiesiła swój udział w Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP) po ogłoszeniu przez nią i Izrael Deklaracji Zasad (*Declarations of Principles*) we wrześniu 1993 roku. W sierpniu 1999 roku, uznając rosnący wpływ Arafata na terytorium Autonomii Palestyńskiej, PFLP przystąpiła do pojednawczych z nim rozmów. Według doniesień Arafat zaprosił PFLP do uczestnictwa w rozmowach na szczycie w Camp David pomiędzy OWP i Izraelem w lipcu 2000 roku. Jednakże PFLP zaproszenie odrzuciła. Terrorystyczne skrzydło tej organizacji pozostawało prawie zupełnie nieaktywne przez okres czterech lat poprzedzających ostatnie powstanie palestyńskie. Jednakże, od tego czasu, według doniesień strony izraelskiej, przeprowadziło pięć zamachów bombowych z wykorzystaniem samochodów - pułapek i kilka innych zamachów na obywateli Izraela. Liczebność PFLP szacuje się na około 800 osób. Przypuszczalnie organizacja otrzymuje wsparcie logistyczne z Syrii, gdzie znajduje również schronienie. Kwatera główna organizacji mieści się w Damaszku, a bazy szkoleniowe, według doniesień, w kontrolowanych przez Syrię rejonach Libanu[60].

Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny (*Democratic Front for the Liberation of Palestine* – DFLP) jest organizacją odłamową PFLP. Została założona w 1969 roku przez Nayifa Nawatmeha. Najgłośniejszą akcją terrorystyczną było zajęcie szkoły w miejscowości Maalot w północnym Izraelu w maju 1974 roku. W wyniku tej akcji zginęło 27 dzieci, a 134 osoby zostały ranne. Później organizacja ograniczyła się głównie do rajdów – na małą skalę – na terytorium Izraela i sporadycznych ataków na żołnierzy, przedstawicieli władzy i ludność cywilną w Izraelu i na terenach okupowanych. W latach 80 organizacja przestała wzywać do zniszczenia Izraela. Jednakże poszukiwała ścisłych warunków palestyńskiego uczestnictwa w konferencji pokojowej w Madrycie w październiku 1991 roku i sprzeciwiła się uznaniu wzajemnych, palestyńsko-izraelskich porozumień z września

---

[59] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 389.
[60] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt.., s. 16-17.

1993 roku. Chociaż w dalszym ciągu jest ona przeciwna tymczasowym porozumieniom osiągniętym w 1993 roku pomiędzy Izraelem i Palestyńczykami, to mimo wszystko, w 1999 roku doszło do pojednania z Arafatem i oświadczyła, że mogłaby uznać Izrael, jeśli byłby stały pokój izraelsko-palestyński. W odpowiedzi na wyraźne złagodzenie stanowiska Izrael zgodził się, w październiku 1999 roku, na przeniesienie się Nawatmeha na tereny kontrolowane przez Palestyńczyków. W lipcu 2000 roku DFLP weszła w skład delegacji palestyńskiej na szczycie końcowych negocjacji w Camp Dawid. Jednakże po wybuchu powstania palestyńskiego, we wrześniu 2000 roku, organizacja przyznała się do kilku ataków na izraelskie patrole wojskowe i osadników na terenach okupowanych oraz otwarcie poparła powstańców. 25 sierpnia 2001 roku dwóch członków organizacji zaatakowało silnie ufortyfikowaną izraelską, wojskową pozycję w Strefie Gazy, zabijając trzech żołnierzy izraelskich. Dwaj napastnicy również zginęli w czasie wymiany ognia[61].

Ocenia się, że ogólna liczebność głównych frakcji DFLP oscyluje w granicach 500 członków. Kwatera główna organizacji znajduje się w Syrii, od której, według doniesień, organizacja prawdopodobnie wciąż otrzymuje wsparcie finansowe.

Front Wyzwolenia Palestyny (*Palestine Liberation Front* – PLF) jest założoną w 1976 roku frakcją odłamową PFLP-GC. Jej terrorystyczna aktywność, z biegiem lat, znacznie osłabła. Ostatnią ważniejszą akcją organizacji był, nieudany zresztą, rajd na izraelskie miasto-kurort – Eilat, w maju 1992 roku. Liderem najbardziej znaczącej frakcji PLF jest Abu Abbas (prawdziwe nazwisko – Muhammad Zaydun), który zawsze był w bliskich osobistych stosunkach z Arafatem. Abbas przeszedł szkolenie w Związku Radzieckim. Na początku Abbas sprzeciwił się decyzji Arafata dotyczącej poszukiwania pokojowych rozwiązań w stosunkach z Izraelem, ale w połowie lat 90. zaakceptował to stanowisko. W kwietniu 1996 roku głosował za wniesieniem poprawek do Karty Organizacji Wyzwolenia Palestyny dotyczących wykreślenia klauzuli wzywającej do likwidacji Izraela.

W kwietniu 1998 roku Izrael wyraził zgodę na jego przenosiny z Iraku, gdzie przebywał od czasu jego wydalenia z Damaszku (1985), do Strefy Gazy.

---

[61] Tamże, s.21.

W okresie swojej działalności terrorystycznej, PLF przeprowadziła kilka skomplikowanych akcji. Najbardziej znaną było porwanie włoskiego statku pasażerskiego „Achille Lauro", w trakcie której porywacze zamordowali niepełnosprawnego obywatela Stanów Zjednoczonych – Leona Klinghoffera i przez dwa dni przetrzymywali jako zakładników pozostałych pasażerów.

30 maja 1990 roku PLF próbowała przeprowadzić z Libii desant morski na plażę w pobliżu Tel Awiwu. Operacja się nie powiodła, a Arafat odmówił jej potępienia. W konsekwencji Stany Zjednoczone przerwały, rozpoczęty w 1988 roku, dialog z Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Został on wznowiony we wrześniu 1993 roku w następstwie wzajemnych izraelsko–palestyńskich porozumień pokojowych[62].

Liczebność organizacji wynosi szacunkowo ok. 50 osób. Otrzymuje ona wsparcie głównie z Iraku, a wcześniej również z Libii[63].

Organizacja Abu Nidal (*Abu Nidal Organization* – ANO), znana również jako Rewolucyjna Rada Fatah, została założona w 1974 roku po tym, jak Abu Nidal (prawdziwe nazwisko - Sabri al-Banna) zerwał z Organizacją Wyzwolenia Palestyny z powodu dążenia Arafata do kompromisu w stosunkach z Izraelem. (Później Abu Nidal był reprezentantem Arafata w Iraku). W listopadzie 1983 roku Irak wydalił go do Syrii. Również Syria po czterech latach wydaliła grupę w ramach starań o poprawienie swego międzynarodowego wizerunku i zrzucenie z siebie odium państwa popierającego terroryzm. W kwietniu 1998 roku Abu Nidal był zmuszony opuścić również Libię w wyniku rozłamu między pro i antyarafatowskimi członkami grupy. Następnie przeniósł się do Kairu. Niestety jego obecność zaczęła stwarzać problemy dla polityki zagranicznej Egiptu, który musiał opuścić. Od grudnia 1998 roku jego ugrupowanie znowu przebywa w Iraku.

Osłabienie terrorystycznej działalności tej organizacji na arenie międzynarodowej przypisuje się kilku czynnikom. Były to: choroba jej lidera, wewnętrzne rozłamy, nieporozumienia z państwami–sponsorami oraz konflikty z lojalistami Arafata. Mimo to organizacja ciągle liczy kilkuset członków i jest obecna w palestyńskich obozach uchodźców w Libanie. W latach 70. i 80. ANO dokonała ponad 90 zamachów

---

[62] Tamże, s. 21-22.
[63] *Foreign Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 19.

terrorystycznych w 20 państwach, zabijając ok. 300 osób. Jedną z najbardziej znanych operacji był atak na lotniska w Rzymie i w Wiedniu 27 grudnia 1985 roku. W jego wyniku zginęło 18 osób, a 111 zostało rannych. Miesiąc wcześniej członkowie ANO porwali egipski samolot lot 648. Zginęło wówczas 60 osób. 6 września 1986 roku uzbrojony w karabin maszynowy członek tej organizacji zastrzelił w synagodze w Stambule 22 osoby. Grupa jest podejrzana o zamordowanie czołowych współpracowników Arafata w Tunisie w 1991 roku i jordańskiego dyplomaty w Libanie w styczniu 1994 roku[64].

Oprócz rejonu Doliny Bekaa w Libanie organizacja działa również w Sudanie i w Syrii. Niejednokrotnie zademonstrowała możliwość prowadzenia operacji w różnych rejonach, włączając Bliski Wschód, Azję i Europę.

Otrzymuje poważne wsparcie, włączając schronienie, szkolenie, pomoc logistyczną i finansową od Iraku, Libii i Syrii (do 1987 roku)[65].

20 sierpnia 2002 roku wicepremier Iraku Tarik Aziz potwierdził zamieszczoną 19 sierpnia w palestyńskiej gazecie „Al Ajam" informację o samobójstwie założyciela organizacji - Abu Nidala. Zwłoki 65-letniego przywódcy Fatah - Rady Rewolucyjnej, który zginął od ran postrzałowych, znaleziono w Bagdadzie, w jego mieszkaniu zamienionym na areszt domowy. Prowadzone przez Irak śledztwo wykazało, że „konspirował z siłami antyirackimi. Postawiony w obliczu tych faktów wybrał samobójstwo"[66].

Irak – choć oficjalnie się do tego nie przyznaje – sponsorował działania Abu Nidala ale uznał, że terrorysta może stać się niebezpieczny. Abu Nidal był najemnikiem i dokonywał różnych aktów terroru za pieniądze więc mógłby być wykorzystany do usunięcia Saddama Husajna.[67]

Biorąc pod uwagę powyższe trudno przewidzieć jak fakt ten wpłynie na dalszą przyszłość organizacji i jej stosunki z OWP w obliczu upadku Iraku.

---

[64] K. Katzman, *Terrorism: CRS Report...*, wyd. cyt., s. 22.
[65] *Foreign Terrorist Organizations...*, wyd. cyt., s. 9.
[66] *Samobójstwo w areszcie*, „Rzeczpospolita", 2002.08.21.
[67] *Terrorysta nikomu niepotrzebny*, „Rzeczpospolita", 2002.08.22.

Oczywiście istnieje cały szereg innych, mniejszych organizacji i ugrupowań terrorystycznych w krajach islamu. Ponieważ celem tego rozdziału była prezentacja głównych spośród nich, poprzestano na przedstawieniu wyżej opisanych.

2.3. Przejawy terroryzmu międzynarodowego w Europie i USA

Badacze problemu stwierdzają, że współczesny terroryzm międzynarodowy rozpoczął się w 1968 roku, kiedy na całym świecie w zastraszającym tempie wyłaniać się poczęły siły radykalnej lewicy[68].

Terroryzm europejski wyrósł na gruncie lewicowego ekstremizmu, którego celem było zburzenie burżuazyjnego systemu społecznego, panującego w państwach zachodnich[69] i walka z imperializmem amerykańskim. Członkowie ówczesnych grup terrorystycznych wiedzieli, że można kontrolować kraj, niekoniecznie nim rządząc. Właśnie o tego typu kontrolę oskarżano Stany Zjednoczone[70].

Początków terroryzmu europejskiego należy także szukać w ruchach studenckich lat sześćdziesiątych, w walkach przeciwko pozostałościom kolonializmu, a także w dążeniach separatystycznych i nacjonalistycznych.

Według Z. Cesarza i E. Stadtmüller najbardziej znanymi europejskimi organizacjami terrorystycznymi, których działalność ma charakter międzynarodowy są: Irlandzka Armia Republikańska (*Irish Rrepublikan Army* – IRA), Frakcja Czerwonej Armii (*Rote Armee Fraktion* – RAF), Czerwone Brygady (*Brigate Rosse* – BR), Akcja Bezpośrednia (*Action Directe* – AD) oraz Kraj Basków i Wolność (*Euzkadi ta Askatasuna* – ETA)[71].

Z kolei zagrożenie terroryzmem w Stanach Zjednoczonych ma dwa zasadnicze źródła. Z jednej strony jest to terroryzm wewnętrzny, stanowiący istotny problem, ale nie mający wymiaru ogólnonarodowego, z drugiej zaś terroryzm zewnętrzny, który

---

[68] *Terroryzm we współczesnym świecie*, red. nauk. J. Pawłowski, Warszawa 2001, s. 20.

[69] T. Hanausek, *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki", 1980, nr 143, s. 31.

[70] C. Gearty, *Terroryzm*, Warszawa 1998, s.30.

[71] Z. Cesarz, E. Stadtmüller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 2000, s. 355-357.

realnie może oddziaływać na bezpieczeństwo supermocarstwa, tak na jego terytorium, jak i za granicą[72].

2.3.1. Wielka Brytania

Głównym podłożem terroryzmu w Wielkiej Brytanii jest konflikt dotyczący statusu Irlandii Północnej. Powodem tego konfliktu jest dążenie katolickiej części północno-irlandzkiej społeczności do włączenia tego terytorium do Irlandii oraz związane z tym obawy protestantów Ulsteru.

Obecnie istnieją dwa państwa irlandzkie: całkowicie niepodległa Irlandia oraz Irlandia Północna (Ulster) – wchodząca w skład Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Ze względu na panujący terror Irlandia Północna od 1974 roku do czasu powołania rządu koalicyjnego 27 listopada 1999 roku podlegała administracji rządu londyńskiego. Obecnie ze względu na brak realizacji planu rozbrojenia bojówek katolickich i protestanckich, rząd brytyjski zawiesił działania instytucji autonomii ulsterskiej.

Głównymi podmiotami prowadzącymi działalność terrorystyczną w Ulsterze są: Irlandzka Armia Republikańska (*Irish Republican Army* – IRA) oraz UFV – protestanckie organizacje zbrojne pod wspólnym dowództwem CLMC (Połączone Dowództwo Wojsk Lojalistów)[73].

IRA powstała w 1918 roku w wyniku połączenia się rozproszonych grup bojowników po klęsce powstania zwanego Krwawą Wielkanocą. Jej głównym celem była walka o zjednoczenie Irlandii. Po zawarciu 6 grudnia 1921 roku układu irlandzko-brytyjskiego (na mocy którego Irlandia została podzielona na dwie części) została zdelegalizowana i zaprzestała aktywnej działalności, aż do połowy lat pięćdziesiątych. Kampanię nieposłuszeństwa skierowaną przeciwko brytyjskiej obecności w Ulsterze wznowiła 12 grudnia 1956 roku. Trwała ona do 26 lutego 1962 roku i zakończyła się niepowodzeniem. Od 1965 roku IRA zaczęła się koncentrować bardziej na działalności politycznej. Wyrazem tego było opracowanie w 1968 roku jej

---

[72] Tamże, s.27.
[73] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 20.

programu politycznego. Stał się on powodem konfliktu wewnątrz organizacji i podziału w 1969 roku. W jego wyniku IRA rozpadła się na mniej radykalną Official IRA – protoplastkę późniejszej Irlandzkiej Partii Pracy i Provisional IRA, której głównym celem było utworzenie jednego państwa irlandzkiego. Bojownicy PIRA najczęściej zwani „Provos" posługiwali się wieloma metodami walki. Między innymi w 1971 roku podjęli próbę paraliżu gospodarki prowincji. W lipcu 1972 roku, po wspólnej operacji brytyjskiego wojska i policji pod kryptonimem „Motorman", zeszli do podziemia, stając się typową partyzantką miejską. Po1974 roku przenieśli ataki terrorystyczne poza granice Ulsteru – najpierw do Anglii, a następnie do Niemiec i Belgii. Od 1979 roku podjęli próby zabójstw znanych osobistości.

Najgłośniejszymi zamachami tej organizacji są: zabójstwo lorda Mountbatteena w sierpniu 1979 roku; atak bombowy na klub w Birmingham w październiku 1979 roku, w wyniku którego zginęło 27 osób; zamach bombowy na hotel Brighton w październiku 1984 roku (zginęły 4 osoby, 30 zostało rannych) – ofiarą miała być ówczesna premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher; masakra żołnierzy garnizonu Newry (Ulster), gdzie zginęło 18 żołnierzy.

Celem ataków bombowych były również: stacje metra i londyńskie City (1992), budynek giełdy londyńskiej (lipiec 1990) oraz obiekty wojskowe należące do Brytyjskiej Armii Renu w RFN. Terroryści z tej organizacji zestrzelili nawet dwa śmigłowce RAF[74].

Najkrwawszy był rok 1972. W samym tylko Ulsterze zginęło 103 żołnierzy brytyjskich, 17 policjantów z RUC (policja ulsterska), 26 żołnierzy z UDR (paramilitarna formacja – kontynuatorka RUC) i – co najtragiczniejsze – 321 cywilów (w tym członków PIRA i bojówek protestanckich) – łącznie 467 osób. Dalszych 7 osób zginęło w Wielkiej Brytanii (Aldershot) i 4 w zamachach ekstremistów protestanckich w Irlandii[75].

Struktura organizacyjna IRA jest oparta na głęboko zakonspirowanym modelu wojskowym. W jej skład wchodzi:

---

[74] Tamże, s.20-21.
[75] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 110.

1. Wywiad – posiada kilka czteroosobowych komórek wywiadowczych, które nic wzajemnie o sobie nie wiedzą. Tylko jeden terrorysta (najbardziej zaufany) z danej komórki przekazuje dowódcy raporty. Umożliwia to weryfikowanie informacji przekazywanych z różnych komórek.
2. Jednostka taktyczna – składa się z kilku czteroosobowych grup bojowych. Tak jak w przypadku komórek wywiadu nic o sobie nie wiedzą. W przypadku planowanego ataku terrorystycznego, z każdej jednostki typowany jest jeden terrorysta z określonym zadaniem do wykonania. Bezpośrednio przed samą akcją spotykają się wszyscy biorący w niej udział. Zamiast nazwisk używają pseudonimów lub fałszywych nazwisk.

Główną siłę uderzeniową na poziomie Sztabu Głównego stanowi grupa 50-100 ludzi, na poziomie regionalnym od 1500-2000 ludzi[76].

Środki finansowe na swoją działalność organizacja czerpie z różnych źródeł, np. od nacjonalistycznie nastawionych katolików z Irlandii Północnej, z napadów na banki i urzędy pocztowe, z działalności przemytniczej oraz od organizacji irlandzkich na emigracji. Te ostatnie pokrywają około jednej trzeciej wydatków IRA.

Największe skupisko emigrantów irlandzkich znajduje się w Stanach Zjednoczonych, gdzie działa również najbardziej znana ich organizacja emigracyjna *Irish Norther Aid Committee* – Komitet Pomocy Irlandii Północnej, zbierający wśród emigrantów pieniądze na działalność Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

W wyniku terrorystycznej działalności IRA, do 1994 roku w Ulsterze śmierć poniosły 3173 osoby i 235 poza jego granicami[77].

Podobnie jak w przypadku Bliskiego Wschodu, trwający od 1997 roku (ostatnie zawieszenie broni przez IRA), proces pokojowy ma swoich zwolenników i przeciwników. Ci drudzy powołali do życia nowe ugrupowanie terrorystyczne, stanowiące odłam IRA, pod nazwą „Prawdziwa IRA". Ugrupowanie to, kontynuując działalność terrorystyczną w Zjednoczonym Królestwie, jest odpowiedzialne za podłożenie ładunku wybuchowego w samochodzie zaparkowanym przed londyńską

---

[76] K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 2001, s. 17-18.

[77] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 21.

siedzibą stacji telewizyjnej BBC. Na szczęście w wyniku wybuchu, w trakcie neutralizowania ładunku, nikt nie odniósł obrażeń.

Oprócz ogólnej sytuacji związanej z działalnością terrorystyczną na terenie Ulsteru mają miejsce również liczne przypadki dokonywania zbrodni na tle politycznym przez protestantów oraz wzajemne walki frakcyjne zarówno wewnątrz katolickich, jak i protestanckich ugrupowań.

Mimo czynionych wysiłków, nie sprzyja to pokojowemu rozwiązaniu nabrzmiałego od lat problemu. Dodatkowo sprawę utrudnia również fakt, że do tej pory nie udało się, chociażby częściowo, rozbroić bojówek terrorystycznych. Ciągle dysponują one ogromną ilością broni i materiałów wybuchowych.

Kreując swoją politykę antyterrorystyczną, Wielka Brytania musi brać pod uwagę, oprócz rodzimego terroryzmu, również zagrożenie zewnętrze. Jest nim możliwość ataku na swoim terytorium, jak też na swoich obywateli poza granicami własnego terytorium, terrorystów– fundamentalistów islamskich. Wynika to z zaangażowania Brytyjczyków w koalicję antyiracką, czy wcześniej ataku na Jugosławię. Groźba odwetu ze strony świata islamu jest bardzo realna. Przywódcy islamskich organizacji terrorystycznych nie kryją, że obiektami zemsty prowadzonej w ramach dżihadu będą nie tylko Stany Zjednoczone i Izrael, lecz także sojusznicy tych krajów[78].

W ostatnim okresie, po wydarzeniach z 11 września 2001, a zwłaszcza zbrojnej ripoście USA i państw koalicyjnych w Afganistanie i Iraku oraz czynnym udziale w tych operacjach Wielkiej Brytanii, zagrożenie to nabrało jeszcze ostrzejszych kształtów.

2.3.2. Niemcy

Terroryzm w Niemczech kształtował się pod wpływem wydarzeń, jakie miały miejsce na świecie w latach sześćdziesiątych. Szczególnym jego stymulatorem była wojna w Wietnamie, a zwłaszcza amerykańska interwencja militarna i wyrosłe na gruncie sprzeciwu przeciwko niej ruchy młodzieżowe[79].

---

[78] Tamże, s. 22.
[79] K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach...*, wyd. cyt., s. 19.

Kolejną nie mniej istotną przyczyną była negacja stosunków społecznych i polityczno-gospodarczych w zachodniej Europie, a szczególnie ogromne zróżnicowanie zamożności i możliwości konsumpcyjnych najbiedniejszych i najbogatszych[80]. Dodatkowo to poczucie niesprawiedliwości społecznej połączone było z wrogością do amerykańskiej dominacji w krajach Trzeciego Świata. W istocie Frakcja Czerwonej Armii (*Rote Armee Fraktion* – RAF) i siostrzana organizacja terrorystyczna Ruch Drugiego Czerwca wyrażały rewolucyjnego ducha i bunt przeciwko ustalonemu porządkowi, w owym czasie typowe dla lewicowych terrorystów, także w innych krajach Zachodu. Obydwie grupy wyłoniły się ze studenckich komun i stowarzyszeń, które stanowiły część kontrkultury Niemiec Zachodnich w końcu lat 60[81]. W połowie lat siedemdziesiątych organizacje te zostały częściowo rozbite przez służby bezpieczeństwa RFN. W ich miejsce pojawił się trzeci ruch, Komórki Rewolucyjne (RZ), założony przez *Wielfrieda Bose*.

Niemieccy terroryści prowadzili ścisłą współpracę z Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP). W libańskich obozach OWP przeszli oni intensywne szkolenie, dostali także w podarunku broń, amunicję, materiały wybuchowe i pieniądze. Palestyńczycy pomagali im w ramach porozumienia z Moskwą – w zamian za broń OWP wspomagała wszystkich terrorystów, którzy mogli osłabić zachód: lewaków, separatystów, a nawet neonazistów[82]. Według dr. Davida Shillera, czołowego niemiecko-izraelskiego analityka walki z terroryzmem, bez pomocy terrorystów palestyńskich Niemcy nie mieliby szans przetrwania[83]. Odwdzięczając się za to, udzielali pomocy terrorystom arabskim w akcjach prowadzonych przez nich w Europie. Najlepszymi tego przykładami mogą być: opanowanie przez połączone zespoły niemieckich i palestyńskich terrorystów konferencji ministrów krajów OPEC w Wiedniu – 1975 rok; uprowadzenie samolotu Air France na trasie do Entebbe w Ugandzie – 1976 rok i porwanie samolotu Lufthansy do Somalii – 1977 rok.

---

[80] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 22.
[81] B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 77.
[82] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 387.
[83] B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 80.

Podejrzewa się także, że Niemcy udzielili istotnego logistycznego wsparcia palestyńskim terrorystom z Czarnego Września odpowiedzialnym za masakrę w Monachium[84].

Organizacyjnie działalność terrorystów niemieckich oparta była na kilkudziesięciu grupach bojowych nazywanych „kommando". Dokonywały one głównie podpaleń i zamachów bombowych. Jednakże od 1972 roku celem ataków stali się również ludzie. Z rąk terrorystów zginęli między innymi: prezes Najwyższej Izby Sądowej – Günter von Dreckman (1974), prezes Zarządu Dresden Bank – Vorgue Panto (1977), dyrektor Siemensa – Karl–Hainz Beakurtys, Przewodniczący dyrekcji Deutche Bank – Alfred Herrheusen[85].

Lata siedemdziesiąte były okresem dużej dynamiki działalności terrorystycznej na terenie Niemiec. Nastąpiła wyraźna eskalacja tego procesu. Mówi się o trzech generacjach terrorystów niemieckich lat 70.

Pierwsze pokolenie terrorystów (Baader, Meins, Respe, Meinhof), działające do 1975 roku związane było pseudorewolucyjnymi motywami ideologicznymi. Druga generacja (1975-1977) nie nadawała znaczenia ideologii, mimo iż za głównego wroga nadal uważała państwo. Sięgnęła za to do bardziej radykalnych metod: porywania samolotów i polityków, zamachów bombowych. W 1977 roku na arenę walki z „systemem" wkroczyła trzecia generacja terrorystów atakująca przedstawicieli władzy państwowej oraz systemów gospodarczego i sądowego. Kolejnymi celami akcji terrorystycznych miało stać się społeczeństwo jako całość[86].

W końcu lat 70., w wyniku licznych aresztowań, zostało wyeliminowanych wielu terrorystów niemieckich. Prawdopodobnie właśnie wtedy niedobitki RAF, R2C i RZ weszły w kontakt ze Stasi – służbami specjalnymi NRD. Terroryści już wcześniej byli wspierani przez blok wschodni, jednak za pośrednictwem kolejno OWP i PFLP. W latach 80 ich rolę przejął bezpośrednio wywiad enerdowski, próbując

---

[84] Tamże, s.79.
[85] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 23.
[86] Tamże, s. 23.

45

zdestabilizować RFN. Większość lewaków z tych grup znalazła najpierw czasowe, później zaś ostateczne schronienie w NRD[87].

Najbardziej znaną organizacją terrorystyczną, której działalność miała charakter międzynarodowy, była Frakcja Czerwonej Armii (*Rote Armee Fraktion*), uprawiająca terroryzm w RFN od 1970 roku. Przywódcami jej byli: Andreas Baader, Ulrike Meinhof, Horst Mahler, Gudrun Enslin. W 1992 roku, według rozeznania organów ścigania, w grupach nielegalnych działało 10-20 osób. Wspierało ich 259-300 aktywnych pomocników oraz krąg sympatyków, liczący zdaniem kompetentnych organów Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji, ok. 9 tys. ludzi. RAF działała zarówno w Republice Federalnej Niemiec jak i w kilku innych krajach Zachodniej Europy[88]. Wzorce ideologiczne czerpała ona z marksizmu-leninizmu oraz między innymi doświadczeń rewolucji kubańskiej. Najbardziej znanymi akcjami przeprowadzonymi przez nią były: okupacja ambasady RFN w Szwecji (26 kwietnia 1975 roku), uprowadzenie i zamordowanie przewodniczącego Związku Przemysłowców RFN – Hansa Martina Schleyera (5 października 1977 roku), porwanie samolotu Lufthansy do Mogadiszu (17 października 1977 roku).

Azyl i wsparcie logistyczne terroryści z RAF znajdywali w Niemczech Wschodnich. Terrorystom poszukiwanym międzynarodowymi listami gończymi służby specjalne NRD, za zgodą ówczesnych władz komunistycznych, zapewniały mieszkania i źródła utrzymania[89].

Mimo zmian politycznych w Europie Wschodniej i Związku Radzieckim oraz rozpadu terrorystycznego „frontu antyimperialistycznego", Frakcja nie przerwała swojej działalności. Dopiero upadek muru berlińskiego w 1989 roku i zjednoczenie Niemiec pozbawiło grupę elastyczności ideologicznej, a także wygodnych sanktuariów po drugiej stronie granicy. Frakcja, pozbawiona zarówno patrona jak i bezpiecznych kryjówek, upadła wreszcie w 1992 roku pod ciężarem własnego wyczerpania i obojętności tych nowo zjednoczonych Niemiec, które rzekomo

---

[87] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 393.
[88] Z. Cesarz, E. Stadtmüller, *Problemy polityczne współczesnego świata...*, wyd. cyt., s. 355.
[89] K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach...*, wyd. cyt., s. 20.

reprezentowała[90]. W 2000 roku ostatni przywódcy organizacji oficjalnie ogłosili w mediach o jej całkowitym rozwiązaniu.

Działalność RAF i jej satelitów spowodowała wiele cierpień. Z rąk lewaków zginęło co najmniej 40 osób. Sami terroryści zapłacili wysoką cenę – 14 zginęło z rąk policji lub od własnych bomb, sześcioro popełniło samobójstwo, w tym jeden zagłodził się na śmierć. Dwie osoby zostały zabite pomyłkowo przez policję w obławach antyterrorystycznych[91].

Likwidacja RAF nie rozwiązała problemu terroryzmu w Niemczech. Nadal działają organizacje lewackie, a także neofaszystowskie sięgające po terrorystyczny arsenał środków wywoływania strachu, destabilizacji i niepokoju.

Sporadyczne zamachy bombowe ultralewicowych ekstremistów ciągle się zdarzają w tym kraju. Przykładem tego może być grupa używająca nazwy Komórka Antyimperialistyczna (AIZ), licząca ok. 40 osób, która zaatakowała bombami domy chadeckich polityków w latach 1994-95, a także podrzuciła w grudniu 1995 roku bombę pod konsulat Peru w Dusseldorfie.

Współczesne Niemcy największy problem będą miały zapewne w związku z występowaniem w tym kraju terroru, który łatwo się może przeobrazić w terroryzm o zabarwieniu rasistowsko-nacjonalistycznym. Ma to związek z odradzaniem się ruchów neofaszystowskich, które jawnie deklarują niechęć do mniejszości narodowych[92].

W Niemczech pojawił się również nowy rodzaj terroryzmu, który tak naprawdę powinien się nazywać bandytyzmem, a mianowicie terroryzm konsumpcyjny. Polega on na wymuszaniu od wielkich korporacji przemysłu żywnościowego, liczonych w milionach marek, okupów w zamian za odstąpienie od zatrucia w sklepach i supermarketach wytwarzanych przez nie produktów[93].

---

[90] B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu...*, wyd. cyt., s. 80.
[91] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 397.
[92] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 24.
[93] Tamże.

2.3.3. Włochy

Cechą charakterystyczną włoskiego terroryzmu jest to, iż może się on powoływać na bardzo długą tradycję stosowania przemocy w walce politycznej i ekonomicznej. Terroryzm o orientacji prawicowej czerpie swoją inspirację z tradycji mafii i walk Mussoliniego o władzę, lewacy natomiast z trzech źródeł: chłopskich rebelii na południu kraju, które przybierały formy regularnych buntów; tradycji lokalnych buntów i małych powstań, organizowanych przeciwko władzom przez najbiedniejszych; *Resistenzy* – walki komunistów i socjalistów zarówno z faszystami jak i przeciwko monarchii oraz całej skompromitowanej kolaboracją z Mussolinim klasie rządzącej[94].

Terroryzm we Włoszech zapoczątkowali neofaszyści („czarni"), ale szybko do głosu doszli lewacy („czerwoni"). Pierwszy do akcji zbrojnej przeszedł ekscentryczny milioner, Giangiacomo Feltrinelli, powiązany z ultralewicą założyciel organizacji Zbrojne Komórki Proletariackie (NAP). Jednak główną rolę w nadchodzących wydarzeniach odegrały Czerwone Brygady (*Brigate Rosse* – BR), założone w 1970 roku przez studentów m.in. Franco Triano, Giorgia Semerię, Duccio Berio, Waltera Peruzzi i Corrada Simoni, w których wiodąca rolę odgrywali Margherita Cagol („Mara") i jej mąż Renato Curcio[95].

W Czerwonych Brygadach przeważali członkowie klasy średniej i inteligenci. Było wśród nich także kilku robotników, ale stanowili oni zdecydowaną mniejszość. Członkowie Czerwonych Brygad uważali siebie za organizację marksistowsko-leninowską, która w przeciwieństwie do oficjalnej partii komunistycznej ma odwagę dążyć do realizowania „nie przekłamanych" wartości komunistycznych[96].

Początkowo działalność grupy była skierowana przeciwko wielkim zakładom przemysłowym. Celem akcji było z jednej strony przestraszenie kapitalistów, z drugiej zaś – obudzenie „proletariackiej solidarności", zaostrzenie konfliktu między robotnikami i kierownictwem firm oraz wzniecenie chaosu, z którego miałaby powstać

---

[94] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Warszawa-Wrocław 2000, s. 173-174.
[95] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 400.
[96] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 176.

rewolucyjna iskra. Pierwsze akcje polegały przede wszystkim na podkładaniu bomb w fabrykach. Porywano także członków dyrekcji fabryk, ale po przesłuchaniu przez „trybunał ludowy" zawsze wypuszczano ich na wolność.

W pierwszej fazie działalności Czerwone Brygady nie zabijały i nikogo poważnie nie zraniły. Porwania traktowano przede wszystkim jako skuteczne źródło reklamy.

W 1974 roku, wraz z porwaniem sędziego Maria Sossiego, Czerwone Brygady przyjęły nową strategię. Celem nowych akcji byli zarówno „wrogowie robotników", jak i „instytucje wyzyskiwaczy" (np. banki). W tym też roku nastąpiła zdecydowana radykalizacja ugrupowania. W październiku 1974 roku został zabity karabinieri, pierwszy funkcjonariusz, który padł ofiarą Czerwonych Brygad. 29 kwietnia 1976 roku, w Genui, zabito prokuratora Francesca Coca w akcie zemsty za odmowę zwolnienia terrorystów po porwaniu Sosiego w 1974 roku. Łącznie w 1977 roku lewacy zabili 7 osób i ranili 40[97]. W maju 1978 roku z rąk Czerwonych Brygad zginął przewodniczący Chrześcijańskiej Demokracji, były premier – Aldo Moro. Organizacja porwała również amerykańskiego generała Jamesa Doziera – zastępcę szefa sztabu wojsk lądowych NATO w Europie Południowej, który jednak został uwolniony przez policję. Po tym fakcie aresztowano wielu przywódców i członków organizacji, a także sympatyków[98].

Po ogłoszeniu wyroku skazującego Curcio i 31 innych „brygadystów" na długoletnie kary więzienia, Czerwone Brygady przeszły do generalnej ofensywy. Do końca roku dokonano ponad 2 tys. podpaleń, zamachów bombowych, aktów sabotażu i napadu z bronią w ręku, zabijając „wrogów ludu". Łącznie w 1978 roku lewacy zabili 29 osób[99].

Struktura organizacyjna Czerwonych Brygad oparta była na zasadach ścisłej konspiracji, centralizacji decyzyjnej i decentralizacji wykonania. Przypominała ona piramidę i zawierała „dyrekcję strategiczną" – ścisłe kierownictwo, „komitet wykonawczy" – kierujący działalnością bieżącą organizacji oraz samodzielne oddziały

---

[97] Tamże, s. 402-403
[98] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 26.
[99] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 405.

- „kolumny". Podstawowymi jednostkami operacyjnymi były „brygady" (po trzy w każdej kolumnie) składające się z pododdziałów zwanych „komórkami"[100].

W 1980 roku, oprócz Czerwonych Brygad i „Prima Linea", pojawiło się we Włoszech kilkadziesiąt małych grup terrorystycznych, najczęściej złożonych z lewaków, którzy odeszli z dwóch głównych organizacji, pokłóciwszy się z przywódcami. Same Czerwone Brygady rozpadły się na dwie grupy, Unię Walczących Komunistów (UWK) i Partię Komunistyczną Walczącą (PKW).

W 1980 roku lewacy dokonali 1264 zamachów i aktów sabotażu i zabili 30 ludzi. Porwania, zamachy bombowe i podpalenia nasiliły się w roku 1981. Szacuje się, że w latach 1969-1982 z rąk lewaków zginęło co najmniej 119 osób[101].

W kolejnych latach Czerwone Brygady zaczęły stopniowo tracić społeczne poparcie i nie potrafiły nie tylko sformułować przekonującego programu, lecz także uzasadnić przeprowadzanych zamachów. Walka w imieniu „proletariackich mas" stała się pustym sloganem[102]. Była to główna przyczyna końca lewicowego terroryzmu we Włoszech.

Bardzo aktywnie działają jednak na terytorium tego państwa ruchy neofaszystowskie, jawnie demonstrujące swoje nacjonalistyczne i rasistowskie poglądy. Włoskie władze miały już do czynienia z zamachami terrorystycznymi, których sprawcami byli prawicowi ekstremiści. Sytuacja taka związana jest z ogólnoeuropejską tendencją do odradzania się ruchów faszystowskich, a przez to ze wzrostem znaczenia nacjonalistów na scenie politycznej współczesnej Europy[103].

2.3.4. Francja

W odróżnieniu od Niemiec i Włoch terroryzm lewicowy we Francji nie powstał bezpośrednio z protestów końca lat sześćdziesiątych, lecz był zjawiskiem nieco późniejszym. Przyczyn tego „opóźnionego zapłonu" było kilka. Zaważyła tutaj zarówno historia rozwoju tamtejszej lewicy, wydarzenia polityczne, sposoby reakcji

---

[100] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 26.
[101] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 406-408.
[102] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 193.
[103] Terroryzm *we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 26.

na nie, jak i odmienna mentalność. W rezultacie jednak proces rozwoju radykalnej lewicy także we Francji doprowadził do skrajnego stadium terroryzmu. W perspektywie historycznej największy wpływ na ten rozwój miały dwa wydarzenia: wojna w Algierii oraz polityczno-społeczne konsekwencje studenckich rozruchów z maja 1968 roku[104].

Pierwsze pojawiły się Grupy Internacjonalistycznej Akcji Rewolucyjnej (GARI), założone we wrześniu 1973 roku przez hiszpańskich anarchistów przebywających we Francji. Po GARI pojawiły się znacznie groźniejsze i bardzo zagadkowe Brygady Międzynarodowe (BR), które uderzyły po raz pierwszy 9 grudnia 1974 roku, zabijając attaché wojskowego Urugwaju. Trzecią francuską grupą terrorystyczną były Komórki Zbrojne dla Autonomii Proletariackiej (NAPAP), które zadebiutowały 24 marca 1977 roku[105].

Pierwszego maja 1979 roku została ostrzelana siedziba zrzeszenia pracodawców francuskich. Do ataku przyznała się nowa organizacja – Akcja Bezpośrednia (*Action Directe* – AD).

Grupa ta skupiła prawdopodobnie członków trzech poprzednich ugrupowań, a także część dawnych „autonomicznych" członków drobnych grup anarchistycznych. Była to organizacja o podłożu lewackim, która stawiała sobie za cel walkę z międzynarodowym terroryzmem.

Akcja Bezpośrednia wywodzi swój rodowód z Hiszpanii, gdzie powstała do walki z dyktaturą gen. Franco[106]. Zaczęła od symbolicznych ataków, które nie powodowały ofiar w ludziach. Na początku 1985 roku AD porozumiała się z niedobitkami RAF w Niemczech, Czerwonych Brygad we Włoszech i nową belgijską grupą – Walczące Komórki Komunistyczne (CCC) – tworząc przymierze zwane „euroterroryzmem". Jednocześnie zradykalizowała się i zaczęła mordować.

Współpraca z RAF polegała głównie na organizowaniu zamachów bombowych na wojska amerykańskie stacjonujące na terenie RFN oraz obiekty przemysłu

---

[104] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 223.
[105] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 412-413.
[106] Z. Cesarz, E. Stadtmüller, *Problemy polityczne współczesnego świata...*, wyd. cyt., s. 356.

51

zbrojeniowego[107]. Jednakże ostatecznie wysiłki tych dwóch ugrupowań spełzły na niczym. Obiecywana w ciągu dwu lat kampania euroterroryzmu przeciwko strukturom militarno-politycznym NATO spaliła na panewce[108].

Oprócz organizacji europejskich duży wpływ na działalność AD miał również terroryzm bliskowschodni. W 1980 roku AD nawiązała kontakt ze Zbrojnymi Libańskimi Frakcjami Rewolucyjnymi (FARL). W zamian za możliwość korzystania ze swoich kryjówek i informacji AD otrzymywała broń i pieniądze. Wzmocnieni współpracą z FARL terroryści z AD dokonali w 1982 roku siedmiu zamachów[109].

W 1987 roku przywódcy Akcji Bezpośredniej zostali aresztowani. Grupa ta licząca około 100 osób dokonała łącznie 10 zabójstw, w tym ministra obrony – gen. René Ardrena (styczeń 1985) i prezesa Renault – Georgas'a Besse (listopad 1986)[110]. Zginęło także dwóch terrorystów, a jeden popełnił samobójstwo.

W ugrupowaniach francuskiej ultralewicy ciągle jeszcze drzemie upodobanie do przemocy. Niewykluczone, że sukcesy wyborcze skrajnej prawicy i ciągle wzrastające napięcia na ubogich, zdominowanych przez imigrantów przedmieściach mogą w przyszłości wyzwolić ten ukryty potencjał.

Niebagatelny problem zarówno dla Francji jak i państw członkowskich NATO stanowi również fundamentalizm islamski. Przykładem tego może być seria zamachów bombowych dokonanych przez islamistów w Paryżu w połowie lat dziewięćdziesiątych. Były one efektem zaszłości historycznych, związanych z dawną kolonią – Algierią oraz imperialną polityką zagraniczną Francji.

Lata osiemdziesiąte to okres prowadzenia przez Francję intensywnej polityki powstrzymywania ekspansji irańskiej na inne kraje muzułmańskie. W odwecie terroryści z proirańskiego Hezbollahu dokonali w latach 1985-86 wielu zamachów bombowych w Paryżu. Obiektami były znane sklepy, kawiarnie, pociągi TGV i RER. Komando „Bossama" i jego siatka terrorystyczna odpowiedzialna za zamachy

---

[107] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 260.
[108] B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu...*, wyd. cyt., s. 80.
[109] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 415.
[110] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 24.

terrorystyczne, w których zginęło 13 osób, a ponad 250 zostało rannych, zostały zlikwidowane w marcu 1987 roku[111].

W latach dziewięćdziesiątych uaktualnili się z kolei islamiści algierscy, występujący najczęściej pod jednym szyldem Islamskiego Frontu Zbawienia (FIS). W 1995 roku dokonali licznych zamachów bombowych w Paryżu i na liniach TGV. Bojówki Islamskiej Grupy Zbrojnej (GIA) były aktywne we Francji do 2000 roku.

2.3.5. Hiszpania

Terroryzm hiszpański jest klasycznym przykładem terroryzmu o podłożu etniczno-nacjonalistycznym i separatystycznym. Sięga on swoimi korzeniami do ruchów niepodległościowych końca XIX wieku jednej z hiszpańskich prowincji – Baskonii[112]. Mimo swojego charakteru, postrzega on siebie jako awangardę rewolucyjną – jeżeli nawet nie w tradycyjnym, klasycznym, marksistowsko-leninowskim rozumieniu, to w każdym razie jako czołówkę, w podobny sposób posługującą się przemocą w celu edukacji współczłonków narodowych czy etnicznych grup na temat nierówności narzuconych przez panujący rząd, na temat konieczności oporu i rebelii[113].

W latach 50. główną siłą polityczną wśród Basków była powstała w 1895 roku Nacjonalistyczna Partia Basków (PNV). 31 lipca 1959 roku część jej młodszych działaczy, lewicujących radykałów, utworzyła grupę Kraj Basków i Niepodległość (*Euskadi ta Askatasuna* - ETA). Celem ETA było zbrojne wywalczenie niepodległości Kraju Basków i utworzenie marksistowskiej republiki ludowej. Jednocześnie jej działacze określili własną organizację jako „patriotyczna" i „bezwyznaniowa". Z ideologicznego punktu widzenia założyciele ETA powoływali się na ruchy rewolucyjne w Trzecim Świecie – jako wzór wybrano Kubę i Algierię.

Podobnie do innych grup etniczno-nacjonalistycznych i separatystycznych ETA demonstracyjnie stosuje symboliczne akty przemocy, by zdobyć rozgłos i poparcie, pokazując bezsilność rządu i przymusić go do przyjęcia żądań. Jednak docelowe

---

[111] Tamże, s. 25
[112] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 343.
[113] B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu...*, wyd. cyt., s. 154.

audytorium to nie tylko miejscowa, tubylcza ludność, ale także społeczność międzynarodowa[114].

W początkowej fazie działalność organizacja skupiała się głównie na niewielkich zamachach bombowych – głównie na pomniki, nagrobki, płyty pamiątkowe i inne symbole panującego reżimu Franco. Dokonano także zamachów na urzędy w miejscowości Vitoria oraz prezydium policji w Bilbao[115].

W późniejszych latach nastąpiła znaczna radykalizacja działalności organizacji. Najczęstszymi celami ataków terrorystycznych ETA stali się członkowie hiszpańskich sił bezpieczeństwa. W latach 60. rozpoczęła zmasowaną kampanię zamachów bombowych, porwań i zabójstw wymierzonych w reprezentantów władzy państwowej. Jej uwieńczeniem było zabójstwo hiszpańskiego premiera, admirała Luisa Carrero Blanko, 20 grudnia 1973 roku[116].

Terroryści baskijscy unikali tworzenia dużych grup bojowych. Od początku stawiano na partyzantkę miejską: zamachy bombowe, likwidację pojedynczych żołnierzy i policjantów (szczególnie oficerów) i zamachy na polityków. Zadania wykonywały 2-3 osobowe grupy uzbrojone w broń krótką. Ugrupowanie podzielono na samodzielne „komanda", złożone z grup liczących 5-10 aktywnych bojowników (Etarras). Komanda wspierali sympatycy, wykonujący zadania pomocnicze i niewtajemniczeni w plany – stanowili oni też rezerwę, z której uzupełniano straty. Istniały „komanda nielegalne" składające się z członków znanych i poszukiwanych przez policję, znacznie groźniejsze „komanda legalne" składające się z osób nieznanych policji i żyjący jak zwykli obywatele oraz „komanda specjalne" formowane doraźnie, z najbardziej doświadczonych „bojowników", do wykonania jednego konkretnego zadania[117].

W 1973 roku w ETA nastąpił rozłam. Mniejszościowi zwolennicy walki zbrojnej przeciwni kompromisom z państwem hiszpańskim założyli tzw. ETA – wojskową (ETA–M). Większość, opowiadająca się za zaprzestaniem walki i kontynuowaniem działalności legalnej, utworzyła tzw. ETA – polityczno-wojskową (ETA–PM).

---

[114] Tamże.
[115] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 336-337.
[116] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 27.
[117] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 345.

Po śmierci gen. Franco i objęciu władzy przez króla Juana Carlosa w Hiszpanii przywrócono demokrację. Nowe władze nawiązały kontakt z obiema frakcjami. Jednakże jedynie ETA-PM zgodziła się ograniczyć działalność. ETA-M odrzuciła wszelki kompromis i nasiliła ataki terrorystyczne.

Od początku walki zbrojnej do upadku dyktatury z rąk ETA zginęło przez 7 lat ok.45 osób. Dla porównania, w samym 1976 roku zamachy separatystów (głównie z ETA-M) kosztowały życie 19 osób. W 1977 roku z rąk „Etarras" obu frakcji zginęło już 30 ludzi. Natomiast w 1978 roku terroryści zabili w sumie aż 66 ludzi. Najkrwawszy w całym konflikcie był rok 1980 – zginęło aż 275 osób[118].

19 czerwca 1987 roku ETA dokonała najkrwawszego ze swoich zamachów. W zamachu bombowym w domu handlowym „Hipercor" w Barcelonie zginęło 21 przypadkowych osób. Ta i jej podobne akcje zaczęły wywoływać coraz większy sprzeciw społeczny. Bezwzględność zamachowców po raz pierwszy doprowadziła do masowego potępienia ETA nie tylko przez społeczeństwo hiszpańskie, ale także przez mieszkańców kraju Basków. W demonstracjach 13 i 14 lipca 1997 roku wzięło udział prawie 6 mln ludzi. Przez długi czas władze Hiszpanii nie mogły zadać organizacji decydującego ciosu ze względu na brak kooperacji z Francją, gdzie chronili się terroryści. Kolejne rządy francuskie nie chciały zrazić swoich Basków, którzy mogliby rozpocząć również walkę zbrojną. W celu zmuszenia Francji do działania władze hiszpańskie sformowały tzw. „szwadrony śmierci", których zadaniem było ściganie i eliminowanie „Etarras" we Francji. W trakcie ich akcji zginęło również wielu niewinnych obywateli francuskich. Ostatecznie działalność „szwadronów śmierci" przyniosła oczekiwane przez rząd hiszpański wyniki. Śmierć własnych obywateli była niemożliwa do tolerowania. Paryż zmienił politykę wobec ETA, w zamian za powstrzymanie akcji „szwadronów". Wiosną 1986 roku francuskie sanktuarium ETA przestało istnieć. Francuska policja zaczęła poszukiwać terrorystów.

Niemalże od początków swojego istnienia ETA współpracowała z innymi organizacjami terrorystycznymi. W latach1969-70 nawiązała pierwsze kontakty z IRA i środowiskami ultralewicy w Niemczech i Francji. Z PIRA współpracowała przy

---

[118] Tamże, s. 347-349.

zakupie i przerzucie broni. We Francji wspierali ją Baskowie z Dolnej Nawarry, a zwłaszcza separatyści bretońscy. Cennej pomocy udzielały jej siatki powiązane z „Czerwonymi Brygadami". Wielu terrorystów ETA schroniło się w Argentynie, Urugwaju i Wenezueli. Z Chile przybyli ochotnicy z terrorystycznego Ruchu Rewolucyjnej Lewicy (MIR). W Hiszpanii ETA sprzymierzyła się z marksistowskimi terrorystami z GRAPPO, w Portugalii natomiast z grupą FP-25 (Siły Ludowe 25 kwietnia). W 1980 roku dowództwo ETA sprzymierzyło się ze skrajnymi separatystami z Katalonii, którzy utworzyli organizację bojową „Terra Lliure"[119].

Organizacja ma wyjątkowo daleko idące powiązania z ośrodkami terrorystycznymi w Libii, Libanie i Nikaragui oraz służbami specjalnymi wielu krajów[120]. W maju 1986 roku hiszpańska policja aresztowała 10 terrorystów (w większości Libańczyków), którzy z pomocą ETA dokonali całej serii zamachów bombowych na francuskie i amerykańskie instytucje[121].

Nie obyło się naturalnie bez sponsoringu państwowego. Oba odłamy ETA korzystały w końcu lat 70. ze wsparcia Algierii, zaopatrującej terrorystów w broń i materiały wybuchowe. Władze w Algierze wyświadczały tym samym przysługę Moskwie, zainteresowanej destabilizacją krajów zachodnich. Nikaraguańscy sandiniści z kolei zapewniali bazy szkoleniowe. W zamian „Etarras" przekazywali informacje zbierane w baskijskiej diasporze w Ameryce i pomagali Kubańczykom i Nikaraguańczykom w kontaktach z kartelami narkotykowymi, dzięki czemu wszystkie strony pozyskiwały dodatkowe fundusze[122]. Członkowie ETA szkolili się również w Algierii, Libii, na Kubie, na Bliskim Wschodzie, a także w ZSRR[123]. Do połowy lat 80., przez Libię, Syrię i Algierię, płynęła pomoc z ZSRR, NRD i Czechosłowacji.

Środki na prowadzenie działalności organizacja pozyskiwała z kilku źródeł. Oprócz wspomnianego sponsoringu były to porwania dla okupu, napady na banki oraz pobieranie tzw. „podatku rewolucyjnego".

---

[119] Tamże, s. 348-349.
[120] Z. Cesarz, E. Stadtmüller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, wyd. cyt., s. 356.
[121] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 349.
[122] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 349.
[123] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 339.

W marcu 2001 „Etarras" przyznali się np. do szantażowania jednego z francuskich piłkarzy – Bixenta Lizarazu, grającego w lidze niemieckiej i zmuszania go do płacenia tego podatku. Bixent stanowczo przeciwstawił się tym żądaniom. Sportowiec i jego rodzina otrzymali ochronę policyjną[124]. Nie przysparza to separatystom zwolenników zwłaszcza, że osoby uchylające się od płacenia, po kilku ostrzeżeniach stają się ofiarami ETA.

Od 1992 roku aktywność grup bojowych ETA zaczęła słabnąć. Głównym powodem były kłopoty finansowe. Prawdopodobnie także liczne aresztowania spowodowały, że liczba aktywnych terrorystów spadła w 1994 roku poniżej setki. Dodatkowo, masowe protesty społeczny drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych spowodowały, że 17 września 1998 roku ETA ogłosiła zawieszenie broni aż do odwołania. Tego dnia opublikowano nowy bilans konfliktu – do 17 września 1998 roku ETA zamordowała 768 osób[125].

Powrót do walki zbrojnej nastąpił 3 grudnia 1999 roku po odrzuceniu przez rząd ultimatum dotyczącego przeprowadzenia referendum niepodległościowego w kraju Basków.

Konflikt w Kraju Basków powoli wygasa, ale ciągle nie można go definitywnie zakończyć. ETA mimo, że bardzo osłabiona, ciągle jest w stanie wznowić ataki i zabijać od kilku do kilkunastu osób rocznie. Jej walka o pełną niepodległość ma małe widoki na powodzenie, gdyż jej działalność jest popierana w wyborach tylko przez ok. 15% Basków hiszpańskich, ok. 10% Basków francuskich, najskrajniejszą frakcje separatystów katalońskich i przez garstkę lewaków hiszpańskich, francuskich, portugalskich i niemieckich. Jednakże organizacja ciągle może odnawiać swoje struktury, nawet jeśli prawdopodobnie nigdy już nie wystawi więcej niż kilkudziesięciu bojowników jednocześnie[126].

Wszystko wskazuje jednak na to, iż władzom nie uda się tak szybko zdławić tej terrorystycznej organizacji. W odróżnieniu od innych „rewolucyjnych grup" w Europie, które w miarę szybko zostały rozbite, ETA, podobnie jak IRA, należy do

---

[124] K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach...*, wyd. cyt., s. 28.
[125] M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty...*, wyd. cyt., s. 376.
[126] Tamże, s. 380.

najstarszych tego typu organizacji z bardzo długą tradycją walki zbrojnej. Tradycja ta przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Dlatego wielu młodych ludzi wpada w te kręgi niemalże automatycznie i z reguły nie ma innego wyjścia, jak kontynuować działalność rozpoczętą przez poprzedników. Poza tym od czasu do czasu, zwłaszcza przy ostrzejszych reakcjach władz centralnych, odzywa się społeczne poparcie[127].

2.3.6. Stany Zjednoczone

Stany Zjednoczone podobnie jak większość państw demokratycznych borykają się z terroryzmem dwojakiego rodzaju. Jest to terroryzm wewnętrzny oraz terroryzm zewnętrzny. Zwłaszcza ten drugi może mieć istotny wpływ na bezpieczeństwo państwa, nie tylko na jego terytorium, ale też poza granicami[128].

Niewątpliwie ten stan rzeczy spowodowany jest rolą Stanów Zjednoczonych w światowym systemie polityczno-militarnym. Nie mniej istotne znaczenie ma również niebywała ekspansywność amerykańskiej gospodarki oraz amerykańskiego stylu życia.

Stereotyp USA jako siedliska zła umacniają ponadto: rola strażnika demokracji, będąca wynikiem statusu jedynego światowego supermocarstwa; zaangażowanie militarne w operacje wymierzone przeciwko dyktatorom oraz łamaniu praw człowieka (wojna w Zatoce Perskiej, operacja w Somalii, działania NATO w byłej Jugosławii, wojna w Afganistanie oraz w Iraku); gospodarcze i polityczne wspieranie Izraela na arenie międzynarodowej oraz bardzo rozbudowana sieć militarna we wszystkich newralgicznych punktach naszego globu[129].

Do tego dochodzi walka z narkobiznesem w samych Stanach Zjednoczonych oraz wspieranie, a nawet osobiste angażowanie się w operacje antynarkotykowe w krajach Ameryki Południowej.

Wszystko to ma swój negatywny wymiar w postaci zagrożenia odwetowymi atakami terrorystycznymi.

---

[127] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 343.
[128] K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach...*, wyd. cyt., s. 28.
[129] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 27.

Wymienione przyczyny bez wątpienia są najważniejsze. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że zdecydowanie nie wyczerpują one listy wszystkich realnych, czy też potencjalnych źródeł zagrożenia terroryzmem w USA.

Najpoważniejsze zagrożenie terrorystyczne dla Stanów Zjednoczonych stanowi obecnie terroryzm ugrupowań islamskich. Wiąże się to między innymi, ze wspomnianą wcześniej, proizraelską polityką zagraniczną USA oraz „eksportem" na cały świat amerykańskiego stylu życia, który stoi w jaskrawej sprzeczności z wartościami głoszonymi przez duchowych przywódców islamskich fundamentalistów[130]. To właśnie dla nich Stany Zjednoczone i Izrael są uosobieniem wszelkiego zła. Najwyższym nakazem jest więc zniszczenie wszystkiego co ma jakikolwiek związek z tymi państwami. Celem ataków stali się nie tylko politycy i żołnierze, lecz także zwykli obywatele izraelscy i amerykańscy.

Od początku lat 80. rozpoczęła się swoista kampania ataków terrorystycznych na amerykańskie bazy wojskowe rozmieszczone poza USA. Dyplomaci i wojskowi amerykańscy stali się ofiarami serii uprowadzeń w Libanie. Ta swoista antyamerykańska histeria przybrała wręcz absurdalne wymiary w swym zbrodniczym wydaniu[131]. Co gorsza, jej autorami nie były w owym czasie li tylko terrorystyczne ugrupowania islamskie. Do ofensywy ruszyły organizacje europejskie takie jak: ETA, IRA czy niemieckie RAF i Ruch Drugiego Czerwca[132], a nawet pomniejsze organizacje portugalskie i hiszpańskie.

Jednak za najtragiczniejsze w skutkach ataki terrorystyczne na obywateli amerykańskich i infrastrukturę militarną odpowiedzialny jest, według dotychczasowych faktów, terroryzm islamski.

W kwietniu 1983 roku w wyniku wybuchu samochodu pułapki w Bejrucie, nieopodal amerykańskiej bazy wojskowej, zginęło 17 Amerykanów. Podobny zamach na koszary amerykańskiej marynarki, również w Bejrucie w październiku 1985, spowodował śmierć 241 amerykańskich żołnierzy. 21 grudnia 1988 roku w wyniku eksplozji w samolocie linii Pan Am, lecącym z Londynu do Nowego Jorku, nad

---

[130] K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach...*, wyd. cyt., s. 29.
[131] Tamże, s.30.
[132] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 28.

53

miejscowością Lockerbie, śmierć poniosło 270 pasażerów, załoga i 11 mieszkańców miasteczka, na które spadły szczątki samolotu. Żmudne i długotrwałe śledztwo wykazało, że zamachu dokonali agenci Libii.

Rejon Bliskiego Wschodu i kontynent afrykański również były, w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych, areną licznych ataków, zwłaszcza przy użyciu samochodów wypełnionych materiałami wybuchowymi. 26 czerwca 1996 roku w Arabii Saudyjskiej detonacja cysterny z paliwem w połączeniu z 2,5-tonowym ładunkiem materiału wybuchowego, przed amerykańska bazą lotniczą, zabiła 19 i raniła 109 amerykańskich żołnierzy i całkowicie zniszczyła system obronny bazy. Ponadto rannych zostało również 147 Saudyjczyków i 118 żołnierzy Bangladeszu. Za zamach odpowiedzialna była islamska organizacja Legion Męczennika Abdullaha al-Hufaizi. Z kolei w sierpniu 1998 roku miały miejsce dwa ataki bombowe, do których również użyto samochodów wypełnionych materiałem wybuchowym. Zaatakowano amerykańskie ambasady w stolicach Kenii – Nairobi oraz Tanzanii – Dar es Salam. W wyniku wybuchu śmierć poniosło 260 osób, a ponad 5 tysięcy zostało rannych. Za tymi zamachami stał saudyjski miliarder Osama bin Laden, terrorysta, uważany przez amerykańskie władze za wroga numer jeden Stanów Zjednoczonych.

Chociaż ataki na ambasady, czy na amerykańskie samoloty pasażerskie należy traktować jak ataki na państwo, biorąc za podstawę zasadę eksterytorialności, to de facto dotychczasowe ataki miały miejsce poza granicami Stanów Zjednoczonych.

Jednakże 26 lutego 1993 roku fundamentaliści islamscy dokonali pierwszego zamachu bombowego na terenie USA na World Trade Centre w Nowym Yorku. Śmierć poniosło 6 osób, ponad 1000 zostało rannych. Do jego dokonania przyznała się nikomu nieznana organizacja terrorystyczna: Piąty Batalion Armii Wyzwolenia. FBI po żmudnym śledztwie zatrzymała islamskich sprawców zamachu i ich duchowego przywódcę, inspiratora podłożenia ładunku wybuchowego – szejka Omara Abdel Rahmana. Kolejnym celem terrorystów miała być siedziba Organizacji Narodów Zjednoczonych[133].

---

[133] Tamże, s. 29.

Swoistą makabryczną kulminacją dotychczasowych działań terrorystycznych fundamentalizmu islamskiego przeciwko Stanom Zjednoczonym były wydarzenia z 11 września 2001 roku:

O godz. 8.45 samolot Boeing 767 z rejsu Boston – Los Angeles z 92 osobami na pokładzie uderzył w północną wieżę zespołu World Trade Center. Na początku sądzono, że to wypadek. Jednakże 18 minut później kolejny samolot, tego samego typu lecący na tej samej trasie, z 56 osobami na pokładzie uderzył w południową wieżę WTC. Oba samoloty uderzyły w stalowe wsporniki liczących po 110 pięter budynków. Po pewnym czasie wieże kolejno zawaliły się, grzebiąc przeszło 3 tysiące ludzi.

O godzinie 9.55 Boeing 757 United Arlines z Waszyngtonu do Los Angeles z 64 osobami na pokładzie uderzył w budynek Pentagonu. Dodatkowo zginęło 125 osób personelu cywilnego i wojskowego. Niespełna dwie godziny później o godz. 11.15 kolejny Boeing 757 United Airlines z Network do San Francisco z 45 osobami na pokładzie rozbił się w pobliżu Pittsburga. W świetle dowodów na pokładzie doszło do walki i dlatego samolot nie osiągnął planowanego przez terrorystów celu.

Jak widać zaatakowane zostały cele – symbole nie tylko potęgi amerykańskiej, lecz także potęgi finansowej i równowagi ekonomicznej świata przełomu dwóch tysiącleci[134]. W budynkach WTC miało swoje siedziby ponad 500 międzynarodowych firm, organizacji handlowych i agencji rządowych.

Zakrojone na szeroką skalę śledztwo prowadzone przez amerykańskie służby specjalne wykazało, że głównym podejrzanym jest słynny terrorysta saudyjskiego pochodzenia – Osama bin Laden. 2 października 2001 roku na posiedzeniu Rady Ambasadorów NATO specjalny koordynator rządu amerykańskiego do spraw walki z terroryzmem Frank Taylor przedstawił dowody, że winę za te zamachy ponosi organizacja Al-Kaida kierowana przez Osamę bin Ladena.

Odpowiedzialnością za dopuszczenie do tragedii, mimo sygnałów ostrzegawczych, obarczono FBI i CIA. Jak na ironię okazało się też, że to właśnie te

---

[134] Tamże, s.78.

61

służby, w czasie wojny afgańskiej, wyszkoliły bin Ladena do walki z Rosjanami oraz wspomagały go finansowo i sprzętowo[135].

Terroryzm wewnętrzny, czy też rodzimy, w Stanach Zjednoczonych ma kilka źródeł swojego pochodzenia. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych jego źródłem była walka czarnoskórych Amerykanów o równouprawnienie. Główną organizacją reprezentującą ten nurt były Czarne Pantery. Organizacja nie miała międzynarodowego charakteru. Jednak zniesienie segregacji rasowej w USA doprowadziło do powstania ekstremistycznych grup białych suprematystów, czyli „milicji obywatelskich" i ugrupowań paramilitarnych związanych z Chrześcijańskimi Patriotami.

Ocenia się, że niemal w każdym stanie powstała podobna milicja, łącznie jest ich ponad 800, a liczba wszystkich członków wynosi ponad 5 milionów, choć bardziej realistyczne wyliczenia podają najwyżej 50 tysięcy[136].

Istnieją dwa odmienne typy milicji: tak zwane „milicje gadające" oraz „milicje maszerujące". Członkowie pierwszej grupy zainteresowani są przede wszystkim sprzeciwem wobec ustawodawstwa o zakazie posiadania broni, a nie wywoływaniem rewolucji, nie głoszą więc ani nie stosują przemocy. Natomiast „milicje maszerujące", zwane także „pierwszoliniowymi", są czynnie zaangażowane w działalność wywrotową i przemoc, dla której podstawą jest mieszanka doktryn rewolucyjnych, rasistowskich i antysemickich. Odłam ten gorąco wierzy w nadchodzącą inwazję ONZ i zajęcie Ameryki[137]. Generalnie podstawą ideologii Ruchu Chrześcijańskiego oraz różnorodnych milicji jest: wrogość do każdej formy rządu powyżej szczebla okręgowego; oczernianie Żydów i niebiałych jako dzieci szatana, obsesja osiągnięcia religijnego i rasowego oczyszczenia Stanów Zjednoczonych; wiara w teorię spisku potężnych żydowskich interesów, kontrolujących rząd, banki i media oraz nawoływanie do obalenia rządu USA[138].

O ile przeobrażenia amerykańskiego społeczeństwa, w kwestii segregacji rasowej, doprowadziły do wyciszenia problemu Czarnych Panter w skali kraju, o tyle

---

[135] K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach...*, wyd. cyt., s. 32.
[136] B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu...*, wyd. cyt., s. 102.
[137] Tamże, s.103.
[138] *Terroryzm we współczesnym świecie...*, wyd. cyt., s. 30.

działalność, a zwłaszcza ideologia, radykalnych ugrupowań białych suprematystów może mieć, lub nawet już ma, pewne implikacje międzynarodowe. Potwierdzeniem tej tezy jest kilka faktów. Na przykład przywódca Patriotów Arizony – William Cooper – co wieczór na falach radiowych wzywa członków organizacji, by siłą przeciwstawiali się narzucaniu „nowego porządku świata", który symbolizują takie instytucje jak ONZ czy Układ Ogólny w Sprawie Ceł i Handlu (GATT). Z kolei, nieżyjący już przywódca grupy Porządek – Robert Matthews – twierdził, że aby zatrzymać falę utraty kulturowej i cywilizacyjnej tożsamości Stanów Zjednoczonych, należy dokonać eksterminacji wszystkich Żydów, Murzynów, Latynosów i reszty „motłochu", a także tak zwanych białych zdrajców.

Co gorsza, zagrożenie konkretnymi działaniami terrorystycznymi nie kończy się na założeniach ideologicznych, wezwaniach czy pogróżkach. 19 kwietnia 1995 roku Timothy Mc Veigh, członek prawicowego rasistowskiego ugrupowania paramilitarnego we współpracy z braćmi Jamesem i Terrym Nichols dokonali zamachu bombowego, który zniszczył budynek federalny w Oklahoma City. Zginęło ponad 20 osób. Cztery miesiące później aresztowano trzech członków tak zwanej *Militia-at-Large for the Republika of Georgia*. Ich plany obejmowały zamordowanie wybieralnych urzędników wyższego szczebla, a nawet ataki terrorystyczne na zbliżających się wówczas Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie. W listopadzie 1995 roku aresztowano siedmiu członków Milicji Górskiej Wirginii Zachodniej i oskarżono ich o spisek mający na celu wysadzenie w powietrze centrum komputerowego FBI w tym stanie. Z kolei w jednym z obozów białych suprematystów, położonym na wiejskich terenach Arkansas policja i agenci federalni odkryli w 1984 roku zapasy około trzydziestu galonów cyjanku, który miał posłużyć do zatrucia zbiorników wody w Chicago i w Waszyngtonie[139].

Jednakże najbardziej dobitnym przykładem noszącym znamiona umiędzynarodowiania się tego zjawiska są dwa fakty. Pierwszy dotyczy Chrześcijańskich Patriotów. Wyznawana przez ten ruch bezkompromisowa niechęć do rządu, agresywny rasizm i ostry antysemityzm nie ogranicza się jedynie do Stanów

---

[139] B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu...*, wyd. cyt., s. 106-111.

Zjednoczonych. Rasistowska brytyjska grupa Combat 18 otwarcie naśladuje amerykańskie milicje i ruch Chrześcijańskich Patriotów, nawołując do ataków na policję i inne symbole władzy rządowej. Mimo swojej lokalizacji, jej założycielem jest Amerykanin, Harold Cowington, a jego adres pocztowy to skrzynka na poczcie w Raleigh w Karolinie Północnej. Co gorsza grupy milicyjne wzorowane na modelu amerykańskim i strukturze organizacyjnej MOM (*Militia of Montana*) powstały prawdopodobnie również w Austrii[140].

Drugi fakt odnosi się do drugiej strony konfliktu – rządu Stanów Zjednoczonych. Po zamachu bombowym w Oklahomie w kwietniu 1995 roku Clinton i jego administracja szybko zaproponowali przyznanie FBI dostępu do rachunków osobistych obywateli, w tym kont bankowych, kart kredytowych i rachunków telefonicznych. Umożliwiono także FBI w większym niż dotychczas zakresie zakładanie podsłuchów. Aspekt międzynarodowy tego posunięcia polegał na tym, że szukano możliwości jak najszybszego pozbycia się obcych, którzy byli podejrzani o terroryzm. Wzięto pod lupę nawet konstytucyjnie zagwarantowane prawo wolności słowa. Kongres zdecydował się pozbawić wrogie interesom rządu ugrupowania cudzoziemskie możliwości bezpośredniej komunikacji z narodem amerykańskim. Wystarczyło, że sekretarz stanu wskazał, iż zagraniczne ugrupowanie ma charakter terrorystyczny, a zapewnianie takim grupom pomocy stawało się przestępstwem. W takiej sytuacji władze mogły też zarządzić zamrożenie majątku danej organizacji[141].

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obecnie potrzebą chwili w Stanach Zjednoczonych będzie stworzenie odpowiedniego system bezpieczeństwa zdolnego do przeciwstawienia się przede wszystkim zagrożeniu ze strony terroryzmu zewnętrznego. Złożoność problemu wynika także z tego, że ten rodzaj terroryzmu atakuje wszystko, co łączy się z USA, także poza granicami tego kraju. Terroryzm wewnętrzny zaś nadal będzie stanowił problem, z którym władze tego kraju będą się spotykały. W tak dużym wielonarodowym państwie, gdzie ścierają się różne racje, religie, poglądy na różne kwestie, zawsze znajdą się osoby, które w działaniach

---

[140] Tamże, s. 115-116.
[141] C. Gearty, *Terroryzm...*, wyd. cyt., s. 46.

64

terrorystycznych będą upatrywać możliwości zamanifestowania swojej obecności zwrócenia uwagi na jedynie słuszne, w ich mniemaniu, racje[142].

2.4. Ugrupowania terrorystyczne zwalczane przez organizacje międzynarodowe

Wyszczególnione i opisane powyżej organizacje terrorystyczne z pewnością nie są wszystkimi działającymi na naszym globie. Specyfika działalności terrorystycznej, jej głębokie zakonspirowanie, wielokrotne rozłamy ideologiczne czy wreszcie działania organów ścigania powodują, że część organizacji dzieli się, łączy, rozwiązuje; część przechodzi w stan „uśpienia". Na bazie różnych struktur kryminalnych, mafii, wszystkiego co nielegalne: przemytu, prania brudnych pieniędzy, narkotyków, powstają wciąż nowe organizacje. Używając populistycznych haseł bardzo często dorabiają do swojej działalności ideologię i próbują uchodzić za bojowników lepszej sprawy.

Walcząc z terroryzmem większość państw i różne gremia międzynarodowe wprowadziły listy jednoznacznie klasyfikujące do grona terrorystów zarówno organizacje jak i ich działaczy.

Już 27 grudnia 2001 roku Rada Unii Europejskiej ustaliła listę organizacji terrorystycznych, których zwalczanie jest obowiązkiem każdego państwa „piętnastki". Lista służy przede wszystkim jako źródło informacji dla organów ścigania. Decyzja o wpisaniu na listę podejmowana jest jednogłośnie przez kraje UE. W pierwszej kolejności były to:

Organizacje:

- Kraj Basków i Wolność (ETA – *Euskadi Ta Askatasuna*) - z następującymi organizacjami wchodzącymi w jej skład: K.a.s., Xaki, Ekin, Jarrai-Haika-Segi, Gestoras pro-amnistia, Askatasuna – Hiszpania;
- Antyfaszystowskie Grupy Oporu 1 Października (GRAPO) - Hiszpania;
- Prawdziwa IRA - Irlandia Północna;

---

[142] K. Jałoszyński, *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach...*, wyd. cyt., s. 36.

- Irlandzka Armia Kontynuacji (CIRA) - Irlandia Północna;
- Obrońcy Czerwonej Ręki (RHD) - Irlandia Północna;
- Stowarzyszenie Obrony Ulsteru - Bojownicy o Wolność Ulsteru (UDA-UFF) - Irlandia Północna;
- Ochotnicze Siły Lojalistyczne (LVF) - Irlandia Północna;
- Ochotnicy Orańscy (OV) - Irlandia Północna;
- Rewolucyjna Organizacja 17 Listopada - Grecja;
- Komórki Rewolucyjne - Grecja;
- Islamski Dżihad - Palestyna;
- Ezzedin Al-Kassem, organizacja zbrojna Hamasu - Palestyna

Terroryści:

- ETA: Javier Abaunza Martinez, Itziar Alberdi Uranga, Miguel Albisu Iriarte, Angel Alcalde Linares, Eusebio Arzallus Tapia, Paulo Elcoro Ayastuy, Antonio Agustn Gigal Arranz, Eneko Gogeascoechea Arronategui, Cristina Goiricelaya Gonzalez, Soledad Iparraguirre Guenechea, Gracia Morcillo Torres, Ainhoa Mugica Goai, Aloia Muioa Ordozgoiti, Juan Jess Narvaez Goai, Juan Antonio Olarra Guridi, Zigor Orbe Sevllano, Mikel Otegui Unanue;
- Hezbollah: Imad Faiz Muchnija;
- Liban: Ali Atwa, Hasan Izz al-Din;
- Arabia Saudyjska: Ahmad Ibrahim al Muhassil, Abdelkarim Huseln Mohammed al-Nasser, Ibrahim Salih Mohammed al-Jakub, Ali Said bin Ali el-Huri;
- Kuwejt: Khalid Szajch Mohammed.

W maju 2002 roku Unia Europejska rozszerzyła listę „osób, grup i jednostek zamieszanych w działalność terrorystyczną", których aktywa maja zostać zamrożone zgodnie z ustaleniami ONZ. Znalazły się tam dodatkowo:

- Partia Pracujących Kurdystanu (PKK) - Turcja;
- Organizacja Mudżahedinów Narodu Irańskiego (MKO);
- Partia i Front Wyzwolenia Ludu Tureckiego (DHKP-C, Devrimci Sol (Rewolucyjna Lewica), Dev Sol) - Turcja;
- Aska Tasuna - Hiszpania;

- Świetlisty Szlak - Peru;
- Laszkar-i Taiba - Indie;
- Aum Shinrikyo - Japonia;
- Armia Obrony Kolumbii (AUC) - Kolumbia;
- Dżamaa Islamija - Egipt.

17 czerwca 2002 roku na liście organizacji uważanych przez UE za terrorystyczne umieszczono dodatkowo:

- Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny;
- Brygady Męczenników Al-Aksa.[143]

Obecnie znajdują się tam także[144]:

- Al-Takfir i Al-Hijra;
- Babbar Khalsa;
- Fundacja Holy Land for Relief and Development;
- Front Wyzwolenia Palestyny (PLF);
- Kach i Kahane Chai;
- Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny - Dowództwo Generalne (LFWP - DG);
- Międzynarodowa Federacja Młodzieży Sikh (ISYF);
- Nowe Siły Ludowe (NPA), związane z Sison Jose Maria C. (Armando Liwanag, Joma);
- Organizacja Abu Nidal (Rewolucyjna Rada Fatah, Rewolucyjne Brygady Arabskie, Czarny Wrzesień, Rewolucyjna Organizacja Muzułmańskich Socjalistów).

Niezależnie od wszystkich pozostałych krajów i organizacji międzynarodowych swoją listę zagrożeń terrorystycznych opracowują na bieżąco Stany Zjednoczone.

Na stale powiększającej się liście amerykańskiego Departamentu Stanu 9 stycznia 2002 roku znajdowało się 168 osób, ugrupowań i przedsiębiorstw podejrzanych o powiązania ze światowym terroryzmem[145]. Lista ta, podobnie jak i inne podlega oczywiście ciągłym modyfikacjom.

---

[143] http://www.abw.gov.pl z 2002.11.04.
[144] Stan na 12 grudnia 2002, http://www.abw.gov.pl z 2003.04.09.
[145] P.L. Williams, *Al-Kaida bractwo terroru,*. Studio EMKA, Warszawa 2002.

Co dwa lata aktualizowany jest także wykaz międzynarodowych organizacji terrorystycznych, z którymi obywatele USA nie mają prawa utrzymywać żadnych kontaktów.

Aktualnie są to:[146]

- Al-Kaida;
- Armia Wyzwolenia Narodowego (ELN);
- Asbat al-Ansar;
- Brygady Męczenników Al-Aksa;
- Dżamaa Islamija;
- Front Wyzwolenia Palestyny (PLF) ;
- Grupa Abu Sayyaf;
- Grupa Islamska;
- Grupa Salafi (GSPC);
- Hamas;
- Hezbollah - Partia Boga;
- Islamska Grupa Zbrojna (GIA);
- Islamski Dżihad;
- Islamski Ruch Uzbekistanu;
- Jaish-e-Mohammad;
- Kach i Kahane Chai;
- Komórki Rewolucyjne;
- Komunistyczna Partia Filipin i Nowe Siły Ludowe;
- Kraj Basków i Wolność (ETA);
- Laskhar i Jhangvi;
- Laszkar-e-Taiba (LET);
- Ludowy Front wyzwolenia Palestyny (LFWP);
- Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny - Dowództwo Generalne (LFWP-DG);
- Organizacja Abu Nidal;
- Organizacja Mudżahedinów Narodu Irańskiego;
- Palestyński Dżihad Islamski (PIJ);
- Partia i Front Wyzwolenia Ludu Tureckiego (DHKP-C);

---

[146] Stan na 12 lutego 2003, http://www.abw.gov.pl z 2003.04.09.

- Partia Pracujących Kurdystanu (PKK);
- Prawdziwa IRA;
- Rewolucyjna Organizacja 17 Listopada;
- Rewolucyjne Siły Zbrojne Kolumbii (FARC);
- Sekta Najwyższa Prawda (Aum Shinrikyo, AUM, Aleph);
- Świetlisty Szlak;
- Tamilskie Tygrysy;
- Ugrupowanie Bojowników Dżihadu;
- Zjednoczone Siły Samoobrony Kolumbii (AUC).

3. ROLA ORGANIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH W ZWALCZANIU TERRORYZMU

3.1. Pierwsze próby podjęcia walki z terroryzmem na forum organizacji i struktur ponadpaństwowych

Po wydarzeniach 11 września w Stanach Zjednoczonych cały świat powtarza, że terroryzm trzeba zwalczać. Próbują to czynić indywidualnie pojedyncze państwa (szczególnie spektakularny przykład USA), ale nie jest to dobry sposób na pokonanie tego zagrożenia. Efektywniejszą drogę ku osiągnięciu trwałej poprawy w zakresie zabezpieczenia się przed groźbą ataków terrorystycznych jest prowadzenie ściślejszej współpracy międzynarodowej, zarówno w wymiarze dwustronnych porozumień państw oraz poprzez działania wielostronne. W tej ostatniej płaszczyźnie sytuuje się całokształt współdziałania w ramach licznych struktur grupujących państwa. Poczynając od największych i powszechnych, takich jak np. ONZ, poprzez regionalne, subregionalne i o zasięgu lokalnym, każda z nich może wnieść swój wkład w zażegnywanie zagrożenia terrorystycznego.

W ciągu ostatnich lat społeczność międzynarodowa podjęła liczne działania na rzecz walki z terroryzmem. Na gruncie prawa międzynarodowego dotyczyło to np. podpisania 12 uniwersalnych konwencji i protokółów, które mają przyczynić się do lepszego przeciwdziałania terroryzmowi. Wzrost aktywności międzynarodowej nie był wyłącznie konsekwencją wydarzeń 11 września, ale w ogóle z rosnącego poczucia braku globalnego bezpieczeństwa. Nadal ważne są międzynarodowe traktaty i porozumienia oraz prawo, które porządkuje stosunki na coraz bardziej zatłoczonej planecie. Żadne państwo, nawet najpotężniejsze nie jest w stanie gwarantować swojego bezpieczeństwa, a skuteczne budowanie bezpieczeństwa wolnego od zagrożeń, również typu terrorystycznego, związane jest z tworzeniem szerokiej koalicji państw, bez względu na dzielące ich różnice polityczne, systemowe i ideologiczne oraz, jeśli tego wymaga sytuacja, użycie siły zbrojnej wobec osób lub państw wspierających, czy też zagrażających terroryzmem.

Próby rozpatrywania spraw dotyczących terroryzmu na forum międzynarodowym zostały podjęte na początku XX wieku. Działania te zainaugurowano w trakcie międzynarodowych konferencji zajmujących się unifikacją prawa karnego, które odbywały się w latach 1927-1935. Inicjatorką międzynarodowej dyskusji nad zagrożeniem terrorystycznym na świecie była Komisja Prawa, która zainaugurowała pracę w 1919 r. W Brukseli, w 1926 r. Międzynarodowe Stowarzyszenia Prawa Karnego po raz pierwszy zaproponowało i przyjęło definicję terroryzmu międzynarodowego, określając go jako czyn bezprawny i polegający na pogwałceniu porządku międzynarodowego. W rok później, na konferencji w Warszawie definicję terroryzmu rozwinięto o element umyślnego środka mogącego prowadzić do wywołania zagrożenia powszechnego. Środowiska naukowe próbowały ustalić wspólny punkt widzenia w trakcie kolejnych konferencji, które odbywały się w Brukseli, Paryżu, Kopenhadze, Madrycie. W efekcie tych prób na konferencji kopenhaskiej w 1935 r. zdołano przedstawić pierwszy pełniejszy raport na temat terroryzmu, w którym m.in. zawracano uwagę na ponadpaństwowy i ponadnarodowy charakter terroryzmu. Trzeba podkreślić, że prawnicy cały czas próbowali rozwiązać zagadnienie terroryzmu z punktu widzenia formalnoprawnego. Ostatni w XX wieku, XV Kongres tego stowarzyszenia, który odbył się w Budapeszcie we wrześniu 1999 r., poświęcono zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, w tym przeciwdziałaniu terroryzmowi. W rocznicę zamachów dokonanych w Stanach Zjednoczonych w Warszawie we wrześniu 2002 r. Uniwersytet Warszawski i Międzynarodowe Stowarzyszenie Nauk Prawnych zorganizowały dwudniowy kongres pn. „Społeczeństwo w niebezpieczeństwie". Do najważniejszych konkluzji spotkania, którego przedmiotem były prawne aspekty walki z terroryzmem oraz próba wskazania nowych funkcji państw w tym zakresie, zaliczyć można konieczność sprostania nowemu - w takiej skali, jaką ujawnił akt z 11 września – zagrożeniu poprzez szerszą współpracę międzynarodową i uruchomienie globalnych metod jego zwalczania.

Jako pierwsza powszechna organizacja międzynarodowa zjawiskiem, jakim był terroryzm zajęła się Liga Narodów. W rezultacie zamachu dokonanego w Marsylii w 1934 r., w wyniku, którego zginęli król Jugosławii Aleksander i francuski minister

spraw zagranicznych J.L. Barthou zdołano przyjąć konwencję o zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu.

W 1936 r. Liga Narodów przyjęła rezolucję, zakazującą jakichkolwiek form przygotowywania lub dokonywania zamachu terrorystycznego na życie lub wolność osoby uczestniczącej w pracach zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych i wzywająca państwa do zapewnienia karania zamachowców za czyny mające międzynarodowy charakter i popełnione niezależnie od miejsca przebywania sprawcy, miejsca dokonania zamachu lub obywatelstwa zamachowca. W rok później w Genewie, pod auspicjami Ligi Narodów, przyjęto konwencję międzynarodową o zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu. Konwencja ta określała pojęcie terroryzmu oraz zawierała zasady ścigania i karania sprawców. Przewidywano utworzenie międzynarodowego trybunału karnego ścigającego zbrodnie terroryzmu. Zgodnie z jej postanowieniami miało nastąpić rozszerzenie zakresu przestępstw, których sprawcy podlegają ekstradycji o przestępstwa określone w konwencji jako akty uznane za terroryzm międzynarodowy. Konwencję podpisały 24 państwa (w tym Polska), ale ratyfikował ją tylko jeden kraj i nie weszła ona w życie.

3.2. ONZ w walce z terroryzmem

Hekatomba II wojny światowej popchnęła społeczność międzynarodową do zorganizowania się przeciw zabijaniu w największej powszechnej organizacji mającej zapobiegać kolejnemu kataklizmowi wojennemu. ONZ nie od razu zajmowała się terroryzmem bo nie było to zagadnienie pierwszoplanowe w stosunkach wzajemnych państw. Z czasem jednak i te kwestie stanęły na porządku dnia największej organizacji międzynarodowej - Organizacji Narodów Zjednoczonych (w 2003 r. 191 państw członkowskich). W rezolucjach Zgromadzenia Ogólnego ONZ i innych dokumentach najczęściej odnoszono się do walki z terroryzmem światowym w kontekście traktowania aktów terroryzmu jako zbrodni międzynarodowych; oceniano dopuszczalność czynów opartych na przemocy, w zależności od kontekstu politycznego, w jakim były dokonywane; próbowano udoskonalić definicję terroryzmu i dookreślić przyczyny jego występowania.

W licznych rezolucjach Zgromadzenia Ogólnego NZ podejmowano kwestie walki z terroryzmem. Do najważniejszych z nich można zaliczyć rezolucje:

- z 24 października 1970 r. stwierdzającą, że każde państwo ma obowiązek powstrzymywania się od organizowania, podżegania, wspomagania lub uczestnictwa w aktach terrorystycznych w innym państwie lub godzić się na zorganizowanie na jego terytorium działalności mającej na celu dokonywanie takich aktów, kiedy wymienione tu czyny obejmują użycie siły lub groźbę jej użycia;
- z 12 grudnia 1973 r. w sprawie podstawowych zasad dotyczących statusu prawnego bojowników walczących z kolonialną i obcą dominacją oraz reżimami rasistowskimi;
- z 24 października 1970 r., mówiącą m.in. o warunkach dopuszczających użycie przemocy;
- z 18 grudnia 1972 r. również dotycząca m.in. dopuszczalności przemocy;
- z 14 grudnia 1974 r. (nr 3314) w sprawie definicji agresji wraz z załącznikiem (zdefiniowano tu pojęcie aktu agresji, który to akt został określony m.in. jako wysyłanie przez państwo lub w jego imieniu uzbrojonych band lub grup zbrojnych, oddziałów nieregularnych lub najemników, które dokonują zbrojnych aktów przeciwko innemu państwu, względnie zaangażowanie się w znaczny sposób w takie działanie"[147];
- z 17 grudnia 1979 r., zaprezentowana w czasie XXXIV Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ - głosząca m.in., że międzynarodowy terroryzm stanowi niebezpieczeństwo dla porządku światowego z tego powodu, iż naraża on na niebezpieczeństwo lub pozbawia życia ludzi oraz zagraża ich podstawowym wonnościom;
- z 9 grudnia 1985 r., potępiająca akt uprowadzenia śródziemnomorskiego statku pasażerskiego „Achille Lauro", która zalecała wszystkim państwom, zarówno jednostronnie, jak i we współpracy z innymi państwami, a także właściwymi organami Narodów Zjednoczonych, podejmowanie działań

[147] W rezolucji stwierdzono ponadto, że dokonane wyliczenie działań nie jest wyczerpujące i Rada Bezpieczeństwa może uznać, że inne akty stanowią agresję (art.4).

mających na celu przyczynianie się do stopniowej eliminacji przyczyn leżących u podstaw międzynarodowego terroryzmu oraz zwracanie szczególnej uwagi na wszelkie sytuacje, takie jak kolonializm, rasizm, sytuacje pociągające za sobą masowe i ciężkie pogwałcenia praw człowieka i podstawowych wolności[148];

- z 9 grudnia 1994, gdzie podjęto kolejną próbę zdefiniowania terroryzmu, jego źródeł i przyczyn.

Pod wpływem zamachu terrorystycznego podczas Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 r. ONZ podjęła prace nad zagadnieniem zwalczania terroryzmu powołując na XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w 1972 r. Komitet *Ad Hoc* ds. terroryzmu międzynarodowego. Przewidywano, że komitet, złożony z przedstawicieli 35 państw, wskaże źródła terroryzmu, opracuje definicję prawną i wskaże środki jego zwalczania. Prace tego komitetu działającego przez kilka lat nie zakończyły się sukcesem i nie udało się zdefiniować prawnie tego zjawiska. Okazało się, że terroryzm międzynarodowy ciągle jest bardzo skomplikowanym problemem politycznym. Główny powód zasadniczych różnic pomiędzy państwami stanowiło ich zróżnicowane podejście do działalności ruchów narodowo-wyzwoleńczych. W rezultacie prac Komitetu pod auspicjami ONZ uchwalono jednak 14 grudnia 1973 r. w Nowym Jorku Konwencję o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom.

Komisja Prawa Międzynarodowego na zlecenie Zgromadzenia Ogólnego NZ podjęła próbę opracowania kodeksu postępowania przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludności. W IV raporcie (z 1986 roku) do aktów terroru zaliczyła działania, które: powodują śmierć lub poważne obrażenia ciała albo utratę wolności głowy państwa, osób korzystających z uprawnień głowy państwa, dziedzicznych i sygnowanych sukcesorów głowy państwa, małżonków tych osób albo osób, którym

---

[148] W rezolucji zdecydowanie potępiono, jako przestępcze, wszystkie akty, metody i działania terrorystyczne, bez względu na miejsce popełnienia i osobę sprawcy, w tym zwłaszcza działanie zagrażające przyjaznym stosunkom między państwami i ich bezpieczeństwu, jak również sytuacje związane z obcą okupacją, które mogą spowodować powstanie międzynarodowego terroryzmu i zagrażać międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. W międzyczasie przyjęto również rezolucje zaprezentowane podczas XXXI (1976 r.) i XXXII (1977 r.) Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, w których potępiono terror, stosowany przez niektóre reżimy, odmawiające narodom prawa do samookreślenia i represjonowanie ich w różnych formach.

powierzono funkcje publiczne; niszczą lub uszkadzają własność publiczną, zagrażają życiu członków społeczeństwa i wywołują strach przed wspólnym niebezpieczeństwem, pozwalają wytwarzać, posiadać lub zaopatrywać w broń amunicję lub szkodliwe substancje osoby dokonujące powyższych czynów[149].

Ważną inicjatywą oenzetowską w zakresie dotyczącym walki z terroryzmem jest konwencja o zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. W tym akcie prawa międzynarodowego podjęto kolejną, częściowo tylko skuteczną, próbę odniesienia się do zjawiska terroryzmu. Mimo zabiegów licznej grupy państw nie zdołano w niej jednak zawrzeć wyliczenia listy przestępstw, na której umieszczone byłyby akty terrorystyczne.

W projekcie konwencji zaproponowanym przez Komitet *Ad Hoc* wyrażono zaniepokojenie związkami między działalnością zorganizowanych grup przestępczych a aktami terroru. Prace nad tym dokumentem formalnie rozpoczęły się w końcu 1998 roku, kiedy Zgromadzenie Ogólne powołało specjalny Komitet *Ad Hoc* do opracowania konwencji. Tekst konwencji zaprezentowano w ONZ podczas spotkania milenijnego w 2000 r. Jak już wskazano zagadnienie dotyczące terroryzmu udało się rozwiązać tylko połowicznie, bowiem kwestia ta od wielu lat stanowi najbardziej kontrowersyjny politycznie problem (nawet po wydarzeniach 11 września nie zdołano osiągnąć konsensusu). Niemniej konwencja obejmuje przestępstwa o charakterze międzynarodowym i popełnione w związku z działaniem grupy zorganizowanej. Charakter międzynarodowy przestępstwa ma miejsce wówczas, gdy jest ono dokonane: na terytorium więcej niż jednego państwa; w jednym państwie, lecz istotna część przygotowań do niego, planowania, kierowania lub kontroli nad nim odbywa się w innym; w jednym państwie, ale dotyczy zorganizowanej grupy przestępczej, która angażuje się w działalność przestępczą w więcej niż jednym państwie; w jednym państwie, ale spowodowało istotne skutki w innym państwie. Przedstawiciele ponad 150 państw, w tym Polski, podpisali konwencję w Palermo w dniu 12 grudnia 2000 r. Polska ratyfikowała ją w pół roku później[150].

Wreszcie najważniejszą rezolucją była przyjęta 28 września 2001 r. (nr 1373).

---

[149] Z. Cesarz, E. Stadtmuller, *Problemy polityczne współczesnego świata,* wyd. cyt., s. 371.
[150] Dz.U. 90 z 2001, poz. 994.

Wreszcie najważniejszą rezolucją była przyjęta 28 września 2001 r. (nr 1373). W ONZ na podstawie wspomnianej rezolucji powołano specjalny komitet zajmujący się sprawami walki z terroryzmem (*Counter-Terrorism Committee*), składający się z przedstawicieli państw – członków Rady Bezpieczeństwa oraz 10 ekspertów, wśród których są reprezentanci krajów niebędących w składzie Rady Bezpieczeństwa. Na czele komitetu stanął J. Greenstock (Wielka Brytania).

Po wydarzeniach wrześniowych w USA Zgromadzenie Ogólne zajmowało się kwestiami dotyczącymi terroryzmu wiele razy. W dwa miesiące po ataku terrorystycznym prezydent Bush, występujący na sesji ZO ONZ zaznaczył, że każde państwo ma określone obowiązki w koalicji antyterrorystycznej. Występujący mówcy podkreślali znaczenie jedności w walce z terroryzmem i uczcili pamięć obywateli 86 krajów, którzy zginęli w ataku na World Trade Center. Rada Bezpieczeństwa zbierała się tylko w tym celu kilkanaście razy (do kwietnia 2003 r.). Walka z terroryzmem stała się obiektem zainteresowania różnych innych struktur i agend Narodów Zjednoczonych. Przykładowo terroryzm był głównym tematem obrad Komisji Praw Człowieka podczas 58. sesji komisji w Genewie 20 marca 2002 r.[151]

ONZ stworzyła fundament prawny do walki z terroryzmem. Panuje powszechna zgoda, że składa on się z 12 konwencji i protokółów, do których można zaliczyć[152]:

- Konwencję tokijską z 14 września 1963 r. w sprawie przestępstw i niektórych innych czynów popełnionych na pokładzie statków powietrznych;
- Konwencję haską z 16 grudnia 1970 r. o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi;
- Konwencję montrealską z 23 września 1971 r. o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego;
- Konwencję nowojorską z 14 grudnia 1973 r. o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom;
- Konwencję nowojorską z 17 grudnia 1979 r. przeciwko braniu zakładników;

[151] Zob. „Rzeczpospolita" z 12 .11.2001 r. i z 21.03.2002 r.
[152] Por. http://www.odccp.org/odccp/terrorism_conventions.html

- Protokół montrealski z 24 grudnia 1988 r. w sprawie zwalczania bezprawnych aktów przemocy w portach lotniczych służących międzynarodowemu lotnictwu cywilnemu;
- Konwencję rzymską z 10 marca 1988 r. w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej;
- Konwencję rzymską z 10 marca 1988 r. w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu platform wiertniczych umieszczonych na szelfie kontynentalnym;
- Konwencję montrealską z 1 marca 1991 r. o oznaczaniu plastikowych środków wybuchowych w celu ich wykrywania (w 2003 r. Polska nie była stroną tej umowy);
- Konwencję nowojorską z 15 grudnia 1997 r. w sprawie zwalczania terrorystycznych ataków bombowych;
- Konwencję z dnia 9 grudnia 1999 r. o zwalczaniu finansowania terroryzmu.

Tę ostatnią konwencję w połowie 2002 r. podpisały 132 państwa, a kolejne 42 kraje były związane jej postanowieniami.

Oprócz aktów prawa międzynarodowego wskazanych powyżej można wymienić ponadto inne akty prawa ustanowione w ramach ONZ. Są to np. Konwencja z 9 grudnia 1994 r. o bezpieczeństwie personelu Organizacji Narodów Zjednoczonych i personelu współdziałającego oraz Protokół z dnia 15 listopada 2000 r. przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniający Konwencją NZ przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Polska jest stroną wymienionych umów międzynarodowych. W pierwszej połowie 2003 r. nasz kraj ratyfikował Protokół przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morska i powietrzną, Konwencję o zwalczaniu finansowania terroryzmu oraz Konwencję o zwalczaniu terrorystycznych ataków bombowych. Ten ostatni akt wszedł w życie 23 maja 2001 r., a jego stronami było w kwietniu 2003 r. 86 państw. Konwencja ta znajduje się w spisie konwencji i umów antyterrorystycznych, do których ratyfikacji wezwała Rada Bezpieczeństwa ONZ w rezolucji z 28 września 2001 r., którą przyjęto po atakach terrorystycznych w USA. Akt ten włączyła również Unia Europejska do wspólnego stanowiska w sprawie zwalczania terroryzmu. Poza rezolucjami można

77

wspomnieć jeszcze o deklaracjach w sprawie eliminacji terroryzmu między narodowego z 1994 r. (A/RES/51210 oraz A/RES/49/60).

ONZ uregulowała wybrane, najważniejsze obszary podlegające ochronie prawnej ze względu na zagrożenie aktami terroru.

W dniu 14 września 1963 r. w Tokio została przyjęta Konwencja w sprawie przestępstw i niektórych czynów popełnionych na pokładzie statków powietrznych (zwana tokijską), która weszła w życie w 1969 r. (w Polsce 16 czerwca 1971 r.) W art. 1 pkt. 1 b) niniejszej konwencji stwierdza się, iż stosuje się ją do: (...) *czynów, które niezależnie od tego czy są przestępstwami, mogą narażać lub narażają na niebezpieczeństwo statek powietrzny, osoby albo mienie znajdujące się na pokładzie* (...)[153]. W dniu 16 grudnia 1970 r. przyjęto w Hadze Konwencję w sprawie bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi (zwana haską, weszła w życie w 1971 r.). Art. 1 stwierdza wprost, że: *Każda osoba, która na pokładzie statku powietrznego będącego w locie: a) bezprawnie, przemocą lub groźbą użycia przemocy lub w każdej innej formie zastraszenia dokonuje zawładnięcia statkiem powietrznym lub przejęcia nad nim kontroli albo też usiłuje popełnić taki czyn, lub b) współdziała z osobą, która popełnia lub usiłuje popełnić taki czyn, popełnia przestępstwo...*[154]. I ostatni z trzech najważniejszych aktów, Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego (tzw. montrealska) przyjęta została w Montrealu w dniu 23 września 1971 r. (weszła w życie w 1973 r.). W konwencji w art. 1 czytamy: *1. Popełnia przestępstwo każda osoba, która bezprawnie i umyślnie: a) dokonuje aktu przemocy wobec osoby znajdującej się na pokładzie statku powietrznego będącego w locie, jeżeli czyn ten może zagrażać bezpieczeństwu tego statku powietrznego; lub b) niszczy statek powietrzny(...), c) umieszcza lub powoduje umieszczenie w jakikolwiek sposób na statku powietrznym..., urządzeń lub substancji, które mogąc go zniszczyć...*[155].

Zagadnienie bezpieczeństwa w komunikacji morskiej reguluje - ratyfikowana przez Polskę - Konwencja w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom

---

[153] Dz. U. z 1971 r., Nr 15, poz. 147.
[154] Dz. U. z 1972 r., Nr 25, poz.181 i 182.
[155] Dz. U. z 1976 r., Nr 8, poz. 37.

przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej (uchwalona w Rzymie 10 marca 1988 r.). Akt ten, zdecydowanie bardziej szczegółowo i ściślej związany z charakteryzowanymi zagrożeniami niż konwencja genewska z 1958 r., został przyjęty w klimacie wielkiej dyskusji nad licznymi wówczas przypadkami piractwa morskiego, zwłaszcza zaś nad dramatem kilkuset zakładników uprowadzonych (statkiem „Achille Lauro") przez ekstremistów palestyńskich na Morzu Śródziemnym w październiku 1985 r.

Do zagrożeń terroryzmem morskim nawiązuje pośrednio ponadto kilka innych porozumień międzynarodowych. Można tu wskazań m.in. na Konwencję dotyczącą Prawa Morza z 14 grudnia 1982 r., która została przyjęta w Montego Bay. Zawiera ona definicję piractwa, uznając za nie *każdy bezprawny akt przymusu lub uwięzienia, albo każdy akt rabunku dokonany w celach prywatnych lub przez załogę lub pasażerów...* (art. 101).

W dniu 10 marca 1988 r. w Rzymie przyjęto oenzetowską Konwencję w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej. Czytamy w niej m.in.: *1. Osoba popełnia przestępstwo, jeżeli bezprawnie i umyślnie: a) zajmuje statek lub przejmuje nad nim kontrolę przy użyciu siły lub groźby jej użycia... b) dokonuje ataku przemocy przeciwko osobie znajdującej się na statku... c) niszczy statek lub powoduje uszkodzenia...* (art. 3).

W dziedzinie międzynarodowych regulacji prawnych dotyczących zakładników społeczność międzynarodowa - inspirowana pierwotnie aktami martyrologii ludności (zwłaszcza cywilnej) w okresie II wojny światowej, później zaś (już w latach powojennych) losem osób pojmanych lub uprowadzonych przez terrorystów - zebrała dorobek w postaci uchwalenia m.in. konwencji ONZ z dnia 18 grudnia 1979 r. o zakazie brania zakładników.

Do zagadnienia przestępstw brania zakładników nawiązują jeszcze inne, tematycznie odmienne, antyterrorystyczne akty prawa międzynarodowego. Wśród nich wskazać można na Konwencję o zapobieganiu i karaniu aktów terroryzmu przyjmującego formę zbrodni przeciw osobom i związanego z tym wymuszenia o znaczeniu międzynarodowym (z 2 lutego 1971 r.).

Występujące od lat akty przemocy skierowanej na oficjalne zagraniczne placówki przedstawicielskie oraz wobec osób podlegających międzynarodowej ochronie stały

się powodem starań prawnych o ograniczenie zamachów na oficjalne przedstawicielstwa i osoby podlegające szczególnej ochronie. Tylko w okresie powojennym społeczność międzynarodowa zawarła szereg porozumień w tych kwestiach, które zaowocowały następującymi aktami w formie konwencji (ratyfikowane przez Polskę): o stosunkach dyplomatycznych (Wiedeń, 1961); o stosunkach konsularnych (Wiedeń, 1963); w sprawie misji specjalnych (1969); o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom oraz o zapobieganiu i karaniu aktów terroryzmu przyjmującego formę zbrodni przeciwko osobom i związanego z tym wymuszenia o znaczeniu międzynarodowym (Polska nie jest sygnatariuszem tego aktu).

Możliwość ekstradycji stanowi oczywiście skuteczne narzędzie ścigania sprawców przestępstw międzynarodowych, w szczególności terrorystów działających (bądź ukrywających się) poza granicami kraju swojego obywatelstwa.

3.3. Unia Europejska wobec terroryzmu

Współpraca antyterrorystyczna państw Unii Europejskiej zawiera się we wszystkich jej filarach. W pierwszym (wspólnotowym) mieści się nadal stosunkowo mało uregulowań (obejmują np. pranie brudnych pieniędzy, eksport broni, sankcje gospodarcze). W drugim (międzyrządowym), dotyczącym wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa mówi się o umacnianiu bezpieczeństwa wszelkimi sposobami oraz konsultowaniu działań. Filar trzeci (również międzyrządowy) najszerzej traktuje o terroryzmie. To w nim, zwłaszcza po Maastricht, gdzie umieszczono w tzw. sprawach wspólnego zainteresowania współpracę policyjną w celu zapobiegania i walki z terroryzmem poświęca się najwięcej uwagi interesującym nas kwestiom.

Przeciwdziałanie terroryzmowi w działalności i prawie Unii Europejskiej przez długi czas nie znajdowało jednakże właściwego miejsca w odniesieniu do faktycznej rangi, jakim było i jest zagrożenie terroryzmem. Unia szczególne uaktywniła swoje działania w tej dziedzinie po atakach terrorystycznych w Waszyngtonie i Nowym

Jorku w 2001 roku. Zdołano wreszcie ustalić wspólny punkt widzenia na sprawę definicji terroryzmu, zalecono wszystkim państwom członkowskim wprowadzenie jednolitych i takich samych rozwiązań prawnych w zakresie walki z terroryzmem do narodowych kodeksów karnych, wzmocniono kompetencyjnie i strukturalnie Europol. Niemniej należy przypomnieć, że od kilku lat istniał w tej organizacji stworzony, odrębny od światowego czy poszczególnych narodowych, system zwalczania terroryzmu. Do 1992 roku, roku proklamowania Unii Europejskiej, państwa członkowskie Wspólnot Europejskich koncentrowały się głównie na zagadnieniach integracji w sektorze gospodarczym, pozostawiając kwestie dotyczące bezpieczeństwa wewnętrznego do prawie wyłącznej kompetencji poszczególnych państw członkowskich. Za początki szerszego współdziałania państw członkowskich późniejszej Unii w zakresie zwalczania terroryzmu należy uznać lata 70., kiedy odnotowano w Europie znaczne wzmożenie aktywności organizacji terrorystycznych w wielu państwach Europy Zachodniej. W odpowiedzi na powstałe w Europie Zachodniej zagrożenie, podczas spotkania ministrów spraw wewnętrznych krajów członkowskich Wspólnot w Rzymie w 1975 r., uzgodnione zostało nawiązanie współpracy resortów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, która ujęto w tzw. strukturę TREVI (*Terrorisme, Radicalisme, Exstremisme, Violence, Internationale*)[156].

Po 1990 roku jednym z głównych zadań grupy TREVI stało się przygotowanie podstaw do utworzenia Europolu. Realizując art. 29 i 30 (dawne K.l, i K.2) Traktatu o Unii Europejskiej, w których mówi się, że celem Unii jest zapewnienie obywatelom wysokiego stopnia bezpieczeństwa poprzez wspólne działanie państw członkowskich w dziedzinie współpracy policji i współpracy sądowej, a cel ma być osiągnięty m.in. poprzez zapobieganie przestępczości zorganizowanej i innej oraz wylicza się co obejmuje wspólne działanie w dziedzinie współpracy policji[157], kraje członkowskie UE podpisały konwencję o utworzeniu Europejskiego Biura Policji (EUROPOL). Proces ratyfikacyjny trwał ponad cztery lata i zakończył się w 1998 r. W roku

---

[156] Zob. P. Durys, F. Jasiński, *Zwalczanie terroryzmu w ramach Unii Europejskiej* [w:] *Wspólnoty Europejskie*, 2000, nr 6(106). Chociaż F. Jasiński wiąże nazwę TREVI z rzymską fontanną „di Trevi". Zob. F. Jasiński, *Unia Europejska wobec terroryzmu*, „Sprawy Międzynarodowe", kwiecień – czerwiec 2002, s. 36.

[157] *Traktat o Unii Europejskiej*, Wprowadzenie i przekład J. Barcz, Warszawa 2000, s. 71-72.

następnym nastąpiło pełne rozwinięcie działalności biura, którego jednym z głównych celów jest zapobieganie i zwalczanie terroryzmu, zaliczanego do jednej z najgroźniejszych form przestępczości międzynarodowej. Siedzibą centrali Europolu jest Bruksela.

Zaktywizowanie działań państw unijnych w dziedzinie prawnych unormowań antyterrorystycznych nastąpiło wraz z przyjęciem w 1992 r. Traktatu o Unii Europejskiej, w którym po raz pierwszy ujęto zadania zapobiegania i zwalczania przestępczości oraz współpracy międzyrządowej w tym zakresie (tzw. III filar Traktatu i Unii). Po raz pierwszy też w prawie pierwotnym Unii tak wyraźnie wzmiankowano o problemie terroryzmu[158].

Z kolei w Traktacie z Maastricht przyjęto wspólne działanie dotyczące stworzenia i utrzymywania rejestru wyspecjalizowanych antyterrorystycznych kompetencji, umiejętności i wiedzy eksperckiej w celu ułatwienia współpracy antyterrorystycznej między państwami członkami. Każde państwo członkowskie sprawujące przewodnictwo w Unii jest odpowiedzialne za kompletowanie, prowadzenie i upowszechnianie przedmiotowego rejestru. Przypomnijmy, że przyjęte szczegółowe rozwiązania wynikają z podstaw ogólniejszych zawartych np. w art. J.4, w którym stwierdza się, iż: *Wspólna polityka zagraniczna i wspólna polityka bezpieczeństwa obejmuje wszystkie te kwestie, które są związane z bezpieczeństwem Unii...*[159].

W odniesieniu do podejmowanych działań antyterrorystycznych Unia przyjęła, np.[160]:

- Deklarację o finansowaniu terroryzmu z 30 listopada 1993 r., w której wzywa się do ścisłej wymiany informacji oraz szerszemu przyjrzeniu się problemowi finansowania terroryzmu;
- Deklarację w sprawie finansowania terroryzmu z 30 listopada 1993 r. wzywającą kraje Unii do wymiany informacji między policja i organami wymiaru sprawiedliwości;

---

[158] Tytuł VI traktatu. Zob. *Traktat o Unii*...., s. 71.

[159] *Traktat z Maastricht*, Wstęp i komentarz S. Krajski, Warszawa 1998, s. 25. Potwierdzono to w Traktacie z Nicei w art. 17, a w art. 29 zapowiedziano ściślejszą współpracę organów wymiaru sprawiedliwości. Por. http://www.msz.gov.pl/uniaeu/traktat_z_nicei.html

[160] Por. F. Jasiński, *Unia Europejska wobec terroryzmu*..., wyd. cyt., s. 38-39.

82

- Rozporządzenie Rady nr 3381/94 ustanawiające wspólnotowe zasady kontroli eksportu dóbr podwójnego przeznaczenia;
- Konwencję o uproszczonych procedurach ekstradycji pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej (z 10 marca 1995 r.);
- Deklarację z La Gomera z 9 października 1995 r., przyjętą przez ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych państw członkowskich, gdzie apeluje się do zwiększenia zakresu współpracy poprzez udoskonalenie współdziałania organów sądowych i policji, szczególnie w dziedzinie wymiany informacji;
- Konwencję dotyczącą ekstradycji pomiędzy państwami członkowskimi UE (z 27 września 1996 r.);
- Wspólne działanie[161] Rady nr 96/610 z 15 października 1996 r. dotyczące utworzenia banku danych zawierających informacje służące zwalczaniu terroryzmu;
- Plan działania przyjęty przez Radę Europejską w Amsterdamie w dniach 16-17 czerwca 1997 r. uznający związanie się umowami międzynarodowymi przyjętymi przez Radę Europy za niezbędne w walce z terroryzmem;
- Zalecenie Rady z 9 grudnia 1999 r. w sprawie zwalczania grup terrorystycznych.

W związku z atakiem terrorystycznym 11 września Unia uznała, że akt ten skierowany jest przeciwko wszystkim społeczeństwom demokratycznym i zatem również przeciwko niej. Szczyty Unii, wrześniowy i październikowy, w 2001 r. zdominowała problematyka walki z terroryzmem. Już w deklaracji wydanej 14 września zawarto główne kierunki postępowania wobec terroryzmu. Deklaracji tej nadano zresztą szczególnie ważną oprawę albowiem jej sygnatariuszami byli szefowie państw i rządów oraz najwyżsi przedstawiciele organów wspólnotowych. W dniu 19 września Komisja Europejska przedłożyła dwie propozycje mające przyśpieszyć zwalczanie terroryzmu. W pierwszym z nich – decyzji ramowej dotyczącej zwalczania

[161] Wspólne działania obok wspólnych stanowisk i konwencji jest podstawowym środkiem prawnym Unii, służącym zarazem jako instrument prawny oraz uzgodnione stanowisko państw członkowskich.

terroryzmu dokonano zdefiniowania przestępstw, aktów i grup terrorystycznych. Druga decyzja ramowa dotyczyła europejskiego nakazu aresztowania[162].

Podstawa polityczną przyjęcia *Europejskiego Nakazu Aresztowania* były wnioski końcowe Rady Europejskiej z Tampere (dotyczyły wzajemnego uznawania decyzji sądowych i ułatwień w ekstradycji) zaakceptowane w grudniu 2001 r. i przyjęte na posiedzeniu Rady w dniach 13-14 czerwca 2002 r. Zawarte w decyzji ramowej rozwiązania wchodzą w życie od 1 stycznia 2004 r. (w sześciu krajach obowiązują już od 2003 r.). W katalogu znajduje się ponad 30. przestępstw, przy których nie można odmówić wydania osoby ściganej. Państwom pozostawiono jednak swobodę w prawie ścigania przestępstw, które nie zawarto we wspomnianym dokumencie. Europejski nakaz aresztowania zastępuje ekstradycję i upraszcza procedury ścigania i przekazywania przestępców.

Poza wskazanym powyżej nakazem aresztowania instytucją, która wspomaga walkę z terroryzmem jest Eurojust. Rada składająca się z ministrów sprawiedliwości oraz ministrów spraw wewnętrznych zdecydowała w dniu 1 grudnia 2001 r. o utworzeniu właśnie specjalnego ogranu, który ma zadanie poprawić skuteczność współpracy państw w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej i ułatwić koordynacje prowadzonych postępowań. Instytucja ta ma współpracować także z Europolem. Od 1 marca 2002 r. w Brukseli uruchomiono tymczasowy urząd ds. współpracy w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości.

Pośród nowych środków walki z terroryzmem lokuje się także rozporządzenie o zamrożeniu finansów ugrupowań terrorystycznych. Akt ten (z października 2001 r.) dotyczy restrykcyjnych środków skierowanych przeciwko osobom i organizacjom w związku ze zwalczaniem międzynarodowego terroryzmu oraz zakazuje przekazywania wymienionym w załączniku (ok. 30 pozycji) środków finansowych[163].

Po 11 września w Unii przyjęto specjalny pakiet środków. Obejmuje on m.in.: utworzenie przy Europolu specjalnej jednostki do zwalczania terroryzmu, utworzenie systemu szybkiej wymiany informacji o wydarzeniach mogących mieć związek

---

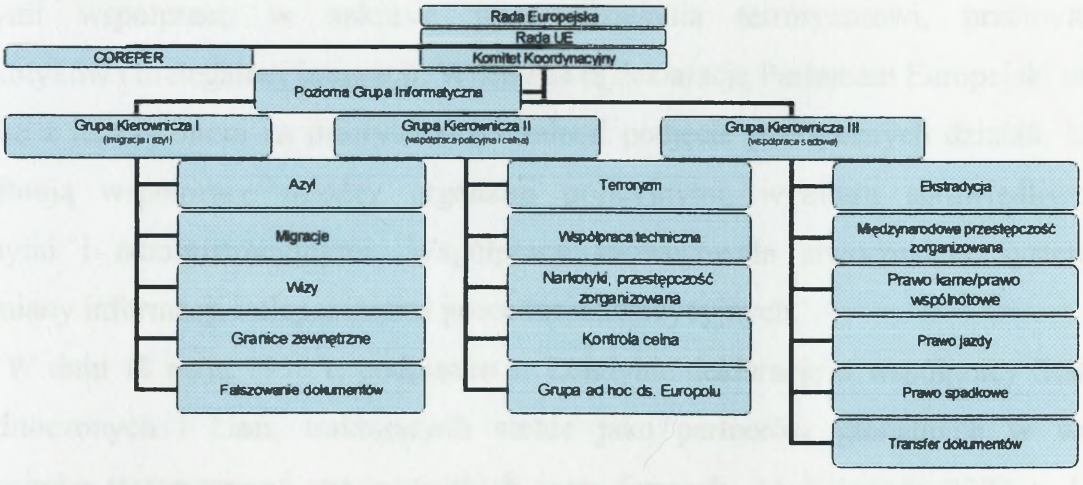
[162] Szerzej na temat obu dokumentów zob. A. Gruszczak, *Unia Europejska wobec przestępczości*, Kraków 2002, s. 161-166.

[163] A. Gruszczak, *Unia Europejska wobec przestępczości. Współpraca w ramach III filara*, Kraków 2002, s. 166-167.

z terroryzmem, system wzajemnych informacji o działaniach podejmowanych w związku z przeciwdziałaniem terroryzmowi, zbiór danych wizowych i bank danych policyjnych. Powstał także Europejski Centralny Rejestr Obcokrajowców oraz wprowadzono nowe sposoby identyfikacji cudzoziemców.

We wnioskach Rady Unii Europejskiej z 20 września zawarto np. zadania do podjęcia w ramach: współpracy sądowej; współpracy służb policyjnych i wywiadowczych, finansowania działalności terrorystycznej; kontroli granic oraz innych (np. natychmiastowe utworzenie wspólnotowego mechanizmu koordynowania środków ochrony obywateli oraz wzmocnienia standardów bezpieczeństwa w portach lotniczych i na pokładach samolotów).

Struktura organizacyjna III filara po Maastricht



Źródło: oprac. własne.

W dniu 19 października 2001 r., obradujący w Gandawie, szczyt Unii przyjął szczegółowe postanowienia dotyczące europejskiego nakazu aresztowania, zalecił wzmożenie współdziałania pomiędzy służbami operacyjnymi, rozpatrzył nowe środki walki z praniem brudnych pieniędzy i zalecił szybką ratyfikację konwencji ONZ o zwalczaniu finansowania terroryzmu, a także zaaprobował propozycje Komisji Europejskiej w sprawie bezpieczeństwa transportu powietrznego. Obradująca w końcu

85

października Rada Unii Europejskiej zobowiązała Komitet Stałych Przedstawicieli do realizacji zadań nakreślonych podczas szczytu. Wydarzenia 11 września i działania podjęte przez Unię spowodowały, że III filar współpracy Unijnej stał się bardziej uwspólnotowiony.

W zakresie walki z międzynarodowym terroryzmem Unia Europejka współpracuje z innymi organizacjami międzynarodowymi (zwłaszcza z ONZ i Radą Europy) oraz państwami (np. z USA).

Śródziemnomorskie kraje Unii Europejskiej (Francja, Grecja, Hiszpania, Portugalia) szczególnie zaniepokojone są regionalnymi problemami bezpieczeństwa. Z inicjatywy tych państw w listopadzie 1995 r. zwołano w Barcelonie konferencję ministrów spraw zagranicznych państw „piętnastki", na którą zaproszono przedstawicieli 11 państw południowego wybrzeża Morza Śródziemnego. Uzgodniono wspólną deklarację, w której określono szereg zasad umożliwiających stworzenie politycznego partnerstwa oraz obszar pokoju i stabilności. Przewidziano w niej między innymi współpracę w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi, przemytowi, narkotyków i nielegalnej imigracji. W ślad za tą deklaracją Parlament Europejski uznał walkę z terroryzmem za priorytetową i zalecił podjęcie praktycznych działań, które obejmują współpracę między organami policyjnymi, wymiaru sprawiedliwości, celnymi i administracyjnymi. Współpraca zaowocowała stworzeniem systemów wymiany informacji i ulepszeniami procedur ekstradycyjnych.

W dniu 18 maja 1998 r. podpisano w Londynie deklarację o współpracy Stanów Zjednoczonych i Unii, traktujących siebie jako partnerów globalnych w walce przeciwko terroryzmowi we wszystkich jego formach. 11 listopada 2002 r. Unia Europejska zawarła porozumienie z Rosją, przewidujące współpracę w przeciwdziałaniu terroryzmowi, wymianie informacji i wstrzymaniu źródeł finansowania tego zagrożenia[164]. To tylko dwa przykłady ilustrujące wzrost zainteresowania Unii porozumieniami dwustronnymi z najważniejszymi partnerami państwowymi.

---

[164] „Rzeczpospolita" z 12.11..2002 r. Umowa z Rosją nie dotyczy jednak ekstradycji.

Struktury unijne współpracują również z organizacjami *stricte* powołanymi do walki z przestępczością, w tym z terroryzmem. Taką organizacją jest np. międzynarodowa organizacja policyjna INTERPOL (której Polska jest ponownie, po latach przerwy, aktywnym członkiem) ma swój znaczący udział w ogólnoświatowym systemie zwalczania opisywanego zjawiska przestępczego. Aktywna działalność INTERPOL-u we wskazanej dziedzinie rozpoczęła się w roku 1986, kiedy to na 55. Sesji Zgromadzenia Ogólnego tej organizacji (w Belgradzie), utworzona została tzw. Grupa TE (antyterroryzmu). Główne kierunki działania Grupy TE dotyczą: gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji o ugrupowaniach terrorystycznych, zamachach i ich sprawcach; współpracy z organizacjami międzynarodowymi, zainteresowanymi zapobieganiem i ściganiem terroryzmu; opracowywania materiałów informacyjnych i szkoleniowych, prezentujących aktualny obraz terroryzmu i metod jego zwalczania; organizowania szkoleń i kolokwiów międzynarodowych dla funkcjonariuszy policji z różnych krajów (zrzeszonych w INTERPOL-u), zajmujących się zwalczaniem terroryzmu[165].

Jednym z bardzo ważnych celów procesu integracji europejskiej jest swobodny przepływ ludności pomiędzy państwami, które w niej uczestniczą. Z punktu widzenia interesów integracyjnych Unii ważne jest, aby zagrożenia terrorystyczne negatywnie nie rzutowały na ten proces. Zjawisko wolnego przepływu ludzi z jednej strony warunkowało współpracę gospodarczą i zbliżenie kultur, z drugiej natomiast strony stanowi poważne wyzwanie dla bezpieczeństwa państw uczestniczących w integracji. Dlatego też państwa Europy Zachodniej, stopniowo znosząc ograniczenia w ruchu ludności, starały się wprowadzić skuteczny system zabezpieczeń przed przestępczością i innymi negatywnymi konsekwencjami społecznymi. Jednym z instrumentów polityki bezpieczeństwa wewnętrznego jest Układ z Schengen

---

[165] INTERPOL (MOPK - Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej) początki jego działania sięgają roku 1914, kiedy to w dniach 14-18.04. odbył się I Kongres Policji Śledczej, na którym przedstawiciele 14 państw rozważało możliwość utworzenia międzynarodowej centralnej kartoteki policyjnej oraz ujednolicenia procedur ekstradycyjnych. W 1923 r. w Wiedniu odbył się II Kongres, który ustanowił Międzynarodowy Komisariat Policji Kryminalnej (jednym z założycieli była Polska). Po II wojnie światowej organizacja została reaktywowana w 1946 r. w Paryżu, gdzie przeniesiona siedzibę organizacji, która otrzymała skrótową nazwę INTERPOL (do 1952 r. Polska także uczestniczyła w pracach tej organizacji). W 1959 r. nazwę organizacji zmieniono na MOPK. 27.09.1990 r. na 59. Sesji Zgromadzenia Ogólnego Polska ponownie powróciła do MOPK.

z 14 czerwca 1985 r., uzupełniony Konwencją z Schengen podpisaną 19 stycznia 1990 roku, która weszła w życie od 26 marca 1995 r. Konwencja wprowadza bezwizowy, swobodny ruch ludności w tzw. przestrzeni Schengen oraz określa zasady przemieszczania się na terytorium Unii Europejskiej dla obywateli innych państw: turystów, uchodźców, nielegalnych emigrantów oraz osób domagających się azylu. Państwa tworzące przestrzeń Schengen wzmocniły kontrolę zewnętrzną na lotniskach, w portach i na granicach lądowych. Państwa tworzące przestrzeń Schengen współpracują ze sobą w zakresie ujednolicenia systemu prawa karnego i walki z przestępczością. Służy temu System Informacji Schengen oraz Europol[166]. Od 1 stycznia 2002 r. mandat Europolu rozszerzono na ciężkie formy przestępczości zorganizowanej. Utworzono również europejską Akademię Policyjną (kraje kandydackie mogą też kierować swoich policjantów) w celu zwiększenia skuteczności stosowania wspólnych standardów walki z przestępczością.

Proces ujednolicenia prawa napotyka na trudności, ale pierwszą konkretyzacją zadań III filaru było przyjęcie 15 października 1996 roku aktu unijnego pod nazwą *Wspólne Działanie*, który wyznaczał następujące cele współpracy międzynarodowej w dziedzinie walki z terroryzmem: zapewnienie lepszej koordynacji działań podejmowanych przez państwa członkowskie w zakresie zapobiegania terroryzmowi i zwalczania go; wzmocnienie istniejącej współpracy w tym zakresie między właściwymi organami państw członkowskich; udostępnienie profesjonalnej wiedzy oraz wypracowanych metod i rozwiązań przez odpowiednie organy państw członkowskich innym państwom członkowskim.

Zamachy w Stanach Zjednoczonych w 2001 r. przyspieszyły indywidualne decyzje krajów Unii w podejmowaniu kroków zmierzających do rezygnacji z utrwalonej wieloletnią tradycją suwerenności w sprawach karnych. W dniu 19 września 2001 r. Komisja Europejska nie tylko zaproponowała przyjęcie wspólnej definicji terroryzmu, ale również kar za ich popełnianie oraz jednolity system zatrzymywania osób podejrzanych za dokonywanie aktów terroru przez wszystkie prokuratury krajów członkowskich. Tragedia w Ameryce z pewnością przyspieszy

---

[166] Zob. J. Menkes, *Od współpracy policyjnej do „przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości"*, „Sprawy Międzynarodowe", lipiec-wrzesień 1997, s. 59-78.

proce dokonywania zmian w kodeksach karnych krajów „15" albowiem w części z nich termin „terroryzm" w ogóle nie występuje (w 2001 r. dotyczyło to ośmiu państw). Unia dokonała także postępu w dziedzinie zwiększenia skuteczności ścigania sprawców aktów terrorystycznych. Zaproponowano i ustanowiono ponadnarodowy „europejski nakaz aresztowania" podejrzanych o terroryzm. To nowe ważne rozwiązanie ma prowadzić do sytuacji, w której prokuratura któregoś z krajów członkowskich występując o zatrzymanie osoby oskarżonej o terroryzm może skutecznie oczekiwać, iż organy ścigania kraju na którym znajduje się podejrzany mają obowiązek przekazania go w ciągu 90 dni. Nowy nakaz jest skutkiem niskiej efektywności funkcjonowania dotychczasowych przepisów o ekstradycji i ograniczenia czynnika politycznego w tych kwestiach[167].

3.4. Decyzja ramowa o zwalczaniu terroryzmu

Decyzja ramowa dotycząca zwalczania terroryzmu[168] oparta została na ogólnych postanowieniach art. 29 oraz na szczegółowych postanowieniach zawartych w art. 31 pkt. e TUE. Nawiązuje bezpośrednia do tego art. 1 decyzji ramowej, stanowiącej iż: *celem tej decyzji ramowej jest ustanowienie dolnych granic odnoszących się do składowych elementów naruszeń prawa karnego oraz kar nałożonych na osoby fizyczne i prawne, które popełniły lub ponoszą odpowiedzialność za przestępstwa terrorystyczne odzwierciedlające ciężar tych przestępstw*[169]. Najważniejsze znaczenie ma art. 3, zawiera bowiem definicję przestępstw terrorystycznych, aktów terrorystycznych, a także grupy (organizacji) terrorystycznej. Warto zatem przytoczyć jego pełną treść:

l. Każde Państwo Członkowskie podejmie konieczne środki dla zapewnienia, iż następujące przestępstwa, określone zgodnie z prawem krajowym, które są popełnione z premedytacją przez pojedynczą osobę lub grupę przeciwko jednemu lub wielu państwom, przeciwko im, instytucjom lub ludności w celu ich zastraszenia oraz

---

[167] „Rzeczpospolita" 20.09.2001.
[168] Zob. „Offcial Journal" C 332 E z 27 XI 2001 r.
[169] Zob.: A. Gruszczak, *Unia Europejska wobec przestępczości...*, s. 161.

dokonania poważnej zmiany lub zniszczenia struktur politycznych, gospodarczych lub społecznych danego kraju, będą karane jak przestępstwa terrorystyczne:

a. morderstwo;

b. obrażenia cielesne;

c. uprowadzenie lub wzięcie zakładników;

d. wymuszenie;

e. kradzież lub rabunek;

f. nielegalne zajęcie lub zniszczenie obiektów państwowych lub rządowych, środków transportu publicznego, obiektów infrastruktury, miejsc użyteczności publicznej oraz własności;

g. produkowanie, posiadanie, nabycie, transport lub dostarczenie broni albo materiałów wybuchowych;

h. uwalnianie substancji trujących, albo spowodowanie pożarów, wybuchów lub powodzi, zagrażających ludności, własności, zwierzętom albo środowisku naturalnemu;

i. zakłócenie lub przerwanie dostaw wody, energii lub innych podstawowych zasobów;

j. ataki w formie zakłócania systemów informatycznych;

k. grożenie popełnieniem któregokolwiek w wyżej wymienionych przestępstw;

l. kierowanie grupą terrorystyczną;

m. programowanie, wspieranie lub udział w grupie terrorystycznej.

2. Dla celów niniejszej decyzji ramowej, grupa terrorystyczna oznacza organizację posiadającą własną strukturę, stworzoną na dłuższy okres czasu, liczącą powyżej dwóch osób, zgodnie działającą z zamiarem popełnienia przestępstw terrorystycznych określonych w punktach od (a) do (k) ust. 1[170].

Uzupełnieniem powyższych postanowień jest art. 4, który zobowiązuje państwa członkowskie UE do zapewnienia, iż inspirowanie, namawianie, pomaganie lub usiłowanie popełnienia przestępstwa terrorystycznego jest również karalne.

10 października 2001 r., Rada UE w oparciu o raport przygotowany przez Komitet

---

[170] Zob. A. Gruszczak, *Unia Europejska wobec przestępczości...*,. s. 162.

Art. 36 przyjęta propozycję Komisji, upraszczając tekst decyzji ramowej i wprowadzając pewne zmiany, poddając je dalszej dyskusji.

Kolejne niezwykle ważne postanowienie, w szczególności w świetle art. 31 pkt. e TUE, zawiera art. 5. Określa bowiem dolne granice kar za czyny określone w art. 3 ust. 1 decyzji ramowej. Podobną zasadę zawierają podstawowe akty prawa europejskiego w zakresie ekstradycji, a więc Europejska Konwencja Ekstradycyjna z 13 grudnia 1957 r.,[171] oraz konwencja UE o ekstradycji z 27 września 1996 r.[172] Zgodnie z art. 5 decyzji ramowej, zobowiązano państwa członkowskie do karania czynów terrorystycznych określonych w art. 3 ust. 1 karą pozbawienia wolności w maksymalnym wymiarze nie mniejszym niż od dwóch do dwudziestu lat w zależności od rodzaju przestępstwa. Kary te zgodnie z art. 6 decyzji ramowej mogą być zaostrzone, jeżeli:

- zostaną popełnione ze szczególną bezwzględnością;
- obejmą znaczną liczbę osób albo też odznaczać się będą szczególnie niebezpiecznym i trwałym charakterem;
- zostaną popełnione przeciwko szefom państw i rządów, ministrom rządów oraz innym osobom otoczonym międzynarodową ochroną, członkom izb parlamentarnych, członkom rządów lokalnych lub regionalnych, sędziom, urzędnikom sądowym i penitencjarnym oraz funkcjonariuszom sił policyjnych.

Kary mogą również - zgodnie z art. 7 decyzji ramowej - zastać zmniejszone, jeżeli sprawca przestępstwa:

a) zaniecha działalności terrorystycznej;

b) dostarczy władzom administracyjnym lub sądowym informacji pomocnych w:

- zapobieganiu lub złagodzeniu skutków przestępstwa,
- rozpoznaniu lub oddaniu w ręce sprawiedliwości innych przestępców,
- znalezieniu dowodów,
- zapobieganiu dalszym przestępstwom terrorystycznym.

Przedstawiciele większości państw członkowskich uznali system zaproponowany

---

[171] Tamże, s. 162.
[172] Tamże.

91

przez Komisję za zbyt skomplikowany. Postanowili objąć zasadą dolnej granicy kary jedynie przestępstwa popełnione przez grupę terrorystyczną:

- co najmniej 20 lat w przypadku kierowania grupą terrorystyczną;
- co najmniej 8 lat w stosunku do innych przestępstw popełnionych przez grupę terrorystyczną. Wprowadzili ponadto wymóg przyjęcia przez każde z państw odpowiednich środków gwarantujących skuteczne, proporcjonalne i odstraszające karanie za pozostałe przestępstwa terrorystyczne. Co więcej, każde państwo zostało zobowiązane do wprowadzenia w krajowych kodeksach karnych środków podwyższających kary za przestępstwa terrorystyczne.

Art. 10 decyzji ramowej zaproponowanej przez Komisję definiuje zakres jurysdykcji państw członkowskich w odniesieniu do czynów określonych w art. 3 i 4. Jurysdykcja obejmuje przestępstwa terrorystyczne popełnione całkowicie lub częściowo na terytorium danego państwa albo gdy sprawcą jest obywatel danego państwa, albo gdy zostały popełnione z korzyścią dla osoby prawnej działającym w danym państwie, albo gdy skierowane zostały przeciwko instytucjom lub obywatelom tego państwa. Obowiązkowa jurysdykcja, dotyczy jedynie przestępstw terrorystycznych popełnionych całkowicie lub częściowa na terytorium danego państwa. W pozostałych przypadkach decyzja należy do właściwych organów państwa członkowskiego.

Ograniczenie obligatoryjności jurysdykcji państwowej wyłącznie do kryterium terytorialnego uznane zostało przez państwa członkowskie reprezentowane w organach współpracy III Filara za posunięcie minimalistyczne. W związku z tym, obowiązkową jurysdykcją objęty został cały zakres sytuacji:

- jeżeli przestępstwo popełnione zostało w całości lub części w obrębie terytorium państwa członkowskiego UE;
- jeżeli przestępstwo zastało popełniane na pokładzie okrętu lub samolotu zarejestrowanego w kraju członkowskim UE lub użytkowanego pod flagą państwa UE;
- w przypadku popełnienia przestępstwa dla korzyści osoby prawnej działającej w państwie członkowskim UE;
- jeżeli sprawcą jest obywatel Unii lub osoba z prawem stałego pobytu na

terytorium państwa członkowskiego UE;

- w razie przestępstwa przeciwko instytucjom i ludności państwa członkowskiego lub przeciwko instytucjom Unii Europejskiej lub organowi powołanemu na podstawie Traktatów ustanawiających Wspólnoty Europejskie oraz Traktatu o Unii Europejskiej ulokowanemu w państwie członkowskim UE.

3.5. Rola OBWE

Problematyka zagrożenia terroryzmem znalazła również swoje odzwierciedlenie na forum państw uczestniczących w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (od 1995 r. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie).

Państwa te zapewniając o ważności zasad zawartych w Helsińskim Akcie Końcowym z 1975 r., Karcie Paryskiej i Dokumencie Helsińskim z 1992 r. przyjęły w 1994 roku w Budapeszcie *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa*. I chociaż zobowiązania 55 państw OBWE nie mają charakteru formalno-prawnego, to jednak fakt przyjęcia w drodze własnego zobowiązania do realizacji postanowień zawartych w tym dokumencie jest równie ważny, jak zobowiązanie prawne. Trzeba też pamiętać, że: *Każde Państwo uczestniczące ponosi odpowiedzialność za wprowadzenie w życie niniejszego Kodeksu i - jeśli zostanie poproszone - przedstawi stosowne wyjaśnienia na temat wypełniania przez siebie zobowiązań zawartych w tym Kodeksie*[173]. Dodatkowo uczestnicy OBWE co dwa lata poddają ocenie stan realizacji deklaracji zawartych w Kodeksie. A w przedmiocie nas interesującym odpowiednie treści są sformułowane następująco:

Państwa Uczestniczące nie będą w jakikolwiek sposób wspierać aktów terroryzmu i zastosują odpowiednie środki w celu przeciwdziałania terroryzmowi i zwalczania go we wszelkich jego formach. Będą one w całym zakresie współpracować w zwalczaniu zagrożenia działaniami terrorystycznymi poprzez wprowadzanie w życie uzgodnionych przez nie międzynarodowych instrumentów i zobowiązań. W szczególności, będą

---

[173] Cz. Marcinkowski, *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa. Treść, znaczenie, zobowiązania*, Warszawa 1996, s. 37 (pkt. 38).

podejmować kroki mające na celu wywiązanie się z porozumień międzynarodowych, zobowiązujących je do wszczęcia postępowania sądowego przeciwko terrorystom lub wyrażenia zgody na ich ekstradycję[174]. Zarówno treść, jak i umiejscowienie tego artykułu, wskazuje jak dużą rolę przykładali uczestnicy OBWE do walki z terroryzmem.

Kodeks zawiera, zatem zobowiązanie do przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu. Kodeks jest dokumentem otwartym i dlatego może być rozwijany w przyszłości w zależności od politycznej woli państw uczestniczących w procesie OBWE. Kodeks jest interesującym i nowym w charakterze dokumentem w dotychczasowej praktyce tego międzynarodowego gremium. Pomimo, że nie wymaga ratyfikacji i ma jedynie polityczny wiążący charakter, to prawdopodobnie w tym właśnie tkwi – jak pokazuje dotychczasowe doświadczenie – jego siła. Wprowadzenie w życie zawartych w kodeksie zasad i norm ma na celu ułożenie stosunków pomiędzy państwami w klimacie pokojowej współpracy i stabilności politycznej. Mają one zapewnić obywatelom podstawowe wolności oraz możliwość korzystania w pełni z praw człowieka, tak jak to zostało zawarte w kolejnych dokumentach KBWE (obecnie OBWE) - od Aktu Końcowego KBWE poczynając.

Przyjęta jeszcze w 1990 r. Paryska Karta Nowej Europy (na nadzwyczajnym szczycie OBWE) była wyrazem nadziei, rozbudzonych falą demokratycznych przemian w Europie, które z czasem musiały okazać się zbyt optymistyczne, co do rozwoju sytuacji. Sygnatariusze tego dokumentu optymistycznie zakładali, że *Europa wyzwala się ze spuścizny przeszłości* a *siła woli narodów i moc idei Aktu Końcowego z Helsinek zapoczątkowały nową erę demokracji, pokoju i jedności w Europie* oraz, że: *odtąd nasze stosunki będą opierać się na szacunku i współpracy*[175]. Państwa przyjęły na siebie zobowiązanie budowania, utrwalania i umacniania demokracji, jako jedynego systemu rządów narodów zgrupowanych w procesie KBWE. Uroczyście zadeklarowano przestrzeganie dziesięciu zasad Aktu Końcowego. Zadeklarowano współpracę i popieranie się nawzajem, aby zdobycze demokracji były nieodwracalne.

---

[174] Tamże, s. 33 (pkt.6, rozdz. II).

[175] Por. np.: H.A. Jacobsen, L. Souchon, *W służbie pokoju. Bundeswehra 1955-1993*, Warszawa 1993, s. 179.

94

Jako niezbędny warunek dobrobytu wskazano wolność gospodarczą, sprawiedliwość społeczną i odpowiedzialność ekologiczną. Potwierdzono zobowiązanie do załatwiania sporów środkami pokojowymi. Przypomniano, że niewykonywanie zobowiązań wynikających z Karty Narodów Zjednoczonych stanowi pogwałcenie prawa międzynarodowego. Ponowiono zobowiązanie do: *powstrzymywania się od groźby użycia siły lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej któregokolwiek Państwa* oraz wskazano, że: *bezpieczeństwo jest niepodzielne i bezpieczeństwo każdego Państwa uczestniczącego jest nierozerwalnie związane z bezpieczeństwem wszystkich pozostałych*[176]. Zaapelowano o nowy początek w Europie. Wskazano ponadto, że współpraca państw północnoamerykańskich i europejskich jest bardzo istotna dla przyszłości procesu KBWE. Ponownie przywołano konieczność zwiększenia roli ONZ w umacnianiu pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Poza Kartą Nowej Europy i kodeksem budapesztańskim w organizacji prowadzono prace nad kolejnym dokumentem. Po kilku latach trwającego procesu przygotowywania Karty Bezpieczeństwa Europejskiego, została ona przyjęta przez szefów państw i rządów na szczycie OBWE w Stambule 19 listopada 1999 roku. W dokumencie tym terroryzm międzynarodowy potraktowano jako „wzrastające wyzwanie dla bezpieczeństwa" i zapowiedziano stawienie czoła nowemu ryzyku poprzez umocnienie współdziałania, rozbudowę struktur demokratycznych oraz umocnienie panowania prawa[177].

Przyjęta w Stambule Karta Bezpieczeństwa Europejskiego stwarza szerokie możliwości działania a jej celem jest wzmocnienie OBWE poprzez[178]: zaadaptowanie Platformy Kooperatywnego Bezpieczeństwa w celu zwiększenia współpracy pomiędzy OBWE a innymi organizacjami i instytucjami międzynarodowymi; zwiększenie roli OBWE w operacjach pokojowych; utworzenie Grupy Ekspertów ds. pomocy i współpracy (REACT); zwiększenie możliwości OBWE w przeprowadzaniu operacji policyjnych; ustanowienie Centrum Operacyjnego w strukturach Sekretariatu

---

[176] Tamże, s. 181-182.
[177] *Karta Bezpieczeństwa Europejskiego,* pkt. 4. http://www.bbn.gov.pl/pl/obwe/kbe.html
[178] Tekst polski w przekładzie H. Pacia, *Zbiór Dokumentów* 1999, nr 4.

95

OBWE w celu efektywnego przygotowania i planowania działań OBWE w terenie; ustanowienie Komitetu Przygotowawczego pod kierownictwem Stałej Rady w celu zwiększenia efektywności konsultacji prowadzonych w ramach OBWE.

Warszawa, która jest siedzibą jednego z organów tej organizacji – Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka – była gospodarzem największej w Europie międzynarodowej konferencji poświęconej prawom człowieka i demokracji. We wrześniu 2002 r. przez dziesięć dni ponad 500 przedstawicieli rządów i reprezentantów organizacji międzynarodowych rozmawiali o wolności mediów, tolerancji religijnej i więźniach politycznych. Jednak jednym z głównych tematów była również kwestia walki z terroryzmem oraz jej wpływ na przestrzeganie praw człowieka.

Jak większość organizacji, zwłaszcza po wydarzeniach 11 września, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie opierająca się w pracy na koncepcji kooperacyjnego systemu bezpieczeństwa, który zakłada współdziałanie państw i innych instytucji na rzecz bezpieczeństwa międzynarodowego uzyskiwanego poprzez współpracę międzynarodową podjęła specjalne działania w zakresie walki z terroryzmem. Na posiedzeniu Rady Ministerialnej w Bukareszcie w 2001 r. podjęto decyzje o włączeniu organizacji w walkę z terroryzmem oraz przedłożono stosowny plan działania w tym zakresie. 10 posiedzenie Rady Ministerialnej OBWE obradujące w dniach 6-7 grudnia 2002 zatwierdziło Kartę OBWE o Przeciwdziałaniu i Walce z Terroryzmem. W dokumencie tym, składającym się z 28 punktów, kraje OBWE zadeklarowały podjęcie zdecydowanej wspólnej walki przeciw terroryzmowi. Terroryzm potępiono we wszystkich jego formach oraz potwierdzono, że nic nie może usprawiedliwić aktów terroru i ich wspierania. Przywołano ważną rolę ONZ i rezolucji 1373 (z 2001 r.) oraz 1390 (z 2002 r.). Stwierdzono, że uczestnicy OBWE uczynią wszystko i podejmą wszelkie wysiłki w celu zminimalizowania zagrożenia terroryzmem, w tym poprzez wysiłki narodowe i istniejące wielostronne instrumenty na polu kontroli zbrojeń, rozbrojenia i nieproliferacji oraz wsparcia dla ich efektywnej implementacji.

96

3.6. Zarys działania innych, wybranych organizacji w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi

Własny wkład w regionalne regulacje antyterrorystyczne wniosła **Rada Europy** (w 2003 r. 44 państwa członkowskie). Najważniejszym dokonaniem, tej zaliczającej się do jednej z najstarszych organizacji europejskich, jest europejska konwencja o zwalczaniu terroryzmu przyjęta w Strasburgu, 27 stycznia 1977 r. We wstępnej części konwencji wskazuje się na rosnące zaniepokojenie wzrostem liczby aktów terroryzmu i zamiar podjęcia skutecznych środków, aby sprawcy takich czynów nie uniknęli ścigania i kary. W art. 1. wyliczono rodzaje przestępstw podlegające ekstradycji, a w art. 2. stwierdzono dodatkowo, że ekstradycji podlegać mogą: *przestępstwa przeciwko życiu, integralności fizycznej lub wolności osoby, polegającego na akcie przemocy, innego niż określone w art.1.* Przestępstwa te rozciągnięto również na współudział i pomocnictwo oraz mienie.[179] Wymóg ekstradycji osłabia jednak treść przepisu mówiącego o ściganiu przestępstw ze względu na rasę, religię, narodowość lub poglądy polityczne (art. 5).

Z dorobku prawnego Rady Europy z pewnością należy jeszcze wymienić europejską konwencję o ekstradycji, podpisaną w Paryżu 13 grudnia 1957 r. oraz dwa protokoły dodatkowe do tej konwencji podpisane w Strasburgu 15 października 1975 r. i 17 marca 1978 r.[180]

Znaczenie ekstradycji w walce ze sprawcami czynów terrorystycznych o zasięgu ponadpaństwowym Rada Europy podkreśliła, zaznaczając w preambule swojej konwencji o zwalczaniu terroryzmu, iż jest ona [ekstradycja]...najbardziej skutecznym środkiem w walce z terrorystami... Ponadto w art. 1 tego aktu wymieniony został katalog przestępstw podlegających ekstradycji: których dotyczy konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkiem powietrznymi (Haga, 16.12.1970); konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego (Montreal, 23.09.1973); polegające na zamachu

---

[179] Dz.U. z 1996 r. Nr 117, poz. 557

[180] Zob. *Wybór konwencji Rady Europy*, Warszawa 1999, s. 312-340 oraz dz. U. z 1994 r. Nr 70, poz. 307.

97

na życie, na integralność fizyczną lub wolność osób korzystających z ochrony międzynarodowej, w tym przedstawicieli dyplomatycznych; polegające na uprowadzeniu, wzięciu zakładników lub na poważnym bezprawnym zatrzymaniu; polegające na użyciu bomby, granatu, rakiety, automatycznej broni palnej lub bomby w formie listu albo paczki, jeśli ich użycie zagraża osobom; polegające na usiłowaniu popełnienia któregokolwiek z powyższych przestępstw, albo współudział lub pomoc osobie, która popełnia takie przestępstwa lub usiłuje je popełnić.

W art. 2 powołana konwencja przewiduje możliwość zastosowania ekstradycji wobec sprawców przestępstw terrorystycznych popełnionych z pobudek nie tylko politycznych.

Po wydarzeniach 11 września priorytetem w pracach Rady stało się dokonanie przeglądu i doskonalenia konwencji i porozumień międzynarodowych w celu zwiększenia działań prawnych umożliwiających zwalczanie terroryzmu. W dniach 4-5 października ministrowie sprawiedliwości 44 krajów spotkali się w Moskwie by wypracować plan skutecznego, natychmiastowego działania Rady w celu zwalczania wszystkich form zagrożenia przejawów terroryzmu. Rada zaapelowała do krajów, które jeszcze tego nie uczyniły o podpisanie i ratyfikację konwencji o zwalczaniu terroryzmu i prania brudnych pieniędzy, porozumień ekstradycyjnych. Polska zgłosiła akces do Wielodyscyplinarnej Grupy ds. terroryzmu, a prof. Z. Galicki z Instytutu Prawa Międzynarodowego Uniwersytetu Warszawskiego został wiceprzewodniczącym tej grupy. Za duży wkład pracy dziękowano naszemu krajowi. Czynili to sekretarz generalny RE i przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego[181].

Inicjatywa Środkowoeuropejska, której pracami w 2003 r. kieruje Polska, również podejmuje w swojej pracy kwestie walki z terroryzmem. Głównym tematem obrad szczytu tej struktury, który zgromadził szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych z 17 krajów europejskich (zamieszkałych przez 250 mln ludności) w Trieście (Włochy) 22 października 2001 r. była walka z terroryzmem.

Wspólnota Niepodległych Państw przyjęła traktat o zwalczaniu terroryzmu w Mińsku w dniu 4 czerwca 1999 r. Polska nie jest członkiem Wspólnoty

---

[181] „Rzeczpospolita" 9.09.2001.

98

Niepodległych Państw, ale w celu przeciwdziałania terroryzmowi współpracuje z państwami tego porozumienia. Uzgadnia się, m.in. w formie konsultacji wielostronnych z Ukrainą, Rosją i Białorusią, współdziałanie w walce z terroryzmem. W 2002 r. dwukrotnie konsultowano się w sprawach ochrony granic, walki z praniem brudnych pieniędzy, handlu bronią, która może trafiać do organizacji przestępczych. Kraje WNP, zwłaszcza te graniczące z Polską nie kwestionują celowości współpracy z Polską, mimo że jesteśmy członkiem NATO.

Spośród innych struktur międzynarodowych ważną rolę w walce z terroryzmem może odegrać tzw. **grupa G-7** (Francja, Japonia, Kanada, USA, Wielka Brytania, Włochy, RFN). Zagadnienie zwalczania terroryzmu było podnoszone w trakcie wielu jej spotkań. Przykładem może być tutaj Deklaracja Bońska – wspólne oświadczenie na temat międzynarodowego terroryzmu przyjęte 17 lipca 1978 r. na szczycie G-7 w Bonn. Przywódcy najsilniejszych gospodarczo i politycznie państw świata wskazali na konieczność zintensyfikowaniu wspólnych wysiłków w zwalczaniu terroryzmu międzynarodowego i zapowiedzieli bojkot połączeń lotniczych z krajami, które nie będą współpracowały w zwalczaniu terroryzmu lotniczego. Szczyt G-7 + 1 (Rosja) w Paryżu w dniu 30 lipca 1996 r. zaowocował m.in. uzgodnieniem katalogu sposobów skuteczniejszej walki z terroryzmem, które miały wejść natychmiast w życie. Zaproponowano m.in. lepszą współpracę między policjami, ujednolicenie procedur ekstradycyjnych, kontrolę nad nowymi środkami łączności oraz ograniczenie swobody poruszania się osób podejrzanych o terroryzm i kontrola handlu bronią. Z kolei na szczycie tego forum (także poszerzonego o udział Rosji) w Kananaskis (Kanada) w dniach 27-28 czerwca 2002 r. przywódcy G-8 opracowali plan działań w zakresie bezpieczeństwa transportu po 11 września, skupiając się na zagadnieniu bezpiecznego transportu oraz umowach granicznych. W poszukiwaniu dróg likwidowania źródeł terroryzmu zainaugurowano nowe partnerstwo przeciwko rozpowszechnianiu broni masowej zagłady. W tym celu założono wyasygnowanie w ciągu 10 lat 20 mld USD, z czego połowę mają wydatkować Stany Zjednoczone. Zatwierdzono również plan działania wobec Afryki. Nowy plan na rzecz rozwoju tego kontynentu ma sprzyjać rozwojowi społeczno-gospodarczemu i obejmować inicjatywy pokojowe, walkę

z AIDS, program oświaty. Ponadto dodatkowo zobowiązano się do zwiększenia pomocy i oddłużenia najbiedniejszych krajów.

Konferencja Islamska uchwaliła konwencję o zwalczaniu terroryzmu międzynarodowego 1 lipca 1999 r. Bardzo trudnym zadaniem jest jednakże znalezienie wspólnego stanowiska dotyczącego terroryzmu na jej forum (52 państwa). W trakcie konferencji ministerialnej, odbytej w kwietniu 2002 r. w stolicy Malezji Kuala Lumpur sprzeciwiono się określaniu walki Palestyńczyków mianem terroryzmu. Delegaci zapewnili jednak, że będą starać się znaleźć rozwiązanie na forum ONZ dla takiego zdefiniowania terroryzmu, aby nie kojarzyć go z walką narodowo-wyzwoleńczą.

Liga Państw Arabskich przyjęła arabską konwencję zwalczania terroryzmu w Kairze 22 kwietnia 1998 r.

Przywódcy innej organizacji międzynarodowej, **Forum Współpracy Gospodarczej Azji i Pacyfiku**, grupującej 21 kraje (w tym USA) w czasie szczytu w Los Cabos (Meksyk) w październiku 2002 r. przyjęli program zwalczania terroryzmu. Uzgodniono wdrożenie antyterrorystycznego systemu, który obejmuje zabezpieczenie portów lotniczych i morskich, statków, samolotów oraz ściślejszą kontrolę pasażerów i bagaży. Zdecydowano, że w samolotach zainstalowane będą stalowe drzwi do kabin pilotów, a na lotniskach do 2005 r. mają być zamontowane systemy biometrycznej kontroli pasażerów i elektronicznej kontroli bagażu. Kontrola transferów pieniężnych ma utrudnić finansowanie struktur terroryzmu międzynarodowego a działalność charytatywna nie może być zasłoną do działań przestępczych. Przedyskutowano ponadto warunki uruchomienia wspólnego nadzoru i zabezpieczenia bezpieczeństwa szlaków komunikacyjnych i środków transportu.

Stowarzyszenie Państw Azji Południowo-Wschodniej uchwaliło konwencję o przeciwdziałaniu terroryzmowi 4 listopada 1987 r.

Kraje zgrupowane w **Organizacji Państw Amerykańskich** podpisały konwencję o ochronie przed aktami terrorystycznymi i ich ściganiu 2 lutego 1971 r. W listopadzie 1998 r. w Mar del Plata (Argentyna) odbyła się druga konferencja tej organizacji poświęcona walce z terroryzmem. Jej decyzje skutkowały powołaniem komitetu panamerykańskiego do walki z terroryzmem oraz utworzeniem centralnego banku

danych o terrorystach.

Nieistniejąca już **Organizacja Jedności Afrykańskiej** (w 2002 r. zastąpiła ją Unia Afrykańska) przyjęła konwencję o ochronie przed terroryzmem i jego zwalczaniu w Algierze 14 lipca 1999 r.

Szczególne zasługi w określeniu zjawiska oraz przeciwdziałaniu terroryzmowi i aktom godzącym w bezpieczeństwo międzynarodowego transportu powietrznego ma też ponadpaństwowa organizacja przewoźników powietrznych - **Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego**. Problematyka terroryzmu międzynarodowego stała się bardzo ważną kwestią jej działania. Dzięki jej pracy zostały przygotowane odpowiednie środki w dziedzinie zwalczania terroryzmu powietrznego, ustanowione w konwencjach zawartych pod auspicjami ICAO. To jej zasługą w poważnej części było przygotowanie konwencji tokijskiej z 1963 r.

4. BEZPIECZEŃSTWO LOTNICTWA CYWILNEGO I ZWALCZANIE TERRORYZMU POWIETRZNEGO W POLSKIEJ POLITYCE TRAKTATOWEJ

Nasilenie się zjawiska terroryzmu powietrznego powodowało konieczność podjęcia efektywnych środków zapobiegawczych. Starania ostatnich lat szły w dwóch, głównych kierunkach: rozwoju środków technicznych i organizacyjnych zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego: lotnisk, samolotów oraz środków prawnych.

Bardzo ważne są w tej kwestii rozwiązania prawa międzynarodowego, gdyż lotnictwo jest sferą transportu, która przekracza (w większości przypadków) granice państw, a więc dotyczy wielu systemów prawnych. W takich przypadkach prawo międzynarodowe jest nieodzownym elementem ścigania terroryzmu, gdyż wewnętrzne prawo karne państw nie wystarczy, by ująć sprawców aktu terrorystycznego, którzy przeważnie znajdują się na terenie innych państw, a dokonali tego czynu na terytorium jeszcze innego. Współpraca międzynarodowa jest więc nieodzownym elementem ogólnoświatowej walki z terroryzmem. Terroryzm lotniczy określany obecnie jako hijacking (ang. *high-jacking*) wcześniej nie był w światowym prawie wyszczególniany, tylko klasyfikowany pod pojęciem „piractwo powietrzne"[182].

Do skutecznego zwalczania terroryzmu powietrznego, podobnie jak innych zagrożeń o charakterze transnarodowym (np. przestępczość zorganizowana, przemyt i handel narkotykami i bronią) jest konieczna współpraca i współdziałanie państw. Ta jednak w okresie poprzedzającym zamachy z 11 września, mimo niewątpliwego rozwoju, natrafiała na poważne przeszkody.

Po wrześniowych zamachach międzynarodowa współpraca w dziedzinie walki z terroryzmem została wyraźnie zintensyfikowana, a przy tym zaszły w niej istotne zmiany jakościowe, polegające przede wszystkim na jej koncentracji na dotąd mniej wykorzystywanych formach i kierunkach międzynarodowego zwalczania terroryzmu

---

[182] S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000, s. 51-52.

102

oraz poszukiwaniu nowych możliwości zastosowania już istniejących form współpracy[183].

Czynnikiem w największym stopniu hamującym rozwój międzynarodowej współpracy w walce z terroryzmem – jak pisze M. Madej – było zróżnicowanie postaw państw wobec tego zjawiska oraz ocen jego wpływu na bezpieczeństwo zarówno poszczególnych państw, jak i całego systemu międzynarodowego.

Podczas, gdy jedne państwa zdecydowanie opowiadały się za możliwie najszerszym, obejmującym jak najwięcej dziedzin życia międzynarodowego i prowadzonym przy wsparciu różnorodnych organizacji międzynarodowych współdziałaniem państw w zwalczaniu terroryzmu, inne nie widzące w tym zjawisku bezpośredniego zagrożenia dla swych interesów, uznawały terroryzm za problem drugorzędny i ograniczały się do zadeklarowania swego poparcia dla walki z nim, nie podejmując przy tym żadnych konkretnych działań[184].

Niektóre państwa wręcz sprzyjały rozwojowi terroryzmu, widząc w nim użyteczne narzędzie polityki zagranicznej[185].

Dodatkowo sytuację komplikowały rozbieżności między państwami w ocenie skuteczności poszczególnych metod zwalczania terroryzmu, czego przykładem są silne w ostatniej dekadzie spory między Europą Zachodnią a USA wokół sensowności stosowania sankcji ekonomicznych czy środków wojskowych w walce z terroryzmem.

Mimo wszystkich tych przeszkód i słabości we współpracy międzynarodowej – to **bezpieczeństwo cywilnej żeglugi powietrznej i zwalczanie terroryzmu powietrznego** jest tym obszarem walki z terroryzmem, w którym osiągnięto najszerszą formułę porozumienia – zarówno w wymiarze wielostronnym, jak i dwustronnym.

---

[183] Doskonałym przykładem może być NATO i UE. Szerzej: M.N. Schmitt, *Counter – Terrorism and the use of Force in International Law,* The Marschall Center Papers, No 5, Garmisch-Partenkirchen 2002; A. Gruszczak, *Unia Europejska wobec przestępczości. Współpraca w ramach III filara,* Kraków 2002.

[184] Terroryzm międzynarodowy: „gwiazda jednego sezonu" czy poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego?, *Rocznik Strategiczny 2001/2002*, Warszawa 2002, s. 415. Szerzej: M. Madej, *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Warszawa 2001.

[185] Szerzej: *Kulisy tajnych operacji CIA,* Kon. M. Lowenthal, J. Kenneth McDonald, H.K. Melton, Warszawa 2001; V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej w imię narodu i lepszej sprawy,* Warszawa–Wrocław 2000.

Międzynarodowa współpraca prawna w dziedzinie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego i zwalczania terroryzmu powietrznego ma liczącą wiele lat tradycję. Polska starała się na przestrzeni kilkudziesięciu lat, aczkolwiek z różną intensywnością swojego udziału w pracach różnych gremiów, czynnie uczestniczyć w tym procesie.

Po 1990 roku rząd RP dokładał wszelkich starań w celu najpełniejszego przygotowania się do współpracy w zakresie walki z terroryzmem powietrznym w Europie oraz w szerszym wymiarze dotyczącym całej architektury bezpieczeństwa światowego. Aktywność Polski w tej materii ukierunkowana jest zarówno na ścisłe współdziałanie z sąsiadami, jak i odległymi państwami.

Wyzwania z zakresie zwalczanie terroryzmu rodzi również fakt przystąpienia Polski do kolejnych struktur europejskich. Ścisła współpraca z państwami Unii Europejskiej oraz członkostwo w NATO powoduje również wzrost zainteresowania Polską ze strony międzynarodowego terroryzmu.

W *Nowej Koncepcji Strategicznej* przyjętej przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniach 23-24 kwietnia 1999 roku wprost wskazano, że: *interesy Sojuszu mogą być zagrożone przez inne wyzwania o bardziej powszechnym charakterze, wliczając w to akty terroryzmu*[186].

W *Strategii bezpieczeństwa RP* przyjętej na posiedzeniu Rady Ministrów 4 stycznia 2000 roku wśród zagrożeń i wyzwań ważne miejsce przypisano terroryzmowi i przestępczości zorganizowanej[187].

4.1. Międzynarodowe konwencje o bezpieczeństwie cywilnej żeglugi powietrznej i zwalczaniu terroryzmu lotniczego

W ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych prawno-międzynarodowe środki w dziedzinie zwalczania terroryzmu powietrznego zostały ustanowione w konwencjach pod auspicjami Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO):

---

[186] „Przegląd NATO", 1999, nr 2.

[187] *Strategie bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej*, KPRM, Warszawa 2000.

- *w sprawie przestępstw i niektórych czynów popełnianych na pokładzie statków powietrznych* - sporządzona w Tokio 14 września 1963 roku a ratyfikowana przez Polskę w 1971 roku[188];
- *o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi* – przyjęta w Hadze w 16 grudnia 1970 roku i ratyfikowana przez Polskę w 1972 roku[189];
- *o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego* – sporządzona w Montrealu 23 września 1971 roku i przyjęta przez Polskę w 1976 roku[190].

Zgodnie z art. 1 ust. 1 Konwencji tokijskiej ma zastosowanie do: *przestępstw przewidzianych w prawie karnym* oraz do *czynów, które niezależnie od tego, czy są przestępstwami, mogą narażać lub narażają na niebezpieczeństwo statek powietrzny, osoby albo mienie znajdujące się na pokładzie, lub czynów, które naruszają porządek i dyscyplinę na pokładzie.*

Konwencja haska o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi powstała w okresie nasilających się uprowadzeń samolotów cywilnych i dlatego zawarto w niej postanowienia będące obecnie głównym instrumentem zwalczania terroryzmu lotniczego.

Art. 1 konwencji haskiej zawiera wyraźne określenie przestępstwa będącego przedmiotem tej umowy: *każda osoba, która na pokładzie statku powietrznego będącego w locie:*

a) bezprawnie, przemocą lub groźbą użycia przemocy lub w każdej innej formie zastraszenia dokonuje zawładnięcia statkiem powietrznym lub przejęcia nad nim kontroli albo też usiłuje popełnić taki czyn lub;

b) współdziała z osobą, która popełniła lub usiłuje popełnić taki czyn – popełnia przestępstwo.

---

[188] Dz.U. 1971, nr 15, poz. 147.
[189] Dz.U. 1972, nr 25, poz. 187.
[190] Dz.U. 1976, nr 8, poz. 37.

Według art. 3 ust. 3 konwencji jej przepisy należy stosować niezależnie od tego, czy statek powietrzny odbywał lot krajowy czy zagraniczny[191].

Konwencja montrealska, również podpisana pod auspicjami ICAO, „o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego" ma zastosowanie wobec osób, które bezprawnie i umyślnie:

- dokonały aktu przemocy wobec osoby znajdującej się na pokładzie lecącego statku powietrznego, jeżeli ten czyn zagrażał bezpieczeństwu statku;
- zniszczyły statek powietrzny będący w służbie lub go uszkodziły, czyniąc go niezdolnym do lotu lub stwarzając przez to zagrożenie jego bezpieczeństwa;
- umieściły lub spowodowały umieszczenie w jakikolwiek sposób za statku powietrznym będącym w służbie urządzeń albo substancji mogących ten statek zniszczyć lub uszkodzić, czyniąc go niezdolnym do lotu lub stwarzając zagrożenie jego bezpieczeństwa w locie;
- przekazały informacje wiedząc, że są fałszywe, stwarzając w ten sposób zagrożenie bezpieczeństwa statku powietrznego w locie.

Na równi z popełnieniem czynów zagrażających lotnictwu traktowane jest usiłowanie i współudział. Ponadto, strony konwencji zobowiązały się do wprowadzenia do ustawodawstwa wewnętrznego przepisów o odpowiedzialności za wymienione w konwencji przestępstwa[192]. W 1988 roku dokument został wzbogacony o tzw. protokół montrealski, uzupełniający listę przestępstw, zakazując także używania jakichkolwiek środków, substancji lub broni służących do popełnienia aktu terroryzmu lotniczego wobec urządzeń w porcie lotniczym obsługującym międzynarodowy ruchu lotnictwa cywilnego, osób znajdujących się w takim porcie lotniczym, samolotów nie będących w służbie i urządzeń nawigacyjnych lotniska[193].

Instrumentem międzynarodowym mającym istotnie wpłynąć na podcięcie ekonomicznych korzeni działań terrorystycznych, a w konsekwencji także na

---

[191] Szerzej: S. Pikulski, *Prawne środki...*, wyd. cyt., s. 53; M. Marcinko, *Przestępstwa o charakterze terrorystycznym w świetle prawa międzynarodowego a prawo polskie*, [w:] *Polska wobec terroryzmu*, Zeszyt 49, ISS, Kraków 2002, s. 85.

[192] S. Pikulski, *Prawne środki...*, wyd. cyt., s. 54.

[193] *Protokół w sprawie zwalczania bezprawnych aktów przemocy w portach lotniczych służących międzynarodowemu lotnictwu cywilnemu* podpisany przez Polskę 24 lutego 1988 r. Proces ratyfikacji w toku.

zahamowanie i stopniową eliminację zjawiska terroryzmu jest *Międzynarodowa konwencja o zwalczaniu finansowania terroryzmu* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 9 grudnia 1999 roku. Przyjmując ten akt normatywny Zgromadzenie Ogólne kierowało się następującymi przesłankami:

1) finansowanie terroryzmu jest przedmiotem głębokiej troski całej społeczności międzynarodowej;

2) liczba i ciężar aktów terroryzmu zależy od środków finansowych jakimi dysponują terroryści;

3) w treści dotychczasowych aktów prawnych nie stanowi się wyraźnie o takim finansowaniu;

4) istnieje pilna potrzeba zacieśnienia międzynarodowej współpracy państw przy projektowaniu i przyjmowaniu skutecznych środków zapobiegania finansowaniu terroryzmu, a także zwalczania tego finansowania przez wnoszenie oskarżeń i karanie sprawców.

Polska podpisała tę konwencję 4 października 2001 r., a w styczniu 2003 r. przeprowadziła procedurę ratyfikacyjną[194].

W art. 7 pkt b. konwencji zapisano, że: *Państwo – Strona podejmuje środki, jakie mają się okazać konieczne do poddania pod jego jurysdykcję przestępstw (...), gdy: przestępstwo zostaje popełnione na pokładzie statku pływającego pod banderą tego państwa albo* ***statku powietrznego*** *zarejestrowanego zgodnie z prawem tego państwa*".

Związanie Rzeczpospolitej Polskiej postanowieniami Konwencji pociągnie za sobą konieczność dokonania zmian w niektórych ustawach, w tym ustawy z 28.08.1997 r. – *Prawo bombowe* oraz ustawy z 21.08.1997 r. – *Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi*[195].

Ważne miejsce w dziedzinie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego i zwalczania terroryzmu powietrznego/lotniczego zajmuje *Międzynarodowa konwencja o zwalczaniu terrorystycznych ataków bombowych* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 15 grudnia 1997 r.

---

[194] Dz.U. 2003, nr 44.
[195] Sejm RP IV Kadencji, Druk nr 878, s. 20.

Stały Przedstawiciel RP przy ONZ podpisał 14 czerwca 1999 r. w imieniu Polski konwencję. Związanie się przez Polskę konwencją będzie stanowić wyraz zdecydowanego poparcia celów, które przyświecały jej przyjęciu, co ma istotne znaczenie w związku z dającą się zaobserwować eskalacją ataków terroryzmu, w tym terroryzmu lotniczego[196].

Pozwoli ona skuteczniej przeciwdziałać atakom terrorystycznym oraz pociągać do odpowiedzialności ich sprawców. Skutki te będzie można w szczególności osiągnąć przez współpracę międzynarodową polegającą m.in. na wymianie informacji, koordynacji działań administracyjnych, współdziałaniu o charakterze naukowo-technicznym i szkoleniowym w zakresie objętym konwencją. Pozwoli to także – w zakresie ścigania sprawców przestępstw terrorystycznych objętych konwencją – rozszerzyć krąg państw, z którymi Polska zawarła umowy o zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości oraz o ściganiu sprawców tych przestępstw o kraje, z którymi dotąd nie było prawnomiędzynarodowych podstaw do takiej współpracy, co ma szczególne znaczenie zważywszy na charakteryzującą współczesny świat coraz większą otwartość granic między państwami, swobodniejszy przepływ ludzi i wykorzystywanie tego faktu przez przestępców.

W art. 2 konwencji zamieszczono określenie czynów, które należy uznać za przestępstwo w rozumieniu konwencji, a w art. 4 nałożono obowiązek ich określenia w prawie wewnętrznym Państw – Stron. Wprawdzie polskie ustawodawstwo karne nie zawiera jednej normy określającej znamiona przestępstwa w sposób identyczny z regulacją art. 2 konwencji, jednakże wskazać należy, że nie zachodzi taka potrzeba, ponieważ w wielu przepisach ustawy z 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny* - zawarte są wszystkie elementy, które wymienia wspomniana norma konwencji[197].

W art. 6 konwencji określono, że[198]: *każde Państwo – Strona zastosuje konieczne środki w celu ustanowienia swojej jurysdykcji nad przestępstwami* (...), gdy: pkt b) *przestępstwo zostało popełnione na pokładzie statku pływającego pod banderą tego państwa lub* ***samolotu*** *zarejestrowane według prawa danego państwa w czasie*

---

[196] Np. porwanie samolotu tureckiego.
[197] Sejm RP IV Kadencji, Druk nr 1286, s. 4.
[198] Tamże, tekst konwencji – załącznik.

popełnienia przestępstwa...; w pkt e.) przestępstwo zostało popełnione na ***pokładzie samolotu****, który jest eksploatowany przez rząd danego państwa.*

Nawiązując do obowiązku wynikającego z art. 6 konwencji, stwierdzić trzeba, że państwo polskie sprawuje jurysdykcję wobec sprawców określonych w konwencji przestępstw popełnionych na terytorium kraju oraz na polskim statku wodnym lub powietrznym.

4.2. Zwalczanie terroryzmu i bezpieczeństwo lotnictwa cywilnego w traktatach oraz układach o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy

Ważnym czynnikiem we współpracy Polski na arenie międzynarodowej w zakresie zapobiegania i zwalczania terroryzmu są traktaty zawarte z sąsiadami i innymi państwami.

Uwarunkowania ideologiczne odegrały istotną rolę w polityce traktatowej PRL. Wśród wielu płaszczyzn współpracy wymienionych w traktatach i układach o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy zawieranych przez władze PRL z sąsiadami nie uwzględniono zwalczania terroryzmu[199].

Wydarzenia 11 września 2001 roku zaowocowały gwałtownym wzrostem liczby opracowań zwartych i czasopiśmiennictwa dotyczących problemu terroryzmu. Ponieważ w literaturze i czasopiśmiennictwie polskojęzycznym ostatnich lat autorzy podkreślają przede wszystkim rolę umów wielostronnych (np. konwencji) w zwalczaniu terroryzmu a pomijają lub marginalnie traktują umowy bilateralne, uwagę w niniejszym opracowaniu zamierzam skupić również na traktatach, układach i umowach dwustronnych, jakie Rzeczpospolita Polska zawarła z sąsiadami i innymi partnerami zagranicznymi po roku 1990[200].

---

[199] Obszernie: J. Kukułka, *Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej,* Wrocław–Warszawa–Kraków 1997.

[200] *Polska wobec terroryzmu*, Zeszyt nr 49, ISS, Kraków 2002; S. Pikulski, *Prawne stosunki zwalczania terroryzmu,* Olsztyn 2000; K. Indecki, *Kilka uwag na temat istoty terroryzmu,* „Przegląd Policyjny", nr 2-3/1996; K. Jałoszyński, *Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?* Warszawa 2001; K. Karolczak, *Encyklopedia terroryzmu,* Warszawa 1995; K. Indecki, *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego,* Łódź 1998; J. Kaczmarek, *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski,* Wrocław 1999; *Walka z terroryzmem we współczesnym świecie.* Informator, nr 13, MON DS-W, red. nauk. J. Pawłowski, Pruszków 2001.

Zasadnicza reorientacja polskiej polityki zagranicznej, jaka nastąpiła w wyniku przełomu politycznego po wyborach czerwcowych 1989 roku znalazła najpełniejszy wyraz w polityce traktatowej. Odzyskanie przez Polskę pełnej suwerenności uwidoczniło się w szczególności w możliwości swobodnego kształtowania powiązań traktatowych wyłącznie na podstawie racji stanu, wyrażającego podstawowe interesy państwa i narodu polskiego[201].

W swoim oświadczeniu, na posiedzeniu Sejmu 12 września 1989 roku Prezes Rady Ministrów T. Mazowiecki powiedział: *Nasza polityka zagraniczna musi być wiarygodna i otwarta, reagująca na zmiany zachodzące w świecie z punktu widzenia naszych interesów narodowych*[202].

Rozwój sytuacji na obszarze byłego ZSRR wskazujący na powolny rozpad imperium, zanim jeszcze do tego rozpadu w rzeczywistości doszło, a także dążenie Polski oraz innych państw Europy Środkowo-Wschodniej do zacieśniania i zinstytucjonalizowania swoich politycznych więzów z Zachodem, były przyczyną starań i zabiegów o anulowanie formalnych powiązań w dziedzinie politycznej, gospodarczej i wojskowej z Moskwą.

Wraz z demontażem starych sojuszów suwerenna Polska przystąpiła do budowy nowych więzi przyjaźni i współpracy ze swymi sąsiadami.

W wymiarze sąsiedzkim, nowatorstwo polskiej polityki polegała głównie na odrzuceniu monocentryzmu imperialnego, wspomaganego schematycznymi układami sojuszniczymi wewnątrz bloku. Na jego miejsce wprowadzono normy bilateralne, znajdujące wyraz w zróżnicowanych i odpowiadających specyfice partnerstwa Rzeczypospolitej Polskiej traktatach z państwami ją otaczającymi.

Obok normalizacji i rozbudowy powiązań traktatowych z sąsiadami Polska dokonała bezprecedensowego postępu w rozwoju stosunków z innymi państwami dalszego kręgu sąsiedzkiego, regionu i Europy Zachodniej podpisując traktaty i układy o dobrosąsiedzkiej i przyjacielskiej współpracy.

---

[201] S. Pawlak, *Polityka traktatowa Polski w latach 1990-1993*, [w:] *Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1993-1994*, pod red. B. Wizimirskiej, Warszawa 1994, s. 31-42.

[202] Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu z 12 września 1989 roku.

110

Bezpieczeństwo państwa formułowane jako cel jego polityki zagranicznej wyraża wewnętrzne potrzeby, interesy i wartości danego społeczeństwa oraz jego systemu politycznego. Interesy i potrzeby te znajdują także wyraźne odniesienie w traktatach i układach uwzględniając w szerokim ujęciu problematykę bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

Bardzo ważną dziedziną, będącą nowością w polskiej polityce traktatowej, w zakresie której strony zobowiązały się do współpracy jest zwalczanie zorganizowanej przestępczości, **terroryzmu, naruszeń bezpieczeństwa cywilnej żeglugi powietrznej i morskiej.**

Sposób ujęcia i zakres współpracy w zakresie zwalczania terroryzmu w poszczególnych układach i traktatach jest odmienny, aczkolwiek są pewne podobieństwa. na dziewiętnaście analizowanych traktatów i układów tylko w dwóch, wśród wielu płaszczyzn współpracy nie wymieniono współpracy w zwalczaniu terroryzmu i przestępczości zorganizowanej. Wynika to głównie z terminu zawarcia układu, doświadczeń historycznych, a głównie z obowiązujących w momencie zawierania traktatu zobowiązań międzynarodowych (tabela 1).

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie, przyjaznej współpracy podpisany w Bonn 17 czerwca 1991 r. był pierwszym traktatem zawartym przez Polskę, w którym zwalczanie terroryzmu ujęto jako ważną sferę współpracy.

Zagadnienie to powiązano z innymi formami przestępczości pisząc w art. 33 pkt 2: *Umawiające się Strony będą współdziałać w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości, **terroryzmu**, przestępczości gospodarczej, przestępczości związanej z narkotykami, karalnego handlu dziełami sztuki, **bezprawnych naruszeń bezpieczeństwa cywilnej żeglugi powietrznej i morskiej** oraz wytwarzania i wprowadzania do obiegu fałszywych środków pieniężnych.* W cytowanym artykule przewidziano, że procedura i warunki tej współpracy zostaną uwzględnione odrębnie[203].

[203] Dz.U., 1992, nr 14, poz. 56.

Tabela 1

WYKAZ ARTYKUŁÓW TRAKTATÓW I UKŁADÓW ZAWARTYCH PRZEZ POLSKĘ Z PARTNERAMI ZAGRANICZNYMI, W KTÓRYCH WYMIENIONO WSPÓŁPRACĘ W ZWALCZANIU TERRORYZMU
(według daty ich zawarcia)

Lp.	Państwo	Data zawarcia	Numer artykułu
1	Francja	9.04.1991	-
2	Niemcy	17.06.1991	art. 33 pkt 2
3	Czechosłowacja	6.10.1991	art. 20 pkt 2
4	Węgry	6.10.1991	art. 16 pkt 2
5	Włochy	11.10.1991	-
6	Łotwa	1.02.1992	art. 17 pkt 2
7	Estonia	2.02.1992	art. 17 pkt 2
8	Ukraina	18.05.1992	art. 16 pkt 2
9	Rosja	22.05.1992	art. 18 pkt 2
10	Białoruś	23.06.1992	art. 24 pkt 2
11	Hiszpania	26.10.1992	art. 17
12	Rumunia	25.01.1993	art. 21 pkt 3
13	Bułgaria	25.02.1993	art. 15
14	Turcja	3.11.1993	art. 9 pkt 1, 2
15	Gruzja	20.04.1994	art. 17 pkt 2
16	Litwa	26.04.1994	art. 24 pkt 2
17	Mołdowa	15.11.1994	art. 18 pkt 2
18	Uzbekistan	11.01.1995	art. 17 pkt 1
19	Grecja	12.06.1996	art. 17 pkt 1

Źródło: Opracowanie własne

Ważne miejsce w układzie nowych stosunków z sąsiadami zajął Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy podpisany w Krakowie 6 października 1991 r. W art. 20 Strony zobowiązały się, że: *współpracować będą w szczególności w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej,* ***terroryzm,*** *nielegalnego handlu narkotykami*[204].

Podobny zapis regulujący zwalczanie terroryzmu znalazł się w Układzie między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską o przyjacielskiej i dobrosąsiedzkiej współpracy sporządzonym w Krakowie 6 października 1991 r.[205]

Intencją kolejnych rządów RP było dążenie do pozyskania Ukrainy jako jednego z głównych partnerów Polski we wszystkich dziedzinach współpracy[206]. Symbolicznego znaczenia nabiera w tym kontekście fakt podpisanie Traktatu o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy z Ukrainą na cztery dni przed podpisaniem podobnego traktatu z Rosją. Traktat polsko-ukraiński stał się podstawą znacznego zbliżenia między obu krajami i określał główne płaszczyzny i kierunki współpracy.

W art. 16 pkt 2 Strony zdecydowały, że: *będą współdziałać w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej,* ***terroryzmu,*** *przestępczości gospodarczej, przestępczości związanej z narkotykami,* ***aktów bezprawia stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego i żeglugi morskiej,*** *wytwarzania i wprowadzania do obiegu fałszywych środków płatniczych, przemytu, a także innych rodzajów przestępczości*[207].

Po rozpadzie Związku Radzieckiego Polska przystąpiła do prowadzenia polityki równorzędnego traktowania wszystkich państw, które wyłoniły się z tego procesu. Na czoło wysunęły się jednak stosunki z Rosją. Ważne miejsce w uregulowaniach stosunków polsko-rosyjskich zajął Traktat o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy podpisany 22 maja 1992 r. w Moskwie, po długich i pełnych napięcia rokowaniach. W art. 18 pkt 2 Strony wyraziły wolę współpracy w: *zwalczaniu zorganizowanej przestępczości,* ***terroryzmu w różnych jego formach i przejawach,*** *w tym*

---

[204] Dz.U., 1992, nr 59, poz. 296.
[205] Dz.U., 1992, nr 59, poz. 298.
[206] Szerzej: *Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1993-1994*, Warszawa 1994, s. 132-134.
[207] *Zbiór Dokumentów 1992*, nr 4, s. 76-87.

bezprawnych aktów wymierzonych przeciwko bezpieczeństwu żeglugi i lotnictwa cywilnego, *nielegalnego handlu narkotykami i bronią*[208].

Wolę współpracy w zwalczaniu terroryzmu Polska wyraziła również w traktatach z Białorusią, Litwą, Łotwą, Estonią.

Państwem o długoletnich doświadczeniach z terroryzmem są Włochy. Bilans działalności włoskich terrorystów w najbardziej gorących latach był krwawy. Między 1969 i 1980 rokiem dokonano we Włoszech 12 690 zamachów. W zamachach tych zginęło w sumie 362 osoby[209].

W czasie wizyty w Polsce 11 października 1991 r. ministra spraw zagranicznych Włoch Gianni de Michelisa podpisany został polsko-włoski Traktat o przyjaźni i współpracy. Traktat ten, zdaniem ministra spraw zagranicznych Polski K. Skubiszewskiego, wniósł do współpracy obu krajów nowe elementy, między innymi poprzez szczególnie silne zaakcentowanie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, co odróżniało go istotnie od dwóch zawartych wcześniej traktatów z Francją i Niemcami. Dziwi jednak fakt pominięcia walki z terroryzmem we współpracy w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości[210].

Polskę i Hiszpanię cechuje wiele podobieństw historycznych, kulturowych, społecznych i politycznych. Od momentu odzyskania suwerenności Polska starała się podążać w procesie transformacji budując swój system demokratycznych „hiszpańską drogą", czyli drogą pokojową, ewolucyjną w ramach istniejącego systemu demokratycznego [211]. Polska w Traktacie o przyjaźni i współpracy z 26 października 1992 roku zdecydowała się współpracować i wspierać Hiszpanię w walce z terroryzmem, porwaniami środków transportu powietrznego i morskiego[212].

Zacieśnianiu stosunków polsko-tureckich sprzyjały zarówno zbieżności poglądów na kwestie bezpieczeństwa w Europie i świecie, jak i wspólnota dążeń w staraniach o uzyskanie członkostwa w europejskich strukturach integracyjnych. Zdecydowane

---

[208] *Zbiór Dokumentów 1993,* nr 2, s. 81-93.
[209] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej...*, wyd. cyt., s. 218.
[210] Art. 20 Traktatu, Dz.U., 1996, nr 52, poz. 226.
[211] *Terroryzm we współczesnym świecie,* wyd. cyt., s. 26-27.
[212] Dz.U., 1995, nr 18, poz. 84.

stanowisko wobec terroryzmu Polska i Turcja zajęły w Układzie o przyjaźni i współpracy między sporządzonym w Warszawie 3 listopada 1993 roku.

W art. 9: *Strony potwierdzają swoje* ***stanowisko przeciwne wszelkim rodzajom terroryzmu, niezależnie od motywów i celów działania sprawców.*** *Strony uznają, że* ***terroryzm nie może być usprawiedliwiony żadnymi okolicznościami.***

W pkt. 2 Strony zobowiązały się, że będą współpracować w **zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu**[213].

4.3. Umowy rządowe i resortowe

Podstawową grupę umów resortowych stanowią umowy wykonawcze. W przeciwieństwie do umów samoistnych umowy te zawierane są w celu wykonania klauzuli umownej bądź też innego, wyraźnego, wspólnego aktu woli państw.

Umowy wykonawcze stanowią najliczniejszą grupę umów resortowych, nie są jednak grupą jednorodną. Podzielić je można w zależności od rodzaju źródła, w którym znajduje się klauzula wykonawcza. Umowy resortowe mogą być wykonawcze w stosunku do umów państwowych, rządowych i innych resortowych.

Zupełnie nowym, w polityce traktatowej RP, zjawiskiem jest traktatowe normowanie współpracy międzynarodowej w dziedzinie zapobiegania i zwalczania przestępczości, w tym **terroryzmu,** realizowanej przez organy i instytucje wchodzące w skład resortu spraw wewnętrznych (i administracji) lub podporządkowane temu resortowi, np.: Komendę Główną Policji, Straż Graniczną.

W praktyce traktatowej umowy dwustronne o zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej pojawiły się w roku 1991[214].

W latach 1990-2003 Polska zawarła około 40 umów o współpracy w dziedzinie zwalczania przestępczości. Jak pisze Z. Galicki: *geneza umów dwustronnych wywodzi*

---

[213] Dz.U., 1995, nr 118, poz. 566.

[214] Z. Galicki, *Umowy dwustronne Polski o współpracy w dziedzinie zwalczania przestępczości,* [w:] *Kryminalistyczne i prawne problemy współpracy przestępczości. Studia i materiały,* pod red. S. Lelentala i M. Zajdera, Szczytno 1995.

115

się w zasadzie z niemieckiej inicjatywy zawarcia z Polską umowy rządowej dotyczącej współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej[215].

Jest rzeczą charakterystyczną, że jakkolwiek umowa polsko-niemiecka została od strony przedmiotowej formalnie ograniczona w tytule do współpracy w zwalczaniu jedynie przestępczości zorganizowanej, to jednak w samej treści tej umowy rozszerzono znacznie jej zakres przedmiotowy, stwierdzając wyraźnie w art. 1, że: *Umawiające się Strony współpracują przy zwalczaniu, w tym w zakresie zapobiegania i ścigania ciężkich przestępców w szczególności przestępczości zorganizowanej* (...)[216].

Pozostałe umowy i porozumienia zawarte przez Polskę już w swoich tytułach ujmują szerzej zakres przedmiotowy, określając go, bądź to ogólnie, jako współpracę między odpowiednimi ministerstwami, bądź też bardziej szczegółowo, jako współpracę w zakresie zwalczania przestępczości albo współpracę w dziedzinie walki z przestępczością lub też współpracę w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Warto jednak zauważyć, że są umowy – porozumienia wprost w tytule odnoszące się do zwalczania terroryzmu (tabela 2), np.:

- Umowa między Rządem RP i Rządem Republiki Słowenii o **współpracy w walce z terroryzmem,** zorganizowaną przestępczością, nielegalnym handlem środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi i ich prekursorami z 28 sierpnia 1996 roku[217];
- Umowa między Rządem RP a Rządem Republiki Węgier o współpracy w **zwalczaniu terroryzmu**, nielegalnego handlu narkotykami i zorganizowanej przestępczości z 15 maja 1996 roku[218].

W związku z procesem negocjowania umów i porozumień doszło do opracowania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wzorcowego projektu – makiety „Porozumienia między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych RP a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych (...) o współpracy w zapobieganiu i ujawnianiu przestępstw".

---

[215] Tamże, s. 42.

[216] *Umowa między Rządem RP a Rządem RFN o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej podpisana w Bonn 6 listopada 1991 r.*, Archiwum MSWiA, Zbiory autora.

[217] Archiwum MSWiA, Zbiory autora – kopia.

[218] Archiwum MSWiA, Zbiory autora – kopia.

Tabela 2

ZOBOWIĄZANIE DO WSPÓŁPRACY W ZWALCZANIU TERRORYZMU W WYBRANYCH UMOWACH – POROZUMIENIACH ZAWARTYCH PRZEZ RP Z PARTNERAMI ZAGRANICZNYMI

Lp.	Państwo	Data zawarcia	Numer artykułu
1	Bułgaria	22.04.1993 19.06.2002	art. 1 pkt a
2	Belgia	8.11.1996	pkt c
3	Białoruś	24.04.1992	art. 1 pkt a
4	Czechosłowacja	6.09.1991	art. 1 pkt a
5	Czechy	12.04.1995	art. 1 pkt a
6	Chorwacja	8.11.1994	art. 1 pkt a
7	Cypr	26.10.1992	art. 1 pkt a
8	Egipt	17.10.1996	art. 1 pkt a
9	Francja	12.09.1996	art. 1 pkt a
10	Grecja	18.06.1993	art. 1 pkt a
11	Litwa	28.09.1992	art. 1 pkt a
12	Słowacja	30.03.1993	art. 1 pkt a
13	Słowenia	28.08.1996	preamubła art. 4
14	Tunezja	26.09.1994	art. 1
15	Turcja	30.01.1993 07.04.2003	art. 1 pkt a
16	Rosja	19.01.1992	art. 1 pkt a
17	Ukraina	12.03.1993	art. 1 pkt a
18	Węgry	10.02.1992 15.05.1996	art. 1 pkt 1
19	Wielka Brytania	27.02.1997	art. 1 pkt 1
20	USA	1.07.1994 (komunikat)	treść komunikatu
21	Niemcy	6.11.1991	art. 1
22	Rumunia	13.08.1992 11.07.2001	art. 1 pkt a

Źródło: Opracowanie własne.

Projekt – makieta zawierał wszystkie postanowienia zarówno materialne, jak i formalne, które powinny być uwzględniane w negocjowanych umowach i porozumieniach.

O randze i znaczeniu zwalczania terroryzmu, wynikających także z wieloletnich zobowiązań Polski, świadczy projekt art. 1 pkt a) umów. Przewidziano, w związku z tym, zapis: *Umawiające się Strony, w sposób określony niniejszą Umową zobowiązują się do współpracy i udzielania sobie wzajemnej pomocy w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, zapobiegania i wykrywania przestępstw, a w szczególności w zakresie walki z terroryzmem.*

O właściwym wyborze celów zawieranych umów, ich strukturze zaświadczają kolejne porozumienia zawierane przez rząd Rzeczpospolitej Polskiej i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji z partnerami zagranicznymi w dziedzinie zwalczania przestępczości zorganizowanej, **terroryzmu** i innych rodzajów przestępstw[219].

4.4. Konkluzje dotyczące terroryzmu wobec lotnictwa cywilnego

Ataki 11 września były elementem wojny psychologicznej. Dla Amerykanów bliźniacze wieże WTC były symbolem demokracji i wolności, dobrobytu, żywotności i potęgi gospodarczej.

Terroryści uderzyli w te symbole, gdyż oznaczały dla nich ujarzmienie niesprawiedliwości, demoralizację, „świat szatana".

W ostatnich latach daje się zauważyć większą złożoność oraz zaawansowanie technologiczne i organizacyjne aktów terrorystycznych. Współcześni terroryści, zwłaszcza islamscy, opracowywali coraz bardziej skomplikowane plany operacji, które nie były pozbawione szans realizacji, mimo że do swego powodzenia wymagały odpowiednio długich przygotowań, wysokiego poziomu wyszkolenia uczestników, dobrej synchronizacji działań oraz znaczących zasobów finansowych.

---

[219] Np. *Umowa między rządem RP a rządem Rumunii o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, terroryzmu i innych rodzajów przestępstw* podpisana w Warszawie 11 lipca 2001 r., [w:] Sejm RP – IV Kadencji, Druk 1284, s. 23.01.2003 r.

Mimo pewnych przeszkód i słabości współpracy międzynarodowej w ramach walki z terroryzmem w ostatniej dekadzie dokonał się istotny postęp, niewątpliwie będący w dużej mierze efektem rosnącej rangi terroryzmu, w tym terroryzmu lotniczego, jako groźby dla bezpieczeństwa zarówno wewnętrznego, jaki i międzynarodowego. Jednym z tego dowodów były opracowane w ostatnim czasie w toku prac ONZ konwencje poświęcone temu problemowi.

Konwencja o zwalczaniu finansowania terroryzmu z 1999 roku i konwencja o zwalczaniu terrorystycznych zamachów bombowych z 1997 roku. Choć dokumenty te, podobnie jak wcześniejsze umowy międzynarodowe o przeciwdziałaniu terroryzmowi nie podejmowały całości zagadnienia, a tylko wybrane jego aspekty, to jednak charakteryzowały się pewnymi cechami odmiennymi od dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie. Przedstawione w opracowaniu konwencje ONZ są próbą możliwie najbardziej kompleksowego ujęcia problemu, czego dowodem jest szeroki zakres przestępstw nimi objętych oraz zapisy służące nie tylko skutecznemu karaniu za akty terroru, ale również zapobieganiu im oraz redukcji czynników w środowisku działania terrorystów, które sprzyja rozwojowi tego zjawiska.

Polska w pełni popiera zawarte tam rozwiązania ratyfikując te konwencje.

Kolejnym pozytywnym trendem w polskim zaangażowaniu w zwalczaniu terroryzmu i zagrożeń bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego było przystąpienie do konwencji organizacji regionalnych, ale przede wszystkim ujęcie tej problematyki w traktatach dwustronnych o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy.

Zapisy traktatów podstawowych między Polską a jej sąsiadami i pozostałymi państwami dotyczące sfer bezpieczeństwa, wykazują daleko idącą zbieżność. Warto podkreślić, iż treści tych aktów odnoszą się w istocie zarówno do sfery tradycyjnie określanej jako bezpieczeństwo narodowe, jak i tej nazywanej bezpieczeństwem międzynarodowym.

Pamiętając o faktycznej nierozerwalności obydwu aspektów można tu wskazać na zapisy wszystkich wymienionych traktatów dotyczące współpracy w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości, terroryzmu, w tym zagrożenie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego i terroryzmu lotniczego.

Analiza zawartych przez Polskę traktatów pozwala na stwierdzenie, że stanowią one podstawę normatywną sprzyjającą właściwemu kształtowaniu bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego i zwalczania terroryzmu powietrznego zgodnie ze standardami międzynarodowymi.

Można dodać, że owa analiza pozwala także na postawienie tezy, iż wspomniane traktaty dwustronne były i są czynnikiem wpływającym stabilizująco na postrzegane z polskiego punktu widzenia bezpieczeństwo lotnictwa cywilnego.

5. WALKA Z TERRORYZMEM W PAŃSTWACH PODWYŻSZONEGO RYZYKA

Ataki terrorystyczne w USA uruchomiły mechanizmy art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, a w związku z tym wszyscy członkowie NATO stali się stroną w wojnie z terroryzmem międzynarodowym. Europejscy członkowie Sojuszu udzielili Amerykanom pełnego i bezwarunkowego poparcia. Dzięki temu powstała potężna koalicja antyterrorystyczna. Każde państwo - uczestnik tej koalicji może być potencjalnym obiektem ataków w celu zastraszenia i zniechęcenia społeczeństw tych państw do udziału w walce z terroryzmem międzynarodowym. Państwa NATO uznały, że znalazły się w grupie „podwyższonego ryzyka" przede wszystkim ze względu na zagrożenie atakami na lotnictwo cywilne. We wszystkich tych państwach podjęto działania służące wyeliminowaniu albo co najmniej ograniczeniu tych zagrożeń.

5.1. Kontrterroryzm

Każde państwo, bez względu na swoje położenie geograficzne, posiada obecnie szereg agend rządowych, formacji wojskowych i policyjnych, przygotowanych na walkę z terroryzmem. Rozwiązania są w bardzo szerokim zakresie podobne. Wynika to z faktu traktowania terroryzmu jako wspólnego zła, z którym solidarnie należy walczyć i któremu należy przeciwdziałać. Dlatego też istnieje powszechna tendencja do wymiany pomiędzy państwami zarówno doświadczeń w zakresie prewencji antyterrorystycznej, prowadzenia działań bojowych przeciwko terrorystom, jak i informacjami o organizacjach, liderach i aktywności ugrupowań terrorystycznych. Przedsięwzięcia prowadzone w tym zakresie są określane w terminologii anglojęzycznej mianem *combating terrorism* (CBT), co oznacza: *szerokie spektrum działań i akcji mających na celu całkowite zneutralizowanie groźby terroryzmu. Dzielą*

się na obronne działania antyterrorystyczne (antiterrorism) oraz zaczepne działania antyterrorystyczne (counterterrorism)[220].

Działania *antyterrorystyczne* to: *przedsięwzięcia obronne, wywiadowcze i kontrwywiadowcze zapewniające zmniejszenie wrażliwości ludzi i obiektów na działania terrorystyczne. Obejmuje one czynności i udział wyspecjalizowanego personelu ochronnego w celu uniemożliwienia niepowołanym osobom dostępu do ochranianego wyposażenia, instalacji, materiałów i dokumentów, a także ochronę przed szpiegostwem, sabotażem, uszkodzeniem i kradzieżą. W skład tych działań wchodzi również ochrona osób, realizowana przez fizyczne powadzenie działań ochronnych oraz uświadomienie chronionym drogą praktycznych treningów zagrożenia atakami terrorystycznymi*[221].

Działania służb specjalnych w ramach przedsięwzięć antyterrorystycznych mają bardzo istotne znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Zdobywanie informacji o zamiarach terrorystów pozwala na przeprowadzenie akcji (operacji) wyprzedzających, tak że dokonanie zamachu terrorystycznego staje się niemożliwe lub jego potencjalni wykonawcy zostają zatrzymani podczas przygotowań do niego. W zależności od tego, w jakiej fazie władze dowiedzą się o poczynaniach terrorystów, można atakowi terrorystycznemu przeciwdziałać lub zatrzymać sprawców jego dokonania. Etapy zamachu terrorystycznego to[222]:

- **planowanie** - jest to faza najtrudniejsza do wykrycia;
- **zbieranie informacji o obiekcie ataku** - jest najbardziej dogodną fazą do przeprowadzenia działań wyprzedzających, można bowiem łatwo wychwycić osoby zainteresowane danym miejscem, zachowujące się nietypowo;
- **wykonanie** - w fazie tej można zatrzymać sprawców podczas ataku lub też dokonać ich aresztowania w wyniku śledztwa, przeprowadzić operację odwetową na podstawie informacji wywiadowczych o sprawcach.

---

[220] S. Kulczyński, R. Kwećka, *Działania specjalne w walce zbrojnej wojsk lądowych,* AON, Warszawa 1997, s. 76.

[221] Tamże, s. 73.

[222] K. Jałoszyński, *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem,* „Zeszyty Naukowe AON" Warszawa 1999, nr 2/35, s. 204.

Informacje na temat terrorystów i ich zamiarów są głównie przedmiotem zainteresowania służb zajmujących się ochroną wewnętrzną państwa - kontrwywiadu, chociaż także wywiad - służba specjalna działająca poza granicami państwa podejmuje działania operacyjne przeciwko organizacjom terrorystycznym, zwłaszcza w kontekście terroryzmu międzynarodowego.

Brytyjskie służby specjalne są oznaczone kodem MI (*Military Intelligence*) jest to tradycja będąca wynikiem takiego oznaczenia brytyjskiego wywiadu i kontrwywiadu przed I wojną światową[223]. Brytyjska Służba Bezpieczeństwa odpowiedzialna za działalność kontrwywiadowczą w Zjednoczonym Królestwie to MI-5. Jej korzenie sięgają 1909 roku. Do sześciu głównych zadań, które mieszczą się w operacyjnym zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa - MI-5, należy terroryzm. Pochłania 70% zasobów służby, uważa się bowiem, że terrorystyczne organizacje irlandzkie są największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego Wielkiej Brytanii[224]. Od początku lat 90. brytyjski kontrwywiad notuje liczne sukcesy w walce z irlandzkim terroryzmem. Za największe uważa się te, gdy kierowany był przez Stellę Remington. Do służby w komórce zajmującej się zdobywaniem informacji zatrudniono 300 nowych pracowników. Zintensyfikowano zdobywanie wyprzedzającej wiedzy, łącząc pracę informatorów z rozbudową nowoczesnych urządzeń technicznych służących temu celowi.

W Niemczech służbą specjalną odpowiedzialną za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa jest BfV (*Bundesamt fug Verfassungschutz*) - Federalny Urząd Ochrony Konstytucji. Początki tej służby wywiadowczej sięgają 1949 roku, kiedy to alianci zezwolili na stworzenie agencji informacyjnej, bezpośrednio podlegającej kanclerzowi. Agencja w obecnym kształcie, wzorowana na brytyjskim MI-5, powstała rok później. BfV zapewnia bezpieczeństwo państwowe Niemiec, weryfikując pracowników państwowych lub ludzi ubiegających się o taką pracę, podejmując klasyczne działania kontrwywiadowcze, śledząc prawicowych i lewicowych

---

[223] N. Polmar, T. B. Allen, *Księga szpiegów*, Warszawa 2000, s. 372.
[224] Tamże, s. 373-375.

ekstremistów, terrorystów, sprawując nadzór nad cudzoziemcami i chroniąc materiały objęte klauzulą informacji niejawnych[225].

Kontrwywiad francuski DST (*Direction de la Surveillance du Territoirie*) - Dyrekcja Obserwacji Terytorialnej - powstał w okresie międzywojennym. Do jego obowiązków należy, poza zajmowaniem się wywrotowcami politycznymi i terrorystami, również obserwowanie i aresztowanie szpiegów państw obcych na terytorium Francji[226].

Włoskie służby specjalne dzielą się, według schematu obowiązującego na całym świecie, na:

- kontrwywiad - SIFAR;
- cywilną służbę wywiadowczą - SISDE;
- wywiad i kontrwywiad wojskowy - SISME i SISMI.

Oprócz zadań wynikających z charakteru i obszaru zainteresowania służb specjalnych - wywiadowczych i kontrwywiadowczych, włoskie tajne służby zajmują się problemem terroryzmu oraz mafii, dwóch głównych problemów zagrożenia wewnętrznego Włoch[227].

Hiszpańskie służby specjalne, w obecnym kształcie, powstały dopiero w 1977 roku, po śmierci hiszpańskiego dyktatora - generała Franco. Najwyższy Urząd Wywiadu Obronnego funkcjonuje pod nazwą *Cerato Superior de Informacion de la Defensa* (CESID). Zadaniem tego urzędu jest ochrona państwa przed zagrożeniami zewnętrznymi - wywiad, a także wewnętrznymi - kontrwywiad, oraz oczywiście przed zagrożeniami wynikającymi z baskijskiego terroryzmu[228].

Federalne Biuro Śledcze (FBI) jest główną **agencją kontrwywiadowczą Stanów Zjednoczonych**, powołaną do życia w 1908 roku, badającą przypadki potencjalnego pogwałcenia amerykańskich praw regulujących działalność wywiadowczą przez agentów amerykańskich i obcych oraz służb wywiadowczych państw trzecich. Pełni również rolę policji państwowej, zajmującej się przestępstwami wykraczającymi poza

---

[225] *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995, s. 38.
[226] Tamże, s. 92.
[227] Tamże, s. 276.
[228] Tamże, s. 110.

granice danego stanu[229]. Obecnie, w wyniku zmian w układzie sił na naszym globie, wyraźnego wzrostu nowych form zagrożenia egzystencji państwa, główny ciężar zainteresowań FBI przesunął się z kontrwywiadowczego tropienia szpiegów państw Europy Wschodniej, na walkę z terroryzmem i handel narkotykami[230].

Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) powołana do życia w 1947 roku, stanowi **wywiad zagraniczny USA**. Stawiane jej cele, zgodnie z dyrektywami prezydenta Clintona ogłoszonymi w lipcu 1995 roku, takie jak: zapobieganie rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia, walka z narkobiznesem, światową przestępczością zorganizowaną, bezpośrednio łączą się z zagrożeniem terroryzmem[231].

Zaczepne działania antyterrorystyczne, czyli *kontrterroryzm*, to: *wszelkie akcje i przedsięwzięcia realizowane przez cywilne i wojskowe instytucje rządowe mające zapobiegać, powstrzymywać lub stanowić odpowiedź na akt terroru. Zadaniem jednostek przeznaczonych do powadzenia tychże działań jest wykorzystywanie zdolności do zapobiegania i likwidowania wszelkich aktów terroru. Mogą one obejmować takie przedsięwzięcia, jak uwalnianie zakładników, odzyskiwanie ważnych materiałów będących w posiadaniu terrorystów, niszczenie organizacji i grup terrorystycznych*[232]. Tego typu przedsięwzięcia realizowane są przez specjalistyczne podmioty, policyjne lub wojskowe, określane mianem pododdziałów kontrterrorystycznych. Podejmują one działania, w chwili gdy atak terrorystyczny zaistniał, miało miejsce zdarzenie o charakterze terrorystycznym, a rozwiązanie powstałej sytuacji wymaga wprowadzenia opcji siłowej. Zaniechanie bowiem podjęcia takich kroków mogłoby spowodować ofiary, np. wśród przetrzymywanych zakładników. Dlatego też posiadanie przez państwo w swoich strukturach jednostki kontrterrorystycznej jest nieuniknioną potrzebą chwili, znakiem naszych czasów.

---

[229] N. Polmar, T. B. Allen, *Księga szpiegów...*, wyd. cyt., s. 183.
[230] Tamże, s. 189.
[231] Tamże, s. 115.
[232] S. Kulczyński, R. Kwećka, *Działania specjalne w walce...*, wyd. cyt., s. 78.

5.2. Wybrane europejskie siły interwencyjne i specjalne

5.2.1. Wielka Brytania

Jednostki interwencyjne:

- 3 Brygada Komandosów Królewskiej Marynarki (Royal Marines) złożona z trzech grup (odpowiednik batalionu), w skład którego wchodzi 650 żołnierzy. Są to: Commando 40 (Taunton), Commando, Commando 42 (Plymonth), Commando 45 (Arbroath). Każda z grup może dysponować jednostkami wsparcia, spośród których najbardziej znana jest 29 Commando Regiment Royal Artillery (Królewski Pułk Artylerii);
- 16 Brygada Powietrzno-Desantowa – 6000 żołnierzy.

Jednostki specjalne:

- Marynarka Królewska (Royal Marines): Specjalna Służba Okrętowa (SBS - *Special Boat Services*);
- 22 Pułk SAS.

5.2.2. Francja

Jednostki interwencyjne:

- 11 Brygada Spadochronowa (8000 żołnierzy), na którą składa się osiem jednostek bojowych oraz jednostki wsparcia;
- 9 Brygada Piechoty Morskiej.

Siły specjalne (COS – *Commendament des operationes specials*):

- 1 Pułk Spadochronowy Piechoty Morskiej (RPIMA – *regiment paradentiste d'infraterie de marine*) stacjonujący w Bayonne;
- oddziały marynarki (commandos marines): *Trepel* Jaubert, de Penfentengo, de Monfort bazujące w Lorient oraz oddział działań podwodnych *Hubert* w Saint – Mondrier. Ogółem około 400 ludzi.
- oddziały spadochronowe sił powietrznych CPA 10 (commando paraclutiste de l'air) oraz CPA 30. Ogółem około 400 ludzi.

- grupa spadochronowa 11 Brygady.

Jednostki rozpoznania dyrekcji wywiadu wojskowego (DRM – *Direction du renseigument militaire*):

- Zgrupowanie Interwencyjne Żandarmerii Narodowej (GIGN – *Groupement d'intervention de la gendarmerie nationale*).

5.2.3. Republika Federalna Niemiec

Jednostki interwencyjne (KRK – *Krisenreaktionskrafte*):

- 26 Brygada Spadochronowa (Luftlandebrigade) z kwaterą główną w Oldenburgu (2800 ludzi);
- 31 Brygada Spadochronowa z kwaterą główną w Sarrelouis - 2800 ludzi.

Siły specjalne:

- Grenzschutzgruppe – 9 (GSG 9).

5.2.4. Włochy

Jednostki interwencyjne:

- trzy brygady: *Garibaldi, Folgorc* (spadochronowe) i *Frinli.*

Siły specjalne:

- 9 pułk spadochronowy (*Colonel Moschin* rozlokowany w miejscowościach Vannucci i Livourne–Ardenza),
- 30 pułk (*Bersaglieri*).

5.2.5. Hiszpania

Jednostki interwencyjne:

- 3 brygady, w tym jedna spadochronowa;

Siły specjalne:

- 1 Grupa sił specjalnych.

Bibliografia

1. Materiały źródłowe

1. *Dzienniki Ustaw RP,* nr: 15/1971, 25/1972, 8/1976, 70/1994, 117/1996, 90/2001.
2. *Foreign Terrorist Organizations,* Department of State, Designations by Secretary of State Madeleine Albright, October 8,1999.
3. *ICT Papers on Terrorism*, praca zbiorowa Instytutu ICT, Izrael 2002.
4. *Karta Bezpieczeństwa Europejskiego* (www.bbn.gov.pl).
5. Kenneth Katzman, *Terrorism: CRS Report for Congress, Near Eastern Groups and State Sponsors - 2001*, September 10, 2001.
6. *Patterns of Global Terrorism 2000*, United States Department of State, April 2001.
7. *Traktat o Unii Europejskiej*. Wprowadzenie i przekład J. Barcz, Warszawa 2000.
8. *Traktat z Maastricht*. Wstęp i komentarz S. Krajski, Warszawa 1998.
9. *Wybór konwencji Rady Europy*, Warszawa 1999.

2. Opracowania

2.1. Wydawnictwa zwarte

1. Aleksander Y., M. Swetnam, *Siewcy śmierci,* Warszawa 2001.
2. Armstrong Karen, *Jerozolima, miasto trzech religii*, Prima, Warszawa 2000.
3. Barber B., *Dżihad kontra McŚwiat*, Warszawa 1997.
4. Cesarz Z., Stadtmüller E., *Problemy polityczne współczesnego świata*, WUW, Wrocław 2000.
5. *Encyklopedia popularna PWN*, PWN, Warszawa 1993.
6. Gearty C., *Terroryzm*, Warszawa 1998.
7. Gordon T., *Szpiedzy Gideona*, Magnum, Warszawa 2000.

8. Grotowicz V., *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Warszawa-Wrocław 2000.
9. Hanausek T., *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki", 1980, nr 143.
10. *Historia Świata*, Optimus Pascal, 1997.
11. Hoffman B., *Oblicze terroryzmu*, Warszawa 2001.
12. Jacobsen H.A., Souchon L., *W służbie pokoju. Bundeswehra 1955-1993*, Warszawa 1993.
13. Jałoszyński K., *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem*, „Zeszyty naukowe AON" nr 2(35), 1999.
14. Jałoszyński K., *Terroryzm a wojsko*, „Zeszyty Naukowe AON", Warszawa 2000, nr 2(39).
15. Jałoszyński K., *Współczesne zagrożenie terroryzmem powietrznym, kierunki przedsięwzięć w zakresie przeciwdziałania mu oraz walki z tym zjawiskiem.*, Warszawa 2002.
16. Jałoszyński K., *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych*, AON, Warszawa 2001.
17. Kaczmarek J., *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Wrocław 2001.
18. Karolczak K., *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995.
19. Kuczyński M., *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1999-2000. Tło historyczne i stan obecny,* Warszawa 2001.
20. *Leksykon politologii*, Wrocław 1996.
21. Marcinkowski Cz., *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa. Treść, znaczenie, zobowiązania.* Warszawa 1996.
22. Mojsiewicz C., *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków międzynarodowych*, Wrocław 2000.
23. Mrozek-Dumanowska A. (red.), *Islam a demokracja*, Akson, 1999.
24. Mrozek-Dumanowska A., *Islam a Zachód*, Warszawa 1991.
25. Netanyahu B., *Fighting Terrorism*, New York 1995.
26. Piątkowski P., *Nowe wyzwania dla terroryzmu*, Warszawa 1996.
27. *Pochód Islamu. Historia Świata*, Amber, 1997.

128

28. *Słownik Encyklopedyczny Edukacja Obywatelska,* Europa, 1999.
29. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 1996.
30. *Słownik Wyrazów Obcych*, PWN, 1980.
31. *Terroryzm – wybrane materiały*, 2/2001, CBW, Warszawa 2001.
32. *Terroryzm – wybrane materiały*, 3/2001, CBW, Warszawa 2001.
33. *Terroryzm we współczesnym świecie*, red. nauk. J. Pawłowski, Biblioteczka „Wojska i Wychowania", Warszawa 2001.
34. *The International Institute for Strategic Studies*, Survival, International Terrorism: A Balance Sheet, July/August 1975.
35. *The New Encyclopeadia Britannica*, wydanie 15, t. 11.

2.2. Artykuły

1. „Der Spiegel" 8.04.2002.
2. *Ameryka tu zostanie*, „Gazeta Wyborcza" 09.02.2002.
3. *Arabskie kondolencje*, „Gazeta Wyborcza" 17.09.2001.
4. Audibert D., *Strach w kraju Basków, na czarnych listach ETA może się znaleźć każdy, kto nie popiera terrorystów*, „Forum", nr 8, 2001.
5. Balcerowicz B., *Zamachowcy byli przygotowani,* „Gazeta Wyborcza" nr 214, 2001.
6. Balcerowicz P., *Teraz my*, „Polityka" 02.02.2002.
7. Barghouti M., "International Herald Tribune" 18.01.2002.
8. Bartjolet J., *Dobijanie Al Kaidy*, „Newsweek" 16.12.2001.
9. Bednarz D., *Misa Skorpionów*, „Forum" 15.04.2002.
10. Ben A., *Spory w rządzie*, „Trybuna" 30.01.2002.
11. Ben A., *W kolejce do wysadzenia*, „Trybuna" 11.04.2002.
12. Berezowski M., *Cicha wojna. Terroryzm*, „Polska Zbrojna" nr 22, 2000.
13. Bilski R., *Macedonia nie chce być drugim Afganistanem*, „Rzeczpospolita" 15.11.2001.
14. Bolechow B., *Teatr okrucieństwa*, „Gazeta Wyborcza" 16.10.2001.

15. Broniarek Z., *Prawda o Putinie*, „Trybuna" 18.01.2002.
16. Brzeziński Z., *Ameryka tu zostanie*, „Gazeta Wyborcza" 9-10.02.2002.
17. Brzeziński Z., Coste P., *Na razie solo, ale już w duecie*, „Forum", nr 3, 14.01-20.01.2002.
18. Brzeziński Z., Kałasznikowa M., *W USA czekają na brawa*, „Forum" nr 13, 25.03-31.03.2002.
19. *Bush w Seulu*, „Trybuna" 19.02.2002.
20. *Cena współpracy Iranu*, „Trybuna" 17.10.2001.
21. Darewicz K., *Nie negocjować z terrorystami*, „Rzeczpospolita", nr 214, 2001.
22. Daszkiewicz K., *Terroryzm znowu staje się zbrodnią*, „Rzeczpospolita" 5.09.2001.
23. Davos-N. Y, „Polska Zbrojna" 08.02.2002.
24. de Hielo D.C., *Cena strachu*, „Gazeta Wyborcza" 12.02. 2000.
25. Dębski W., *W Nowym Jorku widać było nowe pomysły*, „Trybuna" 12.02.2002.
26. Dickey C., *Nowe fronty tej samej wojny*, „Newsweek Polska" 11.11.2001.
27. Elliott M., *Ćwiartowanie świata*, „Forum", nr 49, 26.11.2001.
28. *Francja krytykuje Amerykę*, „Gazeta Wyborcza" 8.02.2002.
29. Friedman T., *Szanse szejków*, „Forum" 24.03.2002
30. Garton A.T., *Dobry terrorysta?*, „Gazeta Wyborcza" 17.11.2001.
31. *Geopolityczny przewodnik po świecie ropy naftowej*, „Newsweek" 07.04.2002.
32. Głębocki B., *Czas Putina*, „Przegląd", 14.01.2002.
33. Głębocki B., *Globalizacja bez awantury*, „Przegląd" 11.02.2002.
34. Goergijew W., *Kreml każe inaczej*, „Forum", nr 4, 21.01-27.01.2002.
35. Górski A., *Herosi heroiny*, „Polityka" 13.10.2001.
36. *Gra warta ropy*, „Forum" 31.03.2002.
37. Guszer A., *Teheran wbity na oś*, „Forum" 17.02.2002.
38. Gutowski R., *Mułła liczy na amnestię*, „Trybuna" 11.02.2002.
39. Gylden A., *Dziura w rogu Afryki*, „Forum" 31.12.2001.

131

40. H.P. *Terroryzm w Azjii Południowej,* „Wojskowy Przegląd Zagraniczny" nr 4, 2000.
41. Hirst D., "The Guardian", 25.09.2001.
42. Huppert U., *To nie rycerska wojna*, „Gazeta Wyborcza" 31.03. 2002.
43. Ignatius D., *Lekcja pokory,* „Forum", nr 5, 28.01-3.02.2002.
44. *Indonezyjski bin Laden*, „Forum" 04.02.2002.
45. *Iran po deklaracjach prezydenta Busha*, „Rzeczpospolita" 13.02.2002.
46. *Islam, Bośnia i dylematy współczesności,* „Tygodnik Powszechny" 14.09.1997.
47. Izydorczyk M., *Miękkie podbrzusze Rosji*, „Polska Zbrojna" 17.02.2002.
48. Jackson G., *Gdy wreszcie skończy się obłęd*, „El Pais" 30.01.2002.
49. Jagielski W., *Koniec pozorów*, „Gazeta Wyborcza" 16.01.2002.
50. Jagielski W., *Miecz wisi nad Afganistanem*, „Gazeta Wyborcza" 13.09.2001.
51. Jagielski W., *Najgroźniejszy księgowy świata*, „Gazeta Wyborcza" 23.06.2001.
52. Jagielski W., *Osama bin Laden*, „Gazeta Wyborcza", nr 213, 2001.
53. Jędrysik M., *Rozbójnicy i inni*, „Gazeta Wyborcza" 18.09.2001.
54. Judt T., *Czy Ameryka da się lubić?* „Gazeta Wyborcza" 18.11.2001.
55. Kacewicz M., *Apetyt Na Kaukaz*, „Newsweek" 14.04.2002.
56. Kacewicz M., *Moskwa wygrywa Afganistan,* „Newsweek" 28.10.2001.
57. Kacewicz M., *Powrót do świetności,* „Newsweek" 3.02.2002.
58. Kaletski A., *Wiele krzyku, mało zmian,* „Forum" nr 2, 7.01-13.01.2002.
59. Keller B., *Niech będzie od morza do morza,* „Forum" nr 52, 17.12-30.12.200.
60. Kennedy P., *Olbrzym przerósł świat,* „Forum", nr 7, 11.02-17.02.2002.
61. Kęciek K., *Dżenin – palestyński Stalingrad*, „Przegląd" 15.04.2002.
62. Kęciek K., *Ludzie bin Ladena*, „Przegląd" 08.10.2001.
63. Kęciek K., *Sen o imperium USA,* „Przegląd" 21.01.2002.
64. Kissinger H.A,. *Doktryna Kissingera,* „Wprost", 23.12.2001.
65. Kissinger H.A., *Saddam na celowniku,* „Wprost", 27.01.2002.
66. Knowlton B., *Pretensje do USA,* „Forum", nr 5, 28.01-3.02.2002.
67. *Kosztowna wojna*, „Trybuna" 28.02.2002.

68. Kowalski S., *Antyamerykanizm*, „Gazeta Wyborcza" 30.03.2002.
69. Kruczkowska M., *Nasz przykład*, „Gazeta Wyborcza" 23.02.2002.
70. *Kto jest sprzymierzeńcem szatana*, „Rzeczpospolita" 01.02.2002.
71. Malik R., *Na Afganistanie się nie skończy*, „Rzeczpospolita", 04.01.2002.
72. Marcinek R., *Kto jest kim - Terroryzm międzynarodowy*, „Komandos", nr 3, 6, 7-8/98.
73. Menkes J., *Od współpracy policyjnej do „przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości"*, „Sprawy Międzynarodowe", lipiec-wrzesień 1997.
74. Mickiewicz A., *Kaspijskim szlakiem*, „Newsweek" 07.04.2002.
75. Montalban M., *Wyobraź sobie lepszy świat*, „Gazeta Wyborcza" 6.04.2002.
76. Mortished C., "Times Newspaper" 04.10.2001.
77. Mroziewicz K., *Moc Pusztuna*, „Polityka" 27.10.2001.
78. Nagorski A., *Otwarta głowa KGB-ISTY*, „Newsweek", 23.12.2001.
79. Nagorski A., *W co gra Putin?* „Newsweek" 18.11.2001.
80. *Najtrudniejszy konflikt świata*, „Gazeta Wyborcza" 08.04.2002.
81. *Napięte stosunki*, „Polska Zbrojna" 27.01.2002.
82. *Niech się wpierw wycofają*, „Gazeta Wyborcza" 11.04.2002.
83. *Nowe fronty*, „Polska Zbrojna" 08.02.2002.
84. *Nowy front antyterrorystyczny – Filipiny*, „Trybuna" 25.01.2002.
85. *Odpowiedź będzie niewyobrażalna*, „Rzeczpospolita" 06.02.2002.
86. *Olbrzym przerósł świat*, „Forum" 11.02.2002.
87. Ostrowski M., *Rachunki w sumieniu*, „Polityka" 16.02.2002.
88. Otłowski T., *Irak – dylemat Ameryki*, „Polska Zbrojna" 24.02.2002.
89. Otłowski T., *Róg Afryki na celowniku*, „Polska Zbrojna" 08.02.2002.
90. Pastusiak L., *Nowy ład*, „Polska Zbrojna" 03.02.2002.
91. Pastusiak L., *Plaga terroryzmu. Dokąd zmierza świat*, „Polska Zbrojna", nr 175, 1996.
92. Patrick M., „Forum" 25.03.2002 r.
93. Pendel Z., *Szkolna zbiórka na szkołę*, „Rzeczpospolita" 28.02.2002.
94. Pfaff W., *Poker Busha*, „Forum", nr 1, 31.12.01-06.01.02.

95. Pilawsk K., *Oś niezgody*, „Trybuna" 12.02.2002.
96. *Porozumienie z rebeliantami*, „Polska Zbrojna" 27.01.2002.
97. Portnikow W., *Czekista potrafi czekać*, „Polityka", nr 2 (2332), 12.01.2002.
98. Poste P., "L'Express", 27.12.2001.
99. *Potępiony Laureat*, „Forum" 15.04.2002.
100. *Pretensje Moskwy*, „Trybuna" 25.01.2002.
101. Przytuła P., *Zlecenie na wojnę*, „Polska Zbrojna" 23.12.2001.
102. Pszczółkowska D., *Siła Europy*, „Gazeta Wyborcza" 07.11.2001.
103. Radyszewski D., *Długi front*, „Moskowskie Nowosti" 05.10.2001.
104. Rogacin W. *Pat generała Szarona*, „Newsweek" 17.03.2002.
105. Rosati D., *Bez paniki. Surowa kara nie może być ślepą zemstą*, „Rzeczpospolita", nr 214, 2001.
106. *Rosja nie popiera*, „Gazeta Wyborcza" 4.02.2002.
107. Schickel R., *Jatka w Mogadiszu*, „Forum" 28.02.2002.
108. *Siatka na siatkę*, „Gazeta Wyborcza" 24.02.2002.
109. *Sieć na siatkę terrorystów*, „Polska Zbrojna" 03.03.2002.
110. Słomkowski Z., *Arabia Saudyjska*, „Trybuna" 23.02.2002.
111. Słomkowski Z., *Niszczyć skutki czy przyczyny*, „Trybuna" 23.01.2002.
112. Słomkowski Z., *Od słów do czynów*, „Trybuna" 08.11.2001.
113. Słomkowski Z., *Wojna coraz bliżej*, „Trybuna" 26.02.2002.
114. Słomkowski Z., *Zamachowcy – samobójcy*, „Trybuna", 05.04.2002.
115. Słowakiewicz M., *Beznadziejnie*, „Gazeta Wyborcza" 30.03 2002.
116. Słowakiewicz M., *Inny Inszalah*, „Gazeta Wyborcza" 07.02.2002.
117. Słowakiewicz M., *Liban*, „Gazeta Wyborcza" 07.11.2001.
118. Słowakiewicz M., *Partia Boga na wizji*, „Gazeta Wyborcza" 11.04.2002.
119. Słowakiewicz M., *Stygnący ideologicznie islam*, „Gazeta Wyborcza" 12.10.1999.
120. Słowakiewicz M., *Teheran ściga*, „Gazeta Wyborcza" 16.02.2002.
121. *Stanowisko Libanu*, „Trybuna" 08.10.2001.
122. Ślubowski G., *Putin kontra antyzapadnicy*, „Wprost" 17.02.2002.
123. *Święta wojna przeciw USA*, „Forum", nr 36, 1998.

134

124. Thiebaut Azadeh Kian, *Powrót do przeszłości*, „Gazeta Wyborcza"14.02.2002.
125. Thomas E., *Rada wojenna*, „Newsweek" 27.01.2002.
126. Thumann M., *Musztra po turecku*, „Die Zeit" 14.02.2002.
127. Towpik A., *Stąd do przyszłości*, „Polska Zbrojna"17.02.2002.
128. Trojanowski J., *Od Herzla do Szarona*, „Trybuna" 15.04.2002.
129. Walicki A., *O Rosji - wbrew naszym stereotypom*, „Przegląd" 14.01.2002.
130. Węglarczyk B., *Baza w walce o Islam*, „Angora" 23.09.2001.
131. Węglarczyk B., *Chłodniej, coraz zimniej*, „Gazeta Wyborcza" 05.02.2002.
132. Wines M., *Putin tańczy z Zachodem*, „Forum" nr 44, 22.10.2001.
133. Wojciechowski T., *Baza Bazy*, „Wprost" 24.02.2002.
134. Wojna K., *Sojusznicza nierównowaga*, „Polska Zbrojna" 17.02.2002.
135. Woodward B., Balz D., *Sedno mojej prezydentury*, „Magazyn Życie" 15.03.2002.
136. Wróbel T., *Pancerze, skrzydła i fregaty*, „Polska Zbrojna" 28.04.2002.
137. Wróbel T., *Samopacyfikacja*, „Polska Zbrojna" 03.02.2002.
138. *Wybuch pod synagogą*, „Gazeta Wyborcza" 23.04.2002.
139. *Zakręcić kurek*, „Forum" 15.04.2002.
140. Zalewski T., *Stalowa magnolia*, „Polityka", nr 51/52 (2329/2330), 22/29 grudnia 2001.
141. *Zamach na Dżerbie*, „Przegląd" z 22 kwietnia 2002 r.
142. Zaucha A., *Za drogi atom*, „Newsweek" 9.12.2001.
143. Ziemcow B., *Już się nawojowaliśmy*, „Forum", nr 46, 5.11.2001.
144. Zubowicz B., *Scenariusz zbrodni*, „Rzeczpospolita", nr 216, 2001.
145. Zygmunt B., *Droga do Dublina*, „Gazeta Wyborcza" 10.11.2001.

3. Adresy internetowe

1. http://www.abcnews.go.com/sections/us/DailyNews/WTC_SubIndex.html
2. http://www.abw.gov.pl
3. http://www.adc.org/

4. http://www.bbn.gov.pl
5. http://www.bu.edu/iscip/index.html
6. http://www.cnn.com/specials/2001/trade.center
7. http://www.debka.com.
8. http://www.dziennik.pap.com.pl
9. http://www.en.rian.ru/rian/index.cfm
10. http://www.eurasianet.org
11. http://www.fbi.gov/terrorinfo/terrorism.htm
12. http://www.ict.org.il/
13. http://www.internews.org
14. http://www.iraq.org
15. http://www.irna.com/en/
16. http://www.katalog.onet.pl/aktualnosci/wiadomosci/wojna_z_terrorem/
17. http://www.khilfah.com/
18. http://www.nytimes.com/pages/national/dayofterror/
19. http://www.osw.waw.pl
20. http://www.paknews.com/
21. http://www.rferl.org/ncaspecial/RuvsUS/
22. http://www.russianobserver.com/
23. http://www.rzeczpospolita.pl/index.html
24. http://www.strana.ru/
25. http://www.terror.aol.pl/
26. http://www.terror.aol.pl/
27. http://www.therussianissues.com/
28. http://www.time.com/time/
29. http://www.tol.cz/look/TOLnew/home.tpl
30. http://www.un.org/News/
31. http://www.washingtonpost.com
32. http://www.whitehouse.gov/response/
33. http://www.wiadomości.wp.pl/
34. http://www.wyborcza.gazeta.pl/info/home.jsp?dzial=01020237

ANEKS 1

KALENDARIUM WYBRANYCH POWIETRZNYCH ZAMACHÓW TERRORYSTYCZNYCH

Terroryzm powietrzny charakteryzuje się różnymi sposobami wykonywanych ataków. Od klasycznych już dzisiaj porwań samolotów, poprzez podkładanie w nich ładunków wybuchowych aż po niszczenie ich na lotniskach. W każdym z tych sposobów samoloty były i są atrakcyjnym celem dla terrorystów. Cel propagandowy zawsze zostaje osiągnięty gdyż spowodowanie poważnych zakłóceń w ruchu lotniczym jest niemożliwe do ukrycia przed opinią publiczną. Duże znaczenie ma także względna łatwość w dotarciu do obiektu zamachu – czy to w charakterze pasażera czy też zwykłego zwiedzającego.

Podobne przesłanki występują w przypadku ataku na szeroko pojętą infrastrukturę lotniskową, stanowiącą przede wszystkim skupisko dużych grup ludzi. Dlatego, mimo stosowania najróżniejszych sposobów zabezpieczeń należy liczyć się przynajmniej z próbami zamachów terrorystycznych w ramach szeroko rozumianego terroryzmu powietrznego (lotniczego). I to zarówno w wykonaniu dużych, zorganizowanych grup terrorystycznych (przestępczych) jak też pojedynczych, niezrównoważonych psychicznie osobników.

Pierwszy zanotowany przypadek porwania samolotu miał miejsce w **1930** roku. Był to akt terroru dokonany przez peruwiańskich rewolucjonistów. Pierwszym powojennym przypadkiem uprowadzenia statku powietrznego było porwanie samolotu lecącego z Macao w 1948 roku. Generalnie jednak od zakończenia II wojny światowej do 1967 roku porwania zdarzały się sporadycznie i nie stanowiły problemu międzynarodowego. Gwałtowny rozwój terroryzmu powietrznego nastąpił po 1967 roku. Skalę tego zjawiska obrazują liczby: w 1967 roku miało miejsce 15 aktów piractwa powietrznego, w 1968 - 30, natomiast w 1969 - 80 przypadków.

137

1967

12.10. Rodos. Grecja. Zamach bombowy na samolot British European Airways (zginęło 66 osób). Sprawców nie znaleziono.

1968

23.07. Rzym, Włochy. Pierwsze porwanie samolotu dokonane przez ugrupowanie palestyńskie (Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny - PFLP). Samolot El Al linii Rzym - Tel Awiw porwano do Algierii. Samolot wylądował w Dar al-Bayda, gdzie porywacze uwolnili 23 nieżydowskich zakładników. Pozostali przetrzymywani byli do 1 września, kiedy wymienieni zostali na 16 Arabów więzionych przez Izrael.

1970

21.02. Zurich, Szwajcaria. Zamach bombowy w lecącym samolocie Swissair (47 osób zginęło) oraz w samolocie przewożącym pocztę do Izraela dokonane przez Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny - Dowództwo Generalne (PFLP-GC).

06.09. Dawson's Field, Jordania. Jednoczesne porwanie 4 samolotów: dwóch na powojenne lotnisko Field w Jordanii, trzeciego do Kairu, gdzie został zniszczony; czwarty, Boeing 707 linii El Al Lecący do Amsterdamu został odbity z rąk porywaczy. Zamachy dokonane przez Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny (PFLP).

09.09. Dawson's Field, Jordania. Porwanie samolotu BOAC VC-10 i dołączenie go do dwóch wcześniej zatrzymanych: żądanie uwolnienia przez rządy Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i RFN więźniów politycznych w zamian za 300 zakładników. Akcja ta posłużyła królowi Husseinowi do wydalenia z Jordanii Organizacji Wyzwolenia Palestyny (reakcją na to było utworzenie organizacji Czarny Wrzesień).

1971

30.01. Indie. Porwanie samolotu Indian Airlines do Lahore (Pakistan), dokonane przez Front Liberalion Kashmiri. Władze indyjskie odrzuciły żądanie porywaczy

uwolnienia 36 więźniów, w wyniku czego zniszczyli oni samolot sami odnosząc przy tym rany.

1972

22.02. New Delhi (Indie) - Ateny (Grecja). Porwanie samolotu Lufthansy do Adenu przez 5 terrorystów PFLP. Samolot został zwolniony po zapłaceniu przez linie lotnicze 5 mln dolarów okupu (z czego 1 mln zatrzymał rząd południowego Jemenu jako zapłatę za „prawo do wylądowania").

08.05. Tel Awiw, Izrael. Porwanie przez organizację „Czarny Wrzesień" samolotu belgijskich linii lotniczych Sabena i zmuszenie do lądowania na lotnisku Lod w Tel Awiwie. Porywacze żądali uwolnienia 317 partyzantów palestyńskich. 9 maja w wyniku 90-sekundowego szturmu komandosów z jednostki Syeret Mat'kal zakładnicy zostali uwolnieni. W rezultacie akcji sił specjalnych zginęło dwóch terrorystów a jedna terrorystka została obezwładniona. Zginął również jeden spośród prawie stu pasażerów. Była to na świecie pierwsza tego typu operacja antyterrorystyczna związana z odbiciem uprowadzonego samolotu.

30.05. Tel Awiw, Izrael. Na lotnisku Lod trzech Japończyków z Japońskiej Armii Czerwonej ostrzelało i obrzuciło granatami pasażerów zabijając 26 i raniąc 76 osób.

15.09. Szwecja. Chorwacka grupa porywa samolot SAS i wymienia zakładników na sześciu chorwackich więźniów. Porywacze otrzymali azyl w Hiszpanii.

1973

21.02. Półwysep Synaj. Zestrzelenie przez armie izraelską libańskiego samolotu Boeing 727 ze 100 pasażerami na pokładzie.

20.07. Amsterdam (Holandia) - Tokio (Japonia). Porwanie japońskiego samolotu Boeing 747 przez trzech Arabów z PFLP i Japończyka z JRA. Samolot ląduje w Benghazi, pasażerowie zostają uwolnieni, samolot zniszczony a porywacze aresztowani i osadzeni na rok w więzieniu.

17.12. Rzym, Włochy. Podpalenie ładunkami termicznymi samolotu Pan Am. Śmierć poniosło 32, a rannych zostało 40 pasażerów. Zamachowcy z Arab Nationalist

Youth Organization for the Liberation (ANYOLP) porwali następnie samolot Lufthansy i odlecieli do Damaszku, gdzie poddali się, zostali aresztowani przez OWP i osądzeni za przeprowadzenie nielegalnej akcji.

1976

03.07. Entebbe, Uganda. 27 czerwca uprowadzono samolot francuskich linii lotniczych Air France lecący z Tel Awiwu do Paryża z międzylądowaniem w Atenach. W Grecji wsiadło na pokład między innymi dwoje Niemców z grupy Baader-Meinhoff i dwie kobiety pochodzenia arabskiego. Terroryści podali się za członków Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny. Po sterroryzowaniu załogi samolot udał się do Libii, gdzie na lotnisku w Benghazi na pokład wsiedli kolejni terroryści z LFWP. Po uzupełnieniu paliwa samolot poleciał do Entebbe w Ugandzie. Tam oczekiwali już następni terroryści. Pasażerów przeprowadzono do budynku starego terminalu portu lotniczego i zażądano za ich uwolnienie wypuszczenia z więzień izraelskich 40 terrorystów palestyńskich i z więzień europejskich 20 terrorystów.
30 czerwca uwolniono wszystkich zakładników nie będących Izraelczykami. Wobec tego rząd Izraela podjął decyzję o odbiciu zakładników. 3 lipca do akcji przystąpiła stuosobowa grupa komandosów z jednostki Sayeret Mat'kal lądując w Entebbe czterema samolotami C-130. Po 53 minutach od momentu lądowania pierwszego samolotu wystartował w drogę powrotną samolot z uwolnionymi zakładnikami. W czasie akcji zabito 13 terrorystów, zginęło 35 żołnierzy ugandyjskich a prawie 100 zostało rannych. Podczas szturmu zginął także jeden zakładnik a w szpitalu w akcie zemsty zastrzelono zakładniczkę, wcześniej odwiezioną tam ze względu na zły stan zdrowia. Zniszczono również 11 ugandyjskich samolotów typu MIG. Prezydent Ugandy oskarżył Izrael o inwazję na jego kraj. Akcja ta jednoznacznie udowodniła, że działania antyterrorystyczne mogą być podejmowane w dowolnym punkcie na ziemi, bez względu na odległość i stosunki panujące między krajami.

140

1977

17.10. Mogadisz, Somalia. 13 października godzinę po starcie został uprowadzony samolotu niemieckich linii lotniczych Lufthansa lecący z Palma de Mallorca do Frankfurtu. Porywaczami byli Palestyńczycy działający na rzecz Frakcji Czerwonej Armii (RAF) - dwaj mężczyźni i dwie kobiety. Żądali oni zwolnienia z niemieckich więzień członków RAF. W ciągu czterech dni samolot lądował kolejno na lotnisku Fiumicino w Rzymie, Larnaca na Cyprze oraz w Damaszku, Dubaju i w Jemenie Południowym. Tam zabito pilota po czym samolot odleciał do Mogadiszu. Wraz z nim wylądował też samolot antyterrorystami z GSG-9. Rząd Niemiec uzyskał zgodę na akcję oraz pomoc ze strony Somalii. W wyniku przeprowadzonej od godz. 0.05 17 października akcji troje terrorystów zostało zabitych a jedna z nich ranna. Lekko rannych zostało kilkoro pasażerów i jeden komandos. Cała akcja trwała około 5 minut a już o godzinie 3.13 komandosi odlecieli do Niemiec.

1979

16.04. Bruksela, Belgia. Zamach na poczekalnię El Al na lotnisku przy użyciu broni maszynowej i granatów, dokonany przez al-Fatah. 12 osób zostało rannych.

1985

14.06. Grecja. Porwanie przez Hezbollah samolotu TWA z 145 pasażerami (głownie Amerykanami) do Bejrutu. Po zatankowaniu paliwa porywacze zażądali kursu do Algieru, stamtąd z powrotem do Bejrutu (podczas postoju zamordowali amerykańskiego żołnierza), następnie jeszcze raz do Algieru (dołączył tam trzeci terrorysta) i ponownie do Bejrutu. Podczas międzylądowań zwolniono ponad stu zakładników, pozostałych 39 w Bejrucie. Porywacze nie zostali zatrzymani.

27.12. Atak na lotnisko w Rzymie i w Wiedniu. W wyniku akcji zginęło 18 osób a 111 zostało rannych. Zamachów dokonała ANO (Organizacja Abu Nidala).

1988

21.12. Lockerbie, Szkocja. Eksplozja bomby podłożonej przez libijskie służby specjalne w samolocie Pan Am lot 103. 259 pasażerów i załoga poniosło śmierć w wyniku wybuchu, 11 osób zginęło w wyniku upadku wraku i szczątków samolotu na miasteczko. Zakrojone na szeroką skalę śledztwo wskazało jednoznacznie Libię jako organizatora zamachu. Pod naciskiem światowej opinii publicznej i w rezultacie sankcji międzynarodowych dopiero na przełomie 2000/2001 roku udało się postawić przed sądem dwóch wykonawców zamachu. Proces odbył się w amerykańskiej bazie wojskowej Camp Zeista w Holandii przed szkockim sądem, według szkockiego prawa. W rezultacie jednego z Libijczyków, al-Meghrabiego uznano za winnego podłożenia ładunku wybuchowego oraz spowodowanie śmierci 270 osób i skazano na karę dożywotniego więzienia. Drugi został uniewinniony. Sąd nie przedstawił zarzutu kierowania zamachem wobec libijskiego przywódcy – płk. Kadafiego.

1994

26.12. Marsylia, Francja. 24 grudnia w Algierze czterej terroryści islamscy opanowali Airbusa 300 francuskich linii lotniczych z 240 ludźmi na pokładzie. Porywacze wymuszając zgodę na lot do Paryża zabili dwóch zakładników. W czasie lotu przekonano ich o braku paliwa i wylądowali w Marsylii. Tam, w wyniku negocjacji zwolnili 63 zakładników. Wobec groźby zabicia pozostałych zakładników władze francuskie wyraziły zgodę na szturm Airbusa. 26 grudnia o godz. 17.12 do odbicia samolotu z rąk zakładników przystąpiła jednostka antyterrorystyczna GIGN. W wyniku 20-minutowej akcji zlikwidowano wszystkich terrorystów. Rannych zostało także 20 pasażerów i 9 żandarmów. Znalezione w samolocie ładunki wybuchowe potwierdziły przypuszczenie, że celem terrorystów było zdetonowanie samolotu w czasie lotu nad Paryżem.

2001

11.09. Nowy Jork, Waszyngton, USA. Uprowadzenie 4 samolotów pasażerskich: o godz. 8.45 samolot Boeing 767 z rejsu Boston- Los Angeles z 92 osobami na pokładzie uderzył w południową wieżę zespołu World Trade Center w Nowym Jorku, 18 minut później kolejny samolot tego samego typu z 56 osobami na pokładzie uderzył w północną wieżę WTC. Oba samoloty uderzyły w stalowe wsporniki liczących po 110 pięter budynków. Budynki zawaliły się grzebiąc w swoich gruzach przeszło 3 tysiące ludzi. O godz. 9.55 Boeing 757 United Airlines z Waszyngtonu do Los Angeles z 64 osobami na pokładzie uderzył w budynek Pentagonu. Zginęło ok. 180 osób. Niespełna dwie godziny później, o 11.15 kolejny Boeing 757 United Airlines z Network do San Francisco z 45 osobami na pokładzie rozbija się pod Pittsburgiem. W świetle dowodów, na pokładzie doszło do walki pasażerów z terrorystami i dlatego samolot nie osiągnął planowanego celu jakim był prawdopodobnie Biały Dom. Łącznie w tych zamachach zginęło prawie 4 tysiące ludzi. Zaatakowane zostały symbole nie tylko potęgi amerykańskiej, lecz także potęgi finansowej i ekonomicznej świata - w budynkach WTC miało swoje siedziby ponad 500 międzynarodowych firm, organizacji handlowych i agend rządowych. Straty finansowe na całym świecie liczone są na miliardy dolarów.

22.12. Próba detonacji bomby ukrytej w podeszwie buta na pokładzie samolotu lecącego z Paryża do Miami. Terrorystą okazał się 28-letni Brytyjczyk, kryminalista, który podczas pobytu w więzieniu przeszedł na islam.

2002

04.07. Los Angeles. Ostrzelanie stanowiska izraelskich linii lotniczych na dworcu lotniczym przez terrorystę. 2 pasażerów zostało zabitych. Zamachowiec, 41-letni Egipcjanin został zastrzelony przez ochroniarza linii El Al.

ANEKS 2

NARODOWY MODEL STRATEGII WALKI Z TERRORYZMEM W RAMACH NATO (Przykład Holandii)

Holandia jest bardzo aktywna w zakresie działań podejmowanych w walce z terroryzmem. Ma w tym zakresie wieloletnie doświadczenie także w przeciwdziałaniu terroryzmowi na arenie międzynarodowej, głównie Wspólnot Europejskich.

W związku z licznymi akcjami terrorystycznymi w latach siedemdziesiątych państwa członkowskie Wspólnot Europejskich powołały tzw. Grupę TREVI, która koordynowała współpracę międzynarodową w zakresie walki z handlem narkotykami, praniem brudnych pieniędzy oraz innymi formami zorganizowanej przestępczości. W marcu 1979 r. z inicjatywy Holandii w ramach TREVI wyodrębniono tzw. Grupę Roboczą Policji ds. Terroryzmu (*Police Working Group on Terrorizm* – PWGOT), która swoim zasięgiem wykraczała poza państwa Wspólnot. Dołączyły do niej: Austria, Finlandia, Norwegii i Szwecja[233].

Wkrótce po zamachach terrorystycznych 11 września 2001 r. rząd holenderski przyjął „Plan działania w sferze bezpieczeństwa i antyterroryzmu".

Zadania sił zbrojnych Holandii „Obrona i Terroryzm"

Jako suplement opracowano raport pt. „Obrona i Terroryzm". W ramach Ministerstwa Obrony podstawowe zadania dotyczą wzmocnienia następujących instytucji: Wywiadu Wojskowego, Królewskiej Policji, Sił Specjalnych w ramach Specjalnych Jednostek Wsparcia Królewskiej Marynarki Holandii. Podkreśla się

[233] F. Jasiński, *Unia Europejska wobec terroryzmu*, „Sprawy Międzynarodowe", 2002, nr 2, s. 35.

144

ważność współpracy międzyresortowej, poszukiwanie lepszej ochrony przeciwko terrorystycznym atakom z użyciem broni nuklearnej, chemicznej i biologicznej.

Raport koncentruje się na następujących potrzebach przeciwdziałania terroryzmowi:

- zbadaniu znaczenia Ministerstwa Obrony i sił zbrojnych Holandii w obliczu zagrożenia terroryzmem;
- wzmocnieniu obrony europejskiej. Część rekomendacji dotyczy takich projektów, jak np. ESDP;
- odpowiedzi na wyzwania współczesne - propozycje dotyczą sfery aktywności wewnętrznej i zewnętrznej (głównie w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego).

Współczesne zagrożenia:

1) *zagrożenie nuklearne* – obecnie jest mało prawdopodobne, aby grupy terrorystyczne w krótkim czasie posiadły broń nuklearną lub były zdolne ją produkować; prawdopodobieństwo użycia tego typu broni jest zatem niewielkie. Zagrożenie może wzrosnąć, kiedy organizacje terrorystyczne zdobędą potrzebny arsenał jądrowy;

2) *zagrożenie biologiczne* – broń biologiczna powoduje zakażenie organizmu człowieka, zwierząt lub upraw. Niektóre z nich są łatwe do skonstruowania lub uzyskania, podczas gdy inne wymagają specjalistycznych badań laboratoryjnych. Udane akcje rozsyłania w listach pocztowych w USA śmiercionośnego wirusa oznaczają, że takie operacje są możliwe do przeprowadzenia;

3) *zagrożenie chemiczne* – użycie chemicznych środków do akcji terrorystycznych nie są tylko hipotetyczne. Każda organizacja terrorystyczna posiada swojego eksperta do takich spraw;

4) *zagrożenie radiologiczne* – współcześnie stwarza się duże możliwości wejścia w posiadanie nieobrobionych materiałów, które mogą służyć jako broń radiologiczna. Jest prawdopodobne, że terroryści posiedli zdolności uzyskiwania tego typu materiałów. Zagrożenie, jakie się z tym wiąże dotyczy warunków, w jakich zostaną użyte, także w sensie nacisków psychologicznych na potencjalne ofiary;

1455

5) *zagrożenie elektromagnetyczne* – społeczeństwa XXI wieku są uzależnione od dostaw energii, elektryczności czy wreszcie dostępu do informacji. Terroryści posiadają dostęp do większości technologii komunikacyjnej i posługują się tymi zdolnościami jako bronią. Wprowadzając do sieci wirusy budują społeczne niezadowolenie i utratę zaufania do systemów elektronicznych.

Aktywizacja Ministerstwa Obrony w dziedzinie działań antyterrorystycznych nie powinna być wdziana w izolacji i jednostkowych wysiłkach. W Holandii do instytucji zajmujących się tym zagadnieniem należy zaliczyć: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Królestwa Holandii, Ministerstwo Sprawiedliwości. Doradztwo w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa obywateli prowadzi ponadto Techniczna Komisja Obrachunkowa oraz Wielka Trójka Obrachunkowa. Aktywizacja odnosi się również do policji. W wyjątkowych sytuacjach wsparcia może udzielić wojsko. Takie prawo daje ustawa o Policji z 1993 roku. W niej zostało zapisane, że władze „cywilne" mogą poprosić o taką pomoc a takie przedsięwzięcia może wspomagać System Ostrzegania NATO. Państwa członkowskie NATO mogą wpierać się wzajemnie, zależnie od decyzji Rady Północnoatlantyckiej.

Wywiad wojskowy ściśle współpracuje z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego (BVD).

Instytucje obrony a terroryzm poza granicami kraju

W sferze obrony Holandii NATO stanowi najważniejszą płaszczyznę współpracy międzynarodowej w walce z międzynarodowym terroryzmem. NATO powołało się na art. 5 TW w reakcji na wydarzenia 11 września 2001 r. Obrona narodowa i obszar traktatowy Sojuszu Północnoatlantyckiego stanowią takie samo pole aktywności antyterrorystycznej. Wysiłki Sojuszu mające na celu zahamowanie proliferacji broni masowej zagłady przyczynią się do zapobiegania podobnym incydentom ze strony grup terrorystów. Przywołanie art. 5 TW wpłynęło na zmianę wizerunku i znaczenia NATO, które zajęło się także zagadnieniem międzynarodowego terroryzmu.

Rosnące zaangażowanie wojska powstało w wyniku następujących czynników:

- *podział na bezpieczeństwo wewnętrzne i międzynarodowe uległ zatarciu* – nie jest już aktualne tradycyjne rozumienie bezpieczeństwa, które uzależnione było od odległości geograficznej. Chociaż w Białej Księdze 2000 czynnik geograficzny w dobie globalizacji zyskał drugoplanowe znaczenie, to zjawisko terroryzmu nie odnosi się do poszczególnych państw, w tradycyjnym rozumieniu tego słowa. Terroryści nie działają w obrębie jednego państwa. Korzystają z dobrodziejstw współczesnego świata między innymi technologii. Dodatkowo potrafią oni wyciągać korzyści z procesu dezintegracji struktur państwowych i obywatelskich. Mają kontakty z grupami zorganizowanej przestępczości;

- *podział na terroryzm i wojnę także nie jest jasny i przejrzysty* – terror jest strategią walki słabych przeciwko silnym. Dlatego może być rozpatrywany jako konflikt o niskiej intensywności. Terroryści unikają regularnych testów siły. Nowym elementem stało się coraz szersze użycie siły, które pociąga za sobą wielką liczę ofiar w ludziach. Dlatego zasadniczym zagrożeniem w tej sytuacji jest niebezpieczeństwo zdobycia przez terrorystów broni masowego rażenia;

- *konieczność wypracowania środków walki z terroryzmem* – nie jest możliwe doskonałe zabezpieczenie współczesnego społeczeństwa przeciw atakom terrorystycznym. Jest ono zbyt wolne, aby zgodziło się na nałożenie poważnych ograniczeń demokracji.

Podstawowe zadania w walce z terroryzmem można podzielić na:

1) misja I typu: w sytuacji, kiedy aktywność terrorystów naruszyła integralność terytorialną państwa bądź znajduje się na obszarze traktatowym Sojuszu Północnoatlantyckiego. W tym wypadku mogą zostać użyte do działania siły zbrojne. Holandia jest zobowiązana umowami międzynarodowymi (art. 5 Traktatu waszyngtońskiego, 51 art. Karty Narodów Zjednoczonych) do wspomożenia np. Stanów Zjednoczonych, w przypadku, kiedy nastąpi zagrożenie atakami terrorystycznymi. Po drugie, jeżeli na terytorium np. Danii dochodzi do aktywności terrorystów – wtedy też ma miejsce misja I typu;

2) misja II typu: dotyczy promocji zasad prawa międzynarodowego oraz stabilności. Tak zwane „upadające państwa" stanowią dogodne zaplecze dla terrorystów i powodują narastanie problemów z uchodźcami; Holandia

wypracowywała strategie z użyciem sił zbrojnych do akcji przywracania stabilnej sytuacji w krajach biednych i zagrożonych;

3) misja III typu: wiele jest instytucji zajmujących się obronnością, które są zdolne wspomagać władze państwowe w ich walce przeciwko terroryzmowi. Część dotyczy Królewskiej Policji oraz specjalnych jednostek wsparcia czy wywiadu wojskowego. Zarówno Ustawa o Policji i Klęskach Żywiołowych oraz Podstawowy Akt o Sytuacjach Wyjątkowych mówią o możliwości powołania przez władze krajowe/cywilne wojskowego wsparcia w przypadku ataku terrorystycznego.

Zdolności

W świetle powyższych misji, powstaje pytanie, jakie zdolności są potrzebne dla instytucji Obrony, aby mogły przeciwdziałać atakom terrorystycznym. Obserwując trendy międzynarodowej polityki antyterrorystycznej można dostrzec następujące:

1) antyterroryzm: zmniejszenie ochotniczego zaciągu do instytucji obrony, jeżeli w grę wchodzą działania antyterrorystyczne, także poza granicami kraju. Mają one na celu zmniejszenie strat ludzi, materiałów i systemów łączności w czasie ataków terrorystycznych;

2) przeciwterroryzm: środki ofensywne nastawione na zlokalizowanie, powstrzymanie, zapobieganie, ograniczenie i udaremnienie działalności terrorystycznej;

3) zarządzanie sytuacją po ataku: środki mające na celu złagodzenie konsekwencji ataków terrorystycznych, które nie zostały wykryte przez akcję antyterrorystyczną lub przeciw-terrorystyczną oraz powzięcie wszystkich dostępnych czynności w celu normalizacji sytuacji w trakcie i po atakach terrorystycznych.

Dla Ministra Obrony najważniejsze są dwa obszary, w których zdolności antyterrorystyczne są widoczne:

1) ochrona władz krajowych w Holandii – w tym rozumieniu, siły zbrojne wspierają władze „cywilne". Polega to na uruchomieniu aktywów wojskowych (innych niż Policja Królewska i specjalne jednostki wsparcia) w celu udaremnienia ataku lub zmniejszenia jego wpływu na sytuację w kraju. Dotyczy to na przykład

holenderskiej przestrzeni powietrznej, co wiąże się z ustanowieniem skutecznej obrony przeciwlotniczej, również w celu zapobieżenia destrukcji obiektów przemysłowych z powietrza. Rozmieszczenie oddziałów pirotechnicznych w miejscach zagrożenia wybuchami; uruchomienie jednostek ochraniających holenderskie wybrzeże;

2) operacje wojskowe poza granicami Holandii – obejmuje działania takie jak: walka z grupami zorganizowanymi, a nawet przeciwko reżimom/państwom udzielającym opieki i schronienia terrorystom.

Większość obecnych aktywów wojskowych będzie włączonych w walkę przeciwko terroryzmowi. Dotyczy to zarówno organizacji terrorystycznych jak i państw, które chronią te organizacje, niezależnie od tego, w jakiej odległości od Holandii znajduje się takie państwo. Terroryści mają w zwyczaju zaszywanie się wśród społeczeństw krajów biednych i zdewastowanych, tak aby nie stali się ofiarą zmasowanego odwetu wojskowego. Dlatego też siły zbrojne powinny być przygotowane do akcji typu „chirurgicznego cięcia", aby było jak najmniej niewinnych ofiar operacji wojskowej.

Jak zostało zawarte w Białej Księdze 2000, współczesna armia Holandii powinna być gotowa na szybkie sformowanie różnego typu jednostek, zarówno wewnątrz kraju, jak i w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Muszą być zdolne do współdziałania z władzami cywilnymi a nawet działać pod ich komendą.

Do najważniejszych sfer działania antyterrorystycznego zalicza się:

- *wywiad*: wiarygodny wywiad jest istotnym warunkiem powodzenia w walce z organizacjami terrorystycznymi. Holandia jest w stanie wyposażyć Wywiad Wojskowy zarówno w świadczenia, jak i ludzi. Istotne jest zapewnienie współpracy wszystkich rodzajów wywiadów, jak i agencji detektywistycznych. Z przyczyn taktycznych siły zbrojne powinny mieć wgląd w informacje zdobywane przez poszczególne wywiady, aby mieć pełny obraz sytuacji;

- *procedury, dowodzenie i kontrola:* za bardzo ważne uważa się jawny i jasny podział obowiązków w ramach instytucji Obrony. Szczególnie dotyczy to jednostek antyterrorystycznych, aby miały zdefiniowaną hierarchię dowodzenia;

- *bezpieczeństwo informacji:* dane, informacje i systemy porozumiewania się są konieczne dla przeprowadzenia skutecznej operacji antyterrorystycznej. Dojście przez słabo zabezpieczony system może spowodować zamieszanie w dowodzeniu;

- *samoobrona*: władze cywilne postrzegają wojsko jako wsparcie, po które mogą się zwrócić w każdym momencie. Jednak podstawowe znaczenie ma zapewnienie bezpieczeństwa wojska i infrastruktury obronnej, aby było w stanie przeciwdziałać terroryzmowi, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz kraju. Ochrona jednostek wojskowych w czasie tych operacji jest podstawowym zadaniem analityków.

W obszarze europejskich projektów, także w ramach ESDP opracowuje się sposoby najskuteczniejszego zbierania informacji. Oto dwa z nich:

1. Bezzałogowe Powietrzne Pojazdy Rozpoznawcze (*Unmanned Reconnaissance Aerial Vehicles – URAV*). Stały dostęp do wiarygodnej informacji, łącznie z warunkami terenu przyszłych działań, stanowi istotną podstawę skutecznej operacji wojskowej. URAV oferuje wzrastające możliwości w tej płaszczyźnie, ze względu na stałe ulepszanie połączeń, sensorów i miniaturyzacji sprzętu wywiadowczego. Holandia ostatnio zdobyła swoje pierwsze doświadczenia z samolotem URAV (Spewer). Ten samolot ma do spełnienia zadania taktyczne, przy czym ma 70 km zasięgu lotu i około 4 godziny czasu lotu od bazy. Zdolności URAV znacząco rosną. Samoloty bezzałogowe zdolne są znakomicie zbierać informacje w niebezpiecznych regionach, w dyskretny sposób. Zaprojektowane tak, aby zwiększać możliwości precyzyjnego ustawienia pod odpowiednim kątem sensorów, aby ich układ odpowiadał zadaniu i warunkom operacji. Samoloty te wyposażone są w specjalne systemy obserwacyjne, zdolne do zbierania informacji w każdym etapie konfliktu zbrojnego. Rozmieszczone na miejscu specjalne jednostki operacyjne dzięki takim samolotom są w stanie, posługując się precyzyjnie naprowadzanymi pociskami atakować i obserwować terrorystów. W latach 2005-2009 Królewskie Lotnictwo Holandii planuje produkcję URAV dostosowanych do dalekich dystansów lotów oraz zdolnych do zbierania informacji taktycznych i strategicznych. Obecnie najbardziej przydatne są samoloty latające na średniej wysokości. Wzmocnienie zdolności URAV było jednym z projektów w ramach ESDP. Bierze się pod uwagę pracę nad podobnymi bezzałogowymi wehikułami morskimi.

2. Wojskowe zdolności obserwacji satelitarnej. Stała potrzeba informacji jest związana z ciągłym zwiększaniem ilości obserwacji z kosmosu. Jest to europejski projekt i priorytet: wiele państw Kontynentu wspólnie pracuje nad rozwijaniem możliwości obserwacji z przestrzeni kosmicznej. Niemcy i Francja podpisały kontrakty o rozpracowywania technologii wyposażenia w radary i sprzęt elektro-optyczny systemów obserwacyjnych. Holandia chce wzmocnić europejskie próby rozbudowania systemu satelitarnego w ramach ESDP.

Bezpieczeństwo i ochrona holenderskiej przestrzeni powietrznej

W Planie Działania w sferze bezpieczeństwa i antyterroryzmu zawarty jest szereg ważnych środków zwiększających bezpieczeństwo granic Holandii, szczególnie w odniesieniu do Lotniska w Amsterdamie i Portu w Rotterdamie.

Straż Przybrzeżna

Straż Przybrzeżna posiada w swoim wyposażeniu kilka statków i samolotów, a także osoby powołane przez sześć ministerstw. Dostęp do tego wyposażenia jest uwarunkowany rocznym planem operacyjnym przyjmowanym przez dyrektora straży.

Ochrona przestrzeni powietrznej

Ostatnio dla ochrony narodowej przestrzeni powietrznej Holandia użyła struktury dowodzenia NATO, której część stanowi Stacja Kontroli Lotów w Millingen. Wraz z Centrum Analizy jest odpowiedzialna za strzeżenie z przestrzeni powietrznej Holandii poprzez stałe dokonywanie zdjęć z góry, także na obszarze Morza Północnego. Oprócz tego w „wyposażeniu" stacji znajduje się samolot bojowy – Alarmowy Samolot Szybkiej Reakcji (*Quick Reaction Alert* - QRA). Jest on w ciągłym pogotowiu, a jego zmobilizowanie trwa nie więcej niż 15 minut.

Od 11 września wykorzystanie przez terrorystów samolotów, jako skutecznej broni przestało być jedynie hipotetyczne. Podobnie nie można wykluczyć ataku z powietrza z użyciem środków chemicznych i biologicznych. Zespolenie wysiłków ludzi odpowiedzialnych za nawigację, kontrolę lotów na Stacji w Millingen pozwala

na błyskawiczną reakcję na zagrożenie terrorystyczne z powietrza. Prace nad udoskonalaniem samolotu QRA są prowadzone w międzyresortowej grupie roboczej „Terroryzm Powietrzny". Ostatnio grupa zajmowała się metodami i procedurami operacyjnymi, które były następnie weryfikowane na symulatorze.

Ochrona przed atakami bombowymi

Od wydarzeń w Stanach Zjednoczonych 11 września 2001 znacznie wzrosła liczba „podejrzanych" pakunków, toreb, kartonów zostawianych w miejscach publicznych (o ponad 50%). Trudno jest odpowiadać na każde wezwanie. Potrzeba pomocy ze strony wojska okazuje się i w tym przypadku niezbędna.

Personel pirotechniczny powinien być dobrze wyposażony w sprzęt skanujący pakunki, ubranie ochronne i wyszkolonego psa. Takie wyposażenie zmniejsza ryzyko ponoszenia strat w ludziach. Sprzęt skanujący jest przydatny na lotniskach, gdzie część ładunku trafia bezpośrednio do samolotu.

Ochrona przed bronią masowego rażenia: nuklearną, biologiczną i chemiczną (NBC weapons)

Potrzeba ochrony przed bronią masowego rażenia została wpisana w projekty Europejskiego Celu Zasadniczego UE *(Headlina Goal)* oraz ESDP. Tym zagadnieniem szczególnie interesują się Niemcy i Wielka Brytania.

Kiedy jednostki wojskowe są rozlokowane poza granicami kraju także muszą mieć opiekę przed tego typu bronią. Do tego służą:

- *odzież antypirotechniczna*;
- *indywidualna ochrona podczas ataku broni masowego rażenia* – konieczna jest w czasie kontaktu z gazami bojowymi. Obecnie pracuje się nad nowymi typami medycznych środków odkażających, które mogą sobie zaaplikować żołnierze podczas ataku chemicznego. Kanada, Niemcy i Wielka Brytania również wyraziły chęć dodatkowego wyposażenia swoich jednostek biorących udział w działaniach antykryzysowych;

- *strategiczne zaopatrzenie medyczne*– środki medyczne i szczepionki są niezbędne dla ochrony przed atakami terrorystycznymi. Ciężko jest przeciwdziałać każdemu zakażeniu;
- *powstrzymywanie użycia broni biologicznej i chemicznej* - wymaga to prac i badań w ramach programu elektromagnetycznego wykrywania tej broni;
- *pojazdy rozpoznające broń masowego rażenia* – większość pojazdów rozpoznających działa w ograniczonym czasie, a potrzeby tego typu są stałe. Dlatego należy zintensyfikować badania w tej dziedzinie. Współpraca holendersko-niemiecka jest dodatkowo stymulowana przez wspólne treningi i szkolenia. W efekcie przygotowywane jest sześć tego typu pojazdów wraz z załogą;
- *przygotowanie ochrony medycznej* – szkolenia obejmują zajmowanie się ofiarami zatrucia bronią chemiczną czy biologiczną.

Siły zbrojne proponują co następuje:

- *ustanowienie kompanii wyspecjalizowanej w usuwaniu niebezpiecznych substancji.* Biała Księga 2000 zawiera zalecenia dotyczące postępowania na wypadek ataku z użyciem środków chemicznych i biologicznych, a co za tym idzie zdolności usuwania zanieczyszczeń tego typu. Zauważa się potrzebę współpracy ze specjalistami – jednostkami inżynierów, którzy w dokonaliby tego najdokładniej. Dlatego planuje się wysyłanie plutonów „odkażających" w regiony operacji pokojowych. W przyszłości będą to kampanie pracujące niezależnie ale w ramach mandatu operacji pokojowej.
- *ustanowienie wewnętrznego centrum analizy i szkolenia na temat broni masowego rażenia.* W siłach zbrojnych znajduje się wiele agencji zajmujących się częściowo zagrożeniem bronią masowego rażenia. Wydaje się oczywiste, że ekspertyzy nad tym zagadnieniem powinny być zbierane w jedną całość. Pomogło by to w stworzeniu punktu rozpoznania, analizy i kontaktów w sprawach broni masowego rażenia. Mogłyby być one wykorzystane zarówno w kraju, jak i za granicą. Zbierane ekspertyzy mogłyby także stanowić doskonałe źródło informacji dla władz administracyjnych kraju. Niemcy i Wielka Brytania skoncentrowały się natomiast na stworzeniu bazy treningów

i szkoleń przyszłych specjalistów od spraw broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej;

- *specjalne jednostki operacyjne.* Jednostki przeznaczane do specjalnych operacji stawią ważną część walki z terroryzmem. Są zwykle lepiej wyposażone, co pozwala na szybką reakcję na określone zagrożenie.

W Holandii do jednostek specjalnych/antyterrorystycznych zalicza się:

- *Oddziały Komando Królewskich Sił Powietrznych Holandii.* W roku 2001 zostały one przeorganizowane a ich liczba zwiększona do trzech kompanii. Jedna z kompanii znajduje się w ciągłym pogotowiu i może zostać powołana niemal natychmiast;
- *Pluton amfibijny przeznaczony do rozpoznania terenu.* Jako „przewodnik" dla innych jednostek stanowi część Oddziału Marynarki. W Planie działania (niniejszym raporcie) zaleca się zwiększenie jego liczebności do trzech drużyn morskich (*M-teames*). Byłyby one dogodnym środkiem strzegącym porządku publicznego w imieniu Ministra Sprawiedliwości;
- *Jednostki Specjalnego Wsparcia Marynarki* (BEE-M). W raporcie proponuje się zwiększenie ich liczebności do trzech plutonów. Byłyby one dogodnym środkiem strzegącym porządku publicznego w imieniu Ministra Sprawiedliwości;
- *Jednostki Specjalnego Wsparcia Sił Zbrojnych* (BEE-K), dotyczy to strzelców wyborowych z policji Królewskiej, Oddziałów Komando i Marynarki. Są oni również powoływani do zadań publicznych w imieniu Ministra Sprawiedliwości. Między innymi przeciwdziałają zamachom i poważnym zbrodniom;
- *Specjalna Brygada Bezpieczeństwa Królewskiej Policji* (BSB).

Rosnąca odpowiedzialność za porządek publiczny Ministra Sprawiedliwości nie objęła jeszcze zagadnień przeciwdziałania przez niego aktom terroryzmu lub reagowania po ich wystąpieniu. Niezbędne jest poszukiwanie wsparcia w działaniach antyterrorystycznych, w tym:

- potrzebie zapewnienia jednostkom operacyjnym amunicji samonaprowadzającej zgodnie z projektem Taktycznej Kontroli Przestrzeni

Powietrznej. Ulepszenia mogą być osiągnięte poprzez zdobycie Systemu Automatycznego Wykrywania i Naprowadzania na Cel (ATHS). Umożliwia on jednostkom specjalnym przekazywanie informacji o namierzonym celu do samolotów wyposażonych w bomby i rakiety;

- uzyskanie zdalnie sterowanego arsenału wybuchowego (środków destrukcyjnych);
- uzyskanie sprzętu do odbierania trójwymiarowego obrazu fotograficznego i video.

Skuteczność jednostek operacyjnych może być ulepszana poprzez zmianę nastawienia do transportu helikopterowego Królewskich Sił Powietrznych. Powinno się zezwolić helikopterom na odbywanie lotów nocnych, lotów na niskich wysokościach oraz na dalsze dystanse na terytorium wroga.

Wyspecjalizowanie się jednostek specjalnych w określonej dziedzinie, jaką jest sfera walki z terroryzmem wymaga współdziałania międzynarodowego szczególnie w obrębie NATO, a konkretniej projekcie CJTF (Połączone Siły do Zadań Specjalnych). Holendrzy używają helikopterów typu Apacz, które uznają za dobry sprzęt dla jednostek specjalnych.

Konkluzje

Raport dotyczący zadań sił zbrojnych pod tytułem „Obrona i Terroryzm" jest częścią rządowego „Planu działania w sferze bezpieczeństwa i antyterroryzmu". Rekomendacje zawarte w raporcie obejmują szerokie spektrum proponowanych zmian w siłach zbrojnych Holandii. Część z nich można wykonać w krótkim czasie ale większość wymaga wieloletniej współpracy i dodatkowych analiz. Przede wszystkim wyróżnione „nowe" zadania dotyczą zwiększenia holenderskich możliwości w działaniach ofensywnych. Jest to szczególnie ważne po wydarzeniach z 11 września 2001 roku.

Jak dowodzi raport, sfera aktywności antyterrorystycznej sił zbrojnych wpisuje się w zasadnicze cele i zadania wojska Holandii.

Z analizy wynikają trzy podstawowe wnioski praktyczne, które są już wdrażane. Obejmują one:

- zmniejszenie ochotniczego zaciągu do instytucji obrony, jeżeli w grę wchodzą działania antyterrorystyczne, także poza granicami kraju. Gwarancje skutecznego reagowania w tej sferze może być zapewniona jedynie wtedy, gdy zostanie zapewnione maksimum bezpieczeństwa dla jednostek wojskowych;
- przedsięwzięcie środków ostrożności we wszystkich instytucjach Obrony, które muszą wypełnić szerokie spektrum zadań, między innymi z zakresu walki z proliferacją broni masowego rażenia i reagowania na wypadek jej użycia;
- zwiększenie operacji posługujących się wysoko precyzyjnym namierzaniem celów. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, kiedy terroryści ukrywają się w granicach państwa narażając w ten sposób ludność cywilną.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 68611
Akademii Obrony Narodowej